

Z naszej inicjatywy

Powstaniec uwieczniony

Rondy u zbiegu ulic Bolewskiego i Łkowej – w ostatnią niedzielę – nadano imię Władysława Rybakowskiego, bohaterskiego powstańca wielkopolskiego, który rozstrzygnął ponad 90 lat temu, w jaki sposób wyzwolony został Krotoszyn.

Wniosek o uwiecznienie tego niepospolitego człowieka złożył w Radzie Miejskiej – w imieniu własnym i *Rzeczy Krotoszyńskiej* – Paweł Płócienniczak, wnuk powstańca i członek naszego zespołu. Nawiązał tym samym do historycznej misji tygodnika, który od zarania czuje się częścią historii swojego miasta. Odkrywanie nieznanych postaci, wydarzeń i okoliczności to

jedno z najważniejszych zadań organu małej ojczyzny.

Nasz rodowód

Tematyce tej poświęciliśmy w ciągu ponad 20 lat wiele miejsca, odczarowując historię tę wielką i tę małą, tworzoną przez ludzi zwykłych, ale także szlachetnych, w poszukiwaniu wartości najwyższych. Nie pomijaliśmy żadnego aspektu naszego rodo-

REKLAMA

Przenieś numer stacjonarny do T-Mobile i oszczędzaj



Abonament
już od
19,90 zł



Panasonic KX-TW201
od 1 zł

- Wybierz abonament już od 19,90 zł miesięcznie, a w nim 150 minut na rozmowy ze wszystkimi numerami stacjonarnymi w Polsce.
- Telefon działający bez gniazdka, instalacji i podłączania kabli otrzymasz już od 1 zł.
- Wystarczy jedna wizyta w punkcie sprzedaży T-Mobile.

Chwile, które łączą.



Abonamenty za 19,90 zł jest dostępny przy wyborze jednej z następujących ofert: „Nowa Taryfa Domowa”, „Nizszy abonament, dużo minut w T-Mobile”, „Oferta bez telefonu” lub „SuperZestaw”. Szczegóły na www.t-mobile.pl.



Jednym z przecinających wstęgę był Paweł Płócienniczak

wodu, na który składają się – nie powinniśmy o tym zapominać – także dokonania innych narodów, zamieszkujących naszą ziemię przez kilkadziesiąt lat. Żydów i Niemców, którzy tutaj rodzili się i umierali, posiadając swoje szkoły, świątynie, cmentarze. Krotoszynowi – poza okresami szaleńczych konfliktów – przekazywali z pewnością to, co było w nich najlepsze.

Wśród wyróżniających się obywateli z przeszłości byli naukowcy, pisarze, muzycy, nauczyciele. Ale byli także ludzie prostego życia i cichych zasług, którzy służyli prawdzie, pięknu i dobru w sposób szczególnie szczerze, bo wypływający prosto z serca. Takim człowiekiem był kolejarz Władysław Rybakowski.

Z laudacji

– Lata ćwiczeń w „Sokole”, wojenne doświadczenie i determinacja stały się bezcennym atutem, kiedy 1 stycznia 1919 r. przybycie pociągu pancernego „Poznańczyk” stało się zarzewiem powstania – mówił na uroczystości Paweł W. Płócienniczak. – Rybakowski wraz ze słabo uzbrojonymi pierwszymi powstańcami i kompanią

pleszewską zajmują strategiczne punkty w mieście. Ostatnim i najgroźniejszym były koszary Steinmetza, gdzie stacjonował silnie uzbrojony batalion pruski. W skomplikowanej sytuacji pertraktacji z jednej strony i bezkompromisowej postawy powstańców widzących słabość wroga i czujących własną siłę z drugiej, Władysław Rybakowski wraz z trzema doświadczonymi powstańcami podejmuje brawurową akcję zdobycia koszar. Ten czyn okazał się później jednym z decydujących dla losów powstania na tym odcinku frontu, ponieważ prawie nieuzbrojeni powstańcy

napływający do Krotoszyna z całej okolicy nie utrzymaliby linii granicznej pod Zdunami, a może i Krotoszyńska. Zdobył Oddział Rybakowski, w postaci 17 karabinów maszynowych, ok. 1800 karabinów ręcznych, 300 tys. naboju i kilkadziesiąt tysięcy granatów ręcznych stała się fundamentem późniejszego zwycięstwa i ustanowienia tutaj wolnej Polski.

Rzesza wnuków i prawnuków

Na uroczystość przybyło wielu potomków wachmistrza Rybakowskiego, także spoza Krotoszyna.

W czasie uroczystości głos zabrali – znani nie tylko w naszym kraju psychiatra – prof. Janusz Rybakowski z Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu. Przecięcia wstęgi dokonano zespołowo z udziałem burmistrza Krotoszyna i po-



Władysław Rybakowski

śla Orzechowskiego, potem były zdjęcia grupowe, w tym także rzeszy wnuków i prawnuków Władysława. Całości dopełnili m. in. kawalerzyści na koniach (Stowarzyszenie Rodzina Ulańska z Krotoszyna), Grupa Rekonstrukcyjna Powstańców Wielkopolskich im. S. Taczaka z Mieszkowa, poczet sztandarowy Polskich Linii Kolejowych z Ostrowa Wlkp. Podniosła i udana uroczystość była także rejestrowana przez ekipę filmu dokumentalnego *Przesyłka* i stanowić będzie – jak zapewniają realizatorzy – jego finał.

Janusz Urbania

E-dzienniki w szkołach

W kilku szkołach ponadgimnazjalnych naszego powiatu pojawiły się elektroniczne dzienniki, wypierając znane nam papierowe. Dotyczy to I LO i ZSP nr 2 w Krotoszynie. Już przed rokiem taki dziennik pojawił się ZSP nr 3.

— *Działają tak, że nauczyciele mają swoje loginy i hasła, widzą oceny i frekwencję uczniów. Obecnie jesteśmy na etapie zbierania adresów mailowych od rodziców i uczniów. Rodzice mogą sobie wykupić możliwość powiadamiania przez SMS. Nauczyciele nie tracą czasu na przepisywanie ocen, a mogą zająć się na lekcjach na przykład omawia-*

niem sprawdzianów — informuje dyrektorka I LO, Elżbieta Płóciennik.

Elektroniczne dzienniki funkcjonują już od roku w ZSP nr 3. Podobne miały być wprowadzone w krotoszyńskim Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych, ale sprawa utknęła. — *Ja jestem za, ale grono pedagogiczne mnie przegłosowało, bo na razie nie jest chętnie* — mówi dyrektor Andrzej Joachimiak. Sytuacja wygląda podobnie w ZSP nr 1, gdzie jednak trwają przygotowania do wdrożenia systemu. — *Myszę, że za rok rozpocznie działać* — sugeruje wicedyrektorka Alina Błażejczyk. **Łukasz Cichy**

Złote myśli

Tomasz Chudy
(radny Rady Powiatu Krotoszyńskiego)

Zgłaszam swój sprzeciw przeciwko uchwaleniu tej uchwały

(słowa wypowiedziane na sesji 30 sierpnia podczas dyskusji nad przekazaniem gminie Kozmin 65 tys. zł na remont drogi w Cegielni)

ZHP wyróżnił nasz tygodnik!



Sebastian Pośpiech z dyplomem

15 września w Leśniczówce *Heleńopol* odbył się apel w ramach Złotu Hufca ZHP Krotoszyn o nazwie *Pod lupą*. Jednym z punktów spotkania zuchów i harcerzy było wręczenie odznak honorowych. Miło nam donieść, że Srebrną Odznakę Honorową Ruchu Przyjaciół Harcerstwa otrzymała redakcja *Rzeczy Krotoszyńskiej*. Nadała ją Komenda Główna ZHP w Warszawie za troskę i pomoc w wychowaniu dzieci i młodzieży zrzeszonej w tej organizacji. Wręczenia odznaki dokonał na ręce redaktora naczelnego tygodnika, Sebastiana Pośpiecha, kome-

dant krotoszyńskiego hufca, Piotr Rodak.

— *W dzisiejszych czasach obecność w mediach jest ważnym elementem istnienia każdej organizacji. Dlatego dziękujemy za wieloletnią współpracę i promocję harcerstwa na łamach „Rzeczy Krotoszyńskiej”* — powiedział P. Rodak.

Oprócz nas wyróżniono również Beatę Antczak, harcmistrzynię, a na co dzień dyrektorkę Szkoły Podstawowej w Baszkowie, która w swoich murach zawsze chętnie przyjmuje zuchów i harcerzy.

(red.)

Radni SIO dyżurują

Radni Rady Miejskiej Krotoszyna i Rady Powiatu Krotoszyńskiego wywodzący się ze stowarzyszenia *Samorządowa Inicjatywa Obywatelska* zapraszają mieszkańców na comiesięcz-

ny dyżur, który odbędzie się 18 września (wtorek) w godz. 17.30 – 18.30 w Klubie Spółdzielczym przy ul. Sienkiewicza 2.

(es)

W CZYM RZECZ ?

Rzecz w kulturze. Nie potrafię zrozumieć tak częstych po stronie osób odpowiedzialnych za jej kształtowanie i szerzenie narzekania, że tzw. kultura wysoka nie znajduje u nas odbiorców. W domyśle — mieszkańcy naszego powiatu mają niktę oczekiwanie i w istocie pragną jedynie pospolitej rozrywki niskich lotów, czyli np. discopolowych koncertów czy głupawych występów kabaretowych. Zrozumiałe, że nie wszystko, co powyżej tego poziomu, wzbudzi powszechny entuzjazm i porwie tłumy, ale przecież nie od razu Kraków zbudowano, a kropka draży skałę.

Trudno zatem nie przyglądać się z radością i nie kibicować działaniom młodego stowarzyszenia *Krotochwile* pod przewodnictwem Pawła Bajerleina, studenta kulturoznawstwa z Poznania, który tam się urodził i mieszka, ale jego ro-

dzinne korzenie sięgają Krotoszyna. Już parę lat temu zorganizował na parterze budynku muzeum prawdziwie imponującą wystawę na temat rodziny drogerzystów Bajerleinów, mocno zasłużonej dla naszego miasta. Młody człowiek zadał sobie wtedy wiele trudu, aby znaleźć jak najwięcej informacji o przodkach, zgromadzić fotografie czy eksponaty pokazujące zarówno ciekawą przeszłość Bajerleinów, jak i historię Krotoszyna.

Potem były kolejne inicjatywy, na przykład Święto Ulicy Kaliskiej, zorganizowane przez zaczątki *Krotochwil* we współpracy z biblioteką i radą osiedla. Na jesień stowarzyszenie szykuje projekt artystyczny *Seniorzy w akcji*, w zanzadru ma też kilka innych pomysłów.

W sobotę zaś zakończył się trzydniowy *Simchat Krotoszyn* (z hebr. *Radosny Krotoszyn*), odwołu-

jący się do dawnej wielokulturowości miasta, ściślej — bogactwa kultury żydowskiej (piszemy o nim na stronie 17). Nie wszystkie ze zorganizowanych wystaw, pokazów i imprez przyciągnęły wielu krotoszyńian, ale i tak młodzi z *Krotochwil* cieszą się, że wywołali zainteresowanie i zostali życzliwie przyjęci. Trzeba było ich widzieć, jak z miejsca na miejsce taszczyli urządzenia nagłaśniające, ustawiali je, przygotowywali wszystko, prowadzili imprezy. Nic ich nie zrażało, nic nie było za trudne. Mało tego, już zapowiadają kontynuację za rok. Wielkie podziękowania i takież brawa!

Romana Hyszek

Telegraf



przejezdny!

Krotoszyn. Do końca września, w związku z budową kanalizacji i wodociągu na ul. Bolewskiego odcięcie tej ulicy pomiędzy Łąkową i Leśną będzie nieprzejezdny! **STOP.**

Krotoszyn. Na 21 września (13.00 – 19.00) Rada Osiedla nr 5 zaplanowała *Osiedlowe święto z królem Maciusiem*. Imprezę organizują razem z nią: Szkoła Podstawowa nr 8, Przedszkole nr 7 z Oddziałami Integracyjnymi. **STOP.**

Krotoszyn. Sierżant Patryk Cepa został nowym dzielnicowym rewiru nr 1. Rewir obejmuje ulice: Floriańska, Klasztorna, Konstytucji 3 Maja, Mały Rynek, Mickiewicza, Piastowską, Rynkową, Słodową, Wąską, a także Rynek i plac Jana Pawła II. Dzielnicowy przyjmuje w pokoju nr 112 (tel. 62 725 52 43). **STOP.**

Kobylin. Do 18 września w magistracie miejscowe organizacje i stowarzyszenia mogą składać wnioski o dotacje na 2013 rok. **STOP.**

Kobylin. Piłkarski klub sportowy *Piast* ma nową stronę internetową. Pod adresem www.piastkobylin.pl można śledzić poczynania piłkarzy oraz dyskutować. Strona jest na bieżąco aktualizowana. **STOP.**

Rozdrażew. 18 września o 10.00 rozpocznie się kolejna sesja Rady Gminy. Radni omówią m.in. kwestię przeciwdziałania bezrobociu oraz podejmą uchwałę o podziale gminy na okręgi wyborcze. **STOP.**

Sulmierzyce. Do 21 września (godz. 10.00) Urząd Miejski będzie przyjmował oferty na świadczenie usług polegających na przygotowaniu i dowożeniu posiłków dla uczniów Zespołu Szkół Publicznych. **STOP.**

20 lat z Wami!
ponad dziesięć lat



zecz KROTOSZYŃSKA



W naszym konkursie można wygrać darmowe tankowanie paliwa za 50 zł na stacji *Moya* w Krotoszynie. Każda osoba, która odbierze z redakcji *Rzeczy* naszą nową naklejkę i przyklei ją na tylnej szybie swojego samochodu, będzie miała szansę na wygraną. Szczęśliwego właściciela tego auta zapraszamy w najbliższy piątek po odbiór kuponu.

(red.)

Porównaj ceny paliw

Ceny paliw z 17 września na wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich

	P 95	P 98	ON	LPG
Benice, Okrężna 20	5,88 zł	-	5,78 zł	-
Jarocin, Wojska Polskiego 32	5,84 zł	5,92 zł	5,70 zł	2,71 zł
Krotoszyn, ul. Tartaczna	5,88 zł	5,98 zł	5,78 zł	-
Krotoszyn, ul. Magazynowa	5,97 zł	-	5,89 zł	2,79 zł
Krotoszyn, ul. Kozmińska 60	5,99 zł	6,20 zł	5,89 zł	2,79 zł
Krotoszyn, ul. Chwaliszewska	-	-	-	-
Milicz, ul. Poprzeczna 6	5,92 zł	5,83 zł	2,85 zł	-
Ostrów, ul. Krotoszyńska 179	5,89 zł	5,95 zł	5,74 zł	2,85 zł

List skazańca z Rawicza

Jeszcze w sierpniu otrzymaliśmy z rawickiego więzienia list od sprawcy śmiertelnego wypadku, który miał miejsce podczas zlotu motocyklowego w Krotoszynie przed dwoma laty. Publikujemy obszernie fragmenty pisma Dawida R.

(...) Artykuł, który ukazał się w Waszym tygodniku 14 sierpnia 2012 r., wywołał w mojej osobie oburzenie i bulwersację. (...) Tak się składa, że od sierpnia 2010 r. kupuję Wasz tygodnik i śledzę ukazujące się artykuły na temat wypadku z 20 sierpnia 2010 r., który był incydentalnym zdarzeniem na skrzyżowaniu ulic Wiśniowa/ Stawna w Krotoszynie. (...)

Uważny obserwator zauważy, że prawdą jest tylko to, że w wypadku uczestniczyłem, i że miał on miejsce na skrzyżowaniu, a nie na ul. Wiśniowej, jak przedstawiła prokuratura w Krotoszynie. (...) Treść ostatniego artykułu obrazuje niespójność implikującą absurd, bowiem na stronie pierwszej arogancko wykorzystaliście Państwo fotografię, którą mi wykonaliście, gdy wychodziłem z sądu i uśmiechałem się do swojej rodziny, z którą mam kontakt zaledwie 1 godzinę w tygodniu, przypisując jej treść *Zbliżając się do gmachu sądu był w doskonałym nastroju*. Jest to całkowitą ambiwalencją do stanu faktycznego. Uważna osoba bez najmniejszych problemów zwróci uwagę, wychytując ze zdjęcia, iż jest ono wykonane, gdy wychodziłem z sądu, a nie, gdy do niego wchodziłem, bowiem strona, w którą idę, jest przeciwna do wejścia do sądu. Nadto wykorzystując nagłówek *śmiał się w oczy*, przedstawiliście Państwo dezinformację, oczerniając moją osobę i przedstawiając ją jako bezduszną postać niemającą żadnych uczuć.

Mało tego, w dalszej części tekstu przedstawiliście Państwo eskapizm, jakoby to moja osoba z cynizmem na korytarzu rzuciła do rodziców ofiary:



Opublikowanie tej fotografii zbulwersowało Dawida R.

Gdyby nie chłali, to dalej by żyli... Zacząć należy, że na żadnym korytarzu nie rzucono w moją stronę słów: Jak możesz tak postępować?, a dopiero gdy wychodziłem z sądu, tuż po wykonaniu zdjęcia. I było to na dworze, a nie na korytarzu, a słowa, jakie wypowiedziano w moją stronę, brzmiały następująco: Tylko 9 lat wyroku, a dziecko moje nie żyje. Zdanie wypowiedziane z mojej strony brzmiało następująco: Gdybyś nie chłali, to dziecko by żyło!, a nie Gdyby nie chłali, toby dalej żyli. Skoro Wasza redakcja zdecydowała się wykorzystać, tj. zacytować, powinna cytować wiernie i rzetelnie całość, tj. to, że po mojej odezwie padły w moją stronę słowa: To trzeba było, frajerze, niejechać, oraz że padła kolejna odezwa z mojej strony: Prześledź dokładnie akta sprawy i później dyskutuj. Były to zdania skierowane tylko i wyłącznie do matki mojej pasażerki, a nie do wszystkich rodziców osób biorących udział w zdarzeniu! (...)

Dlaczego Wasza redakcja, publikując artykuły na temat zdarzenia z 20 sierpnia 2010 r., nagminnie pomija takie istotne i oczywiste fakty, jak to, że piesi byli w stanie znacznego upojenia alkoholowego, że przechodzili na skrzyżowaniu, co w przedmiotowej sprawie wg art. 13 ust. 2 zdania 2 kodeksu drogowego jest zabronione, że tym samym przechodzili w miejscu nie dość, że nieoznakowanym, to jeszcze niedozwolonym i nieoświetlonym, że w zbyt małej odległości od motoru, że zostało wszczęte śledztwo w sprawie fałszowania dokumentów akt sprawy, składania fałszywych zeznań i poświadczenia nieprawdy przez biegłych sądowych, fałszowania dokumentacji medycznej itp., że do badań genetycznych DNA póbowano uzyskać moją krew, a po odmowie jej oddania nie zabezpieczono pró-

bek z wymazem z ust, który służył za materiał porównawczy itp.

Nie ulega wątpliwości, że opublikowanie przez Waszą redakcję w tygodniku zdania o treści *Motocyklista, który ma na sumieniu śmierć dwóch osób, śmiał się w oczy*, narusza moje dobra osobiste. Albowiem do momentu wydania przez sąd apelacyjny wyroku prawomocnego, osoba moja *de iure*, a dokładnie wg art. 5 kpk, jest uważana za niewinną! Zastanawia mnie także, dlaczego Państwo dziennikarze nie podjęli nawet próby przeprowadzenia rozmowy z moją osobą czy choćby moją rodziną na temat zdarzenia z dnia 20 sierpnia 2010 r. (...)

Opierając się na powyższych wywodach wyrażonych w niniejszym piśmie, a podpartych faktami, z całą mocą aspiruję o sprostowanie przez Waszą redakcję treści artykułu, który ukazał się 14 sierpnia 2012 r., jak i przeprosiny, co powinno zdawać się w pełni zrozumiałe. (...)

Z wyrazami szacunku
Dawid R.

Od redakcji

Nie będzie sprostowania. Ani przeprosin. I tak dużym gestem dobrej woli jest z naszej strony publikacja obszernych fragmentów pisma Dawida R., mająca na celu przybliżenie Czytelnikom jego stosunku do całej sprawy, z oczywistych powodów: od dwóch lat bulwersującej społeczność Krotoszyna i okolic. Świadkami opisanych w „Rzecz” 14 sierpnia okoliczności były bowiem przynajmniej dwie osoby – nasz dziennikarz i fotoreporter. Przykre, że w wielostronowym liście Dawida R. nie znalazło się ani jedno zdanie sugerujące skruchę czy ubolewanie z powodu tragedii, która odebrała życie dwójce młodym ludziom.

Czy będzie kasacja?

W związku z listem Dawida R. przypominamy, że 14 sierpnia w kaliskim sądzie zapadł wyrok w jego sprawie. Dwa lata temu, podczas zlotu motocyklowego w Krotoszynie, Dawid R. spowodował po pijanemu wypadek z dwiema ofiarami śmiertelnymi. Sąd Okręgowy nie zgodził się na ponowne rozpatrzenie sprawy przez krotoszyński sąd pierwszej instancji, ponieważ jego zdaniem wszystkie aspekty sprawy zostały wyjaśnione. Przychylił się jednak do wniosków obrony dotyczących nieprawidłowości w pracy biegłych. Ponieważ Dawid R. nie był wcześniej karany, obniżył karę o dwa

lata. – Wyrok jest prawomocny, ale skazany może jeszcze skorzystać z kasacji – powiedziała nam po rozprawie sędzia Hanna Nowosad z Sądu Okręgowego.

– 14 września wyrok z uzasadnieniem został wysłany do skazanego. W przeciagu 30 dni od momentu jego otrzymania Dawid R. ma możliwość złożenia wniosku o kasację – dowiedzieliśmy się 17 września od Ewy Głowackiej – Andler, rzeczniczki kaliskiego sądu.

Rodzina Dawida zapewniała podczas ostatniej rozprawy, że skorzysta z tej możliwości. (szyn)

„Miłośnik” rowerów złapany

Na przełomie lipca i sierpnia 2012 r. na terenie Krotoszyna miało miejsce kilka kradzieży drogich, markowych rowerów, zostawionych przez właścicieli bez zabezpieczeń. Jednoślady stanowiły więc łatwy łup.

– Na podstawie analizy zebranych dowodów udało się ustalić personalia sprawcy. Okazał się nim 63-letni recydywista bez stałego miejsca zamieszkania. Na początku września mężczy-

zna został zatrzymany przez policjantów z Milicza – informuje rzecznik prasowy krotoszyńskiej policji, Włodzimierz Szal.

Złodziej przyznał się do kradzieży dwóch jednośladów w Krotoszynie. W gminie Milicz jego łupem padło w sumie osiem rowerów. Recydywista grozi kara pozbawienia wolności na czas do lat 5.

(szyn)

Bezpiecznie do szkoły

Początek roku szkolnego to również rozpoczęcie kolejnej akcji *Bezpieczna droga do szkoły*. Polega ona na prewencyjnych spotkaniach służb mundurowych z najmłodszymi uczniami szkół podstawowych.

Akcja obejmuje wszystkie szkoły podstawowe z naszego powiatu. Policjanci i straż miejska na spotkaniach z uczniami klas I uczą dzieci, jak powinny się zachowywać, żeby bezpiecznie dotrzeć ze szkoły do domu. Ponadto wyczułają na inne zagrożenia, z jakimi mogą się zetknąć, np. zaczepki obcych. Mundurowi wskazują najmłodszym, jak powinni reagować w sytuacjach zagrożenia i gdzie mogą szukać pomocy – W trakcie spotkań funkcjonariusze omawiają zasady bezpiecznego poruszania się po drogach. Wyświetlają też film na ten temat. Na zakończenie spotkań dzieci otrzymują odbłaskowe plakietki oraz plany lekcji z informacjami o bezpieczeństwie na drogach – mówi Włodzimierz Szal, rzecznik prasowy krotoszyńskiej policji.

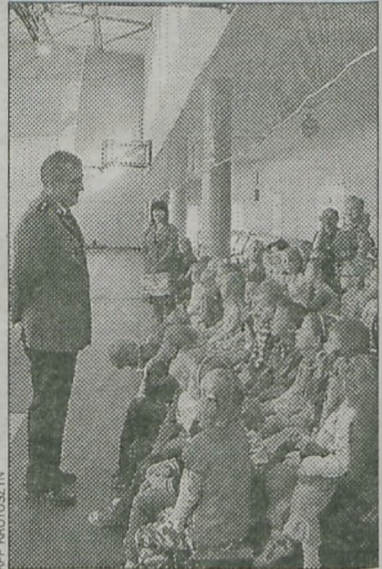
Dziecko bez opieki dorosłego narażone jest na różne niebezpieczeństwa. Idąc do lub ze szkoły, lub bawiąc się na podwórku może stać się ofiarą wypadku drogowego, pedofilia lub przemocy w najróżniejszej

formie. Brawura, lekkomyślność, brak doświadczenia i nieświadomość istniejących zagrożeń – to tylko przykładowe przyczyny niebezpieczeństwa z udziałem dzieci.

Właśnie w trosce o bezpieczeństwo najmłodszych policja, straż miejska i dzielnicowi podczas spotkań omawiają zasady bezpiecznego poruszania się po drogach i wyświetlają film profilaktyczny. Na zakończenie wręczają dzieciom odbłaski, które można założyć na rękę, przyczepić do tornistra, stając się tym samym bardziej widocznymi na drodze.

– Byliśmy już w każdej z gmin naszego powiatu – podkreśla Włodzimierz Szal. Pomagają dzielnicowi, docierając do szkół znajdujących się na ich terenie.

Akcja *Bezpieczna droga do szkoły* realizowana jest przez starostwo powiatowe, urzędy miejskie i gminne, krotoszyński oddział towarzystwa ubezpieczeniowego *Asekuracja*, komendę powiatową policji i straż miejską. Podstawa to program



Akcja ruszyła na początku września i obejmie najmłodsze dzieci

zapobiegania przestępczości oraz ochrony bezpieczeństwa obywateli i porządku publicznego, przyjęty w 2003 roku przez radę naszego powiatu.

(pol, szyn)

Wyremontują dach po pożarze. Magistrat przystępuje do budowy dachu domu przy ul. Wiatrolika, w którym kilka miesięcy temu wybuchł pożar. Na inwestycję przeznaczono 100 tys. zł. Urząd otrzymał je z firmy ubezpieczeniowej. Spalone mieszkanie władze miasta mają zamiar wyremontować do końca roku.

Śmieci pojedają nie do Jarocina, choć tam najbliższej?



O przydziale do danego regionu decyduje Urząd Marszałkowski, a nie burmistrz

Ponieważ Związek Gmin Zlewni Górnej Baryczy nie podejmie się budowy zakładu zagospodarowania odpadami w Wałkowie, śmieci z naszego regionu prawdopodobnie będzie odbierał zakład ostrowski. Nie podoba się to koźmińskim radnym.

Jak wyjaśnił burmistrz Maciej Bratborski, każda z siedemnastu gmin (w tym Koźmin) należących do związku wpłacała na poczet budowy zakładu w Wałkowie składkę inwestycyjną. Ponieważ do realizacji zadania nie dojdzie, pieniądze wróciły do członków ZGZGB. – Większość gmin chciała te pieniądze z powrotem, bo w najbliższych latach zakład na pewno nie powstanie. Otrzymałyśmy ponad 62 tys. zł. Zgodnie z umową kwota ta zostanie przeznaczona na rekultywację składowiska odpadów w Orli – poinformował burmistrz podczas ostatniego posiedzenia komisji rady miasta.

Śmieci do Ostrowa

To jednak nie jedyny skutek wycofania się z budowy zakładu. Ponieważ związek nie będzie mógł na własną rękę zajmować się gospodarką odpadami, musi znaleźć odbiorcę śmieci. – Jako wła-

ściciele odpadów jesteśmy zobowiązani zatrudnić firmę, która będzie je od nas wywozić. Na chwilę obecną ma to być Ostrow – powiedział M. Bratborski. Jak się jednak okazuje, ZGZGB nie miał innego wyjścia. Zgodnie z przeprowadzonym przez Urząd Marszałkowski podziałem Wielkopolski pod tym względem, powiat krotoszyński przynależy do Ostrowa. – Urząd powołał województwo, żeby zakłady takie, jak chociażby ostrowski, wiedziały, ile będą otrzymywały odpadów. Budowa takiego obiektu to potężna inwestycja. Miasta inwestujące musiały mieć pewność, że się opłaci – wytłumaczył wiceburmistrz Jarosław Ratajczak.

Odbije się na mieszkańcach

Przedstawiona koncepcja nie spodobała się koźmińskim radnym. Przewodniczący komisji budżetowej Janusz Burdziąg stwierdził, że przez odgórne de-

cyzje ucierpią mieszkańcy gminy: – Zakład zagospodarowywania odpadów jest w Jarocinie. Do Ostrowa mamy kilka razy dalej, co odbije się na cenie wywozu śmieci. Koszty ekonomiczne przemawiają więc za Jarocinem. Burmistrz przyznał mu rację, zaznaczył jednak, że gmina nie ma w tej kwestii mocy decyzyjnej: – Podpisując umowę, zastrzegłem sobie możliwość korzystania z Jarocina, jeżeli koszty będą mniejsze. To była jednak tylko moja opinia w tej sprawie. Nie wiadomo, czy Urząd Marszałkowski wyrazi zgodę na taką zmianę, bo należymy do obszaru ostrowskiego. To wszystko nie jest jeszcze rozstrzygnięte – wypowiadał się M. Bratborski. – Najlepszym wyjściem dla nas byłaby budowa zakładu w Wałkowie. Wtedy mielibyśmy najbliżej, a do tego doszłyby miejsca pracy i dochody do budżetu.

(aga)

Notatnik

10 września burmistrz Maciej Bratborski, przedstawiciel krotoszyńskiej komendy policji Piotr Szczepaniak oraz kierownik wydziału spraw obywatelskich starostwa Andrzej Wichlacz spotkali się z uczniami klas pierwszych Szkoły Podstawowej nr 3, by przeprowadzić z nimi rozmowę na temat bezpieczeństwa na drodze.

25 września o 19.00 w kinie Mieszkowski odbędzie się koncert amerykańskiego wokalisty, gitarzysty, kompozytora i bluesmana – Terry'ego Mana. Bilety (cena 10 zł) do nabycia w siedzibie Gminnego Zespołu Instytucji Kultury.

Do końca września w sklepie elektrycznym Cezarego Piłkowskiego na rynku, sklepie obuwniczym Marka Witka przy ul. Klasztornej oraz sklepie z artykułami malarskimi Lesława Kapcińskiego przy Floriańskiej można składać podpisy pod projektem zmiany ustawy o dochodach samorządów. Akcja prowadzona jest w ramach ogólnopolskiego przedsięwzięcia Stawka większa niż 8 mld. Więcej informacji na www.stawka8mld.pl

Kupią nowy projektor dla Mieszka

Prawdopodobnie jeszcze w tym roku koźmińskie kino Mieszkowski otrzyma nowy sprzęt – projektor i system nagłaśniający.

Dotychczas odtwarzanie filmów w koźmińskim kinie odbywało się jedynie za pomocą zwykłego odtwarzacza blu-ray. Nie było więc mowy o doskonałej jakości obrazu. Teraz Mieszkowski ma okazję zmienić swoje techniczne zaplecze. Kilka miesięcy temu Gminny Związek Instytucji Kultury złożył w Ministerstwie Kultury wniosek o udzielenie wsparcia finansowego na zakup nowego sprzętu. Niedawno otrzymał pozytywną odpowiedź. – Ośrodek kultury ma otrzy-

mać na ten cel 45 tys. zł – poinformował na ostatnim posiedzeniu komisji rady miasta burmistrz Maciej Bratborski. Zaproponował radnym dołożenie z budżetu do kinowej inwestycji 30 tys.

Radny Leszek Chojnicki okazał niezadowolony: – To mnie zaskakuje, bo wszędzie dokładamy, a za chwilę zostaniemy bez kasy. Na to burmistrz powiedział: – GZIK wiele razy składał wnioski o dotację i tym razem wreszcie udało się nam ją otrzymać. Możemy więc kupić sprzęt za pół ceny. Łączna kwota 75 tys. posłuży na zakup nie tylko projektorów, ale także nagłaśniania. Radni zaakceptowali jego propozycję. Przeciwno głosował je-

dynie L. Chojnicki.

Szef ośrodka kultury, Leszek Ziętkiewicz, planuje kupno nowego sprzętu jeszcze w tym roku. Jak tłumaczy, dzięki temu znacznie poprawi się jakość obrazu i dźwięku. Projektor nie pozwoli jednak na emitowanie filmów w formacie cyfrowym. – Nadal będą one na dvd, a wiadomo, że na takie filmy trzeba trochę dłużej czekać. Projektor będzie na pewno w pełni wykorzystywany, nie tylko do wyświetlania filmów, ale także do prezentacji czy szkoleń – tłumaczy L. Ziętkiewicz. – To bardzo potrzebny sprzęt, stanowi standardowe wyposażenie każdego ośrodka kultury.

(aga)

Kierunek na czasie

W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych im. Józefa Marciniaka powstanie nowy kierunek nauczania – dla przyszłych techników urządzeń i systemów energetyki odnawialnej.

Na ostatniej sesji Rady Powiatu Krotoszyńskiego radni jednogłośnie wyrazili zgodę na przystąpienie koźmińskiego ZSP do pilotażowego projektu Odnawialne Źródła energii, mającego przygotować wielkopolskie szkoły zawodowe do poszerzenia oferty edukacyjnej o technologie odnawialnych źródeł energii. Projekt jest finansowany z unijnego programu operacyjnego Kapitał Ludzki.

Szkoła w Koźminie zainwestuje w niego też własne pieniądze – 5,8 tys. zł. Zakres to szkolenia dyrektorów, szkolnych liderów oraz nauczycieli. Wszyscy będą mieli do dyspozycji odpowiedni sprzęt, który umożliwi późniejsze wdrożenie projektu w szkołach. – Osobą odpowiedzialną za projekt w naszej szkole, czyli liderką, jestem ja. Natomiast wytypowanymi nauczycielami są Karolina Tomczak-Zmysłona i Izabela Maciejewska – mówi wicedyrektorka ZSP, Iwona Bałoniak. Dodaje, że poprzez udział w programie, realizowanym od września 2012 do końca marca 2013 r., wszyscy zdobędą kwalifikacje niezbędne do wprowadzenia nowego kierunku już w przyszłym roku szkolnym. – Nauczyciele są już po jednym szkoleniu w Poznaniu. Powoli również powstaje sala, w której znajdzie się odpowiedni sprzęt, m.in. kamera termowizyjna – kontynuuje liderka.

Zajęcia pozalekcyjne, jak na razie, potrwać łącznie 50 godzin. Uczniowie zapoznają się z tematem odnawialnych źródeł energii, uzyskują możliwość za-



Koźmiński ZSP już w przyszłym roku poszerzy swoją ofertę edukacyjną

stosowania wiedzy w praktyce podczas zajęć z wykorzystaniem metody projektowej i zestawów do eksperymentów oraz w trakcie praktyk uczniowskich. – Projekt da nam szansę utworzenia atrakcyjnego kierunku, a młodzieży umiejętności i wiedzę niezbędną do przetwarzania odpadów na energię odnawialną. Kto wie, może w przyszłości i dobrą pracę? W planach jest także założenie powiatowego centrum energii odnawialnej – kończyła I. Bałoniak.

Marcin Szyndrowski

5 lat dla gwałciciela nieletniej

Zakończył się proces przeciwko 39-letniemu Andrzejowi K. z Kobyliny, który został oskarżony o gwałt na 14-letniej koźminiance. Sąd uznał mężczyznę winnym i skazał go na 5 lat pozbawienia wolności.

Rozprawa sądowa odbyła się za zamkniętymi drzwiami 5 września w kaliskim Sądzie Okręgowym. – Również uzasadnienie decyzji sądu jest utajnione – informuje rzeczniczka tej instytucji, Ewa Głowacka – Andler. – Mogę jedynie poinformować, że sąd uznał Andrzeja K. winnym dopuszczenia się gwałtu na nieletniej. Mężczyzna dopuścił się tego czynu z premedytacją. Był pod wpływem alkoholu. Stwierdzono, że

w dniu popełnienia gwałtu kobylinianin miał 0,96 promila w wydychanym powietrzu. – Użył przemocy i wykorzystał bezbronność nieletniej – kontynuuje E. Głowacka – Andler. Wyrok nie jest jeszcze prawomocny. – Skazany ma prawo wnieść apelację.

Do gwałtu doszło 3 marca br. w Kobylinie. 14-letnia koźminianka, jak informują nieoficjalne źródła, przebywała wtedy w domu swojego chłopaka. Do zdarzenia doszło podczas jego nieobecności. Zgwałcona dziewczyna trafiła do szpitala, gdzie przeprowadzono obdukcję i pobrano wymazy. Kilkanaście dni później przesłuchano ją w tzw. niebieskim

pokoju. Na czas śledztwa wobec 39-letniego Andrzeja K. zastosowano środek zapobiegawczy w formie tymczasowego aresztu.

Jak się dowiedzieliśmy, rodzina poszkodowanej jest niewydolna wychowawczo i od lat wspierana przez koźmiński ośrodek pomocy społecznej. Matce ograniczono prawa rodzicielskie i przydzielono stały nadzór kuratora. 14-latką powinna uczęszczać do drugiej klasy gimnazjum, a tymczasem, z powodu zaniedbywania obowiązków, jest dopiero w pierwszej. Pracownicy koźmińskiego ośrodka określają ją jako dziecko trudne i zbuntowane.

(aga)

Czas do września

W gminie Kobylin wciąż jeszcze nie przyłączono wielu obiektów do gotowej sieci kanalizacyjnej. Urząd wystął monity do ich właścicieli.

Dotąd z możliwości podłączenia budynków do kanalizacji skorzystało około 85 proc. właścicieli posesji. Do tych, którzy tego nie zrobili, gmina wysłała upomnienia. – *Na dzień dzisiejszy otrzymało je około czterdziestu osób. Jestem jednak przekonany, że wszyscy podłączą domy do sieci, bo- wiem mamy takie zapewnienia. Upomnienia wypływają tylko ze względów proceduralnych. Przewidywany czas zakończenia prac przyłączeniowych to ostatni dzień września* – informuje Wiesław Popiołek z kobylińskiego magistratu.

Przypomnijmy: podłączenie się do sieci kanalizacyjnej i odprowadzanie ścieków do oczyszczalni jest konieczne, by inwestycję prowadzoną wraz z gminami Krobia i Pogorzela rozliczyć z unijnego dofinansowania w ramach programu operacyjnego *Infrastruktura i Środowisko*. Chodzi o strukturę ponad połowy kosztów, które dla wszystkich trzech gmin łącznie wyniosły 70 mln zł.

(szyn)

Coraz bliżej im do wiatraków

Kobyliński magistrat wkrótce wyda tzw. decyzję środowiskową dla inwestycji rawickiej firmy Altus, która planuje budowę w gminie farmy wiatrowej. Na początku września samorząd zezwolił na udział w procedurze administracyjnej Fundacji Instytutu Kajetana Koźmiana z Warszawy.

Najprawdopodobniej jeszcze w tym miesiącu gmina wyda decyzję dotyczącą farmy składającej się z siedemnastu wiatraków, a mającej powstać na terenie Górki Fijałowa, Kuklinowa, Łagiewnik, Starkówca, Targoszyc, Zalesia Wielkiego.

– 30 sierpnia wpłynął do gminy wniosek stołecznej Fundacji Instytutu Kajetana Koźmiana o dopuszczenie jej na prawach strony do udziału w postępowaniu administracyjnym. Nie potrafię powiedzieć, czy ta fundacja będzie chciała blokować decyzję gminy, czy też może ją wspierać – mówi Wiesław Popiołek z kobylińskiego magistratu.

Z dołączonego do wniosku statutu wspomnianej fundacji wynika, że jej cele to m.in. działania na rzecz ochrony dziedzictwa kulturowego i naturalnego, wspieranie inicjatyw gospodarczych mieszkańców wsi i małych miast, wspieranie rozwoju technologii energooszczędnych oraz promowanie wykorzystywania energii ze źródeł odnawialnych. – *Dlatego uznano, że zgodnie z prawem fundacja może uczestniczyć w postępowaniu*

ni na prawach strony – dodaje W. Popiołek.

Okazuje się, że Instytut Kajetana Koźmiana włączył się do procedury wydawania decyzji środowiskowej w Kobylinie, ponieważ robi to w całej Polsce przy okazji wydawania innych podobnych decyzji w ramach ogólnopolskiej kampanii *Dobre praktyki dla energii wiatrowej*. – *Chcemy, aby inwestycje powstawały w sposób niesprzeczny z nowoczesnymi standardami ochrony środowiska oraz potrzebami mieszkańców i normami prawnymi. Ważne jest, aby przedsiębiorcy respektujący te standardy bez problemu uzyskiwali zgodę na realizację inwestycji. Aby to osiągnąć, konieczna jest współpraca z władzami lokalnymi i państwowymi oraz przedstawicielami mieszkańców* – mówi Aleksandra Zwolińska z Instytutu Kajetana Koźmiana, specjalistka z zakresu procedur administracyjnych w branży energetycznej oraz ochrony środowiska.

Instytut, będąc niezależną organizacją społeczną, uczestniczy na prawach strony już w ponad dwustu po-



Pola za Łagiewnikami. Takich wiatraków stanie w gminie Kobylin aż 17

stępowaniach środowiskowych dotyczących budowy farm wiatrowych w całej Polsce. Dzięki zebranej dokumentacji analizuje i określa wyzwania stojące przed energetyką wiatrową oraz przygotowuje listę największych dylematów prawno-środowiskowych. – *Równocześnie poznajemy oczekiwania, obawy i problemy przedstawicieli samorządów i społeczności lokalnych, związane z inwestycjami w farmy wiatrowe. Każdy przypadek to cenna wskazówka do budowy kodeksu dobrych praktyk* –

dodaje ekspertka z instytutu.

Podsumowaniem będzie raport o lokalnych aspektach rozwoju energetyki odnawialnej w Polsce, który zostanie przygotowany pod koniec bieżącego roku. Na podstawie nadesłanych materiałów eksperci przeanalizują problemy związane z inwestycjami oraz wskażą najbardziej palące kwestie i sposoby ich rozwiązywania. Pokażą również przypadki najlepszej współpracy pomiędzy inwestorami, społecznościami lokalnymi i lokalnymi samorządami. (szyn)

Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

ZDUNY

Maria Polak. Tel. 609 398 693

SULMIERZYCE

Przeczytaj i podaj dalej

W Zdunach zrobiło się... literacko. Wszystko za sprawą bookcrossingu, czyli akcji uwalniania książek, zorganizowanej wspólnie przez Bibliotekę Publiczną, Urząd Miejski oraz kawiarnię Czekolada.

Podczas niedawnej wizyty w zdunowskim magistracie ujrzałem na stoliku w holu książki. Szczególnie jedna rzuciła mi się w oczy, a że Jerzego Pilcha uwielbiam jak mało którego polskiego pisarza, zacząłem przeglądać stronicę *Marszu Polonia*. – *Może pan zabrać do przeczytania. Szczegóły są w książce* – poinformował wiceburmistrz, Dariusz Obal.

Bookcrossing

– *narodził się w USA w 2001 r., polega na nieodpłatnym wymienianiu się przeczytanymi książkami. Tym sposobem uwolniono już cztery miliony książek. W Polsce akcja prowadzona jest od 2003 r.*

Okazuje się, że od lipca w urzędzie, bibliotece i kawiarni Czekolada są półki lub stoliki z książkami do tzw. uwalniania. Można usiąść, wybrać, poczytać, zabrać do domu. Kto zabierze książkę, po lekturze przynosi ją z powrotem, aby ktoś inny także mógł przeczytać. – *Zachęcamy do włączenia się do akcji polegającej na nieodpłatnym przekazywaniu przeczytanych książek z domowych półek. W jednym z trzech wskazanych miejsc należy zostawić książkę wraz z informacją o bookcrossingu, przygotowaną przez bibliotekę* – kończy wiceburmistrz.

Chętnych nie brakuje. – *Mam w domu dużo książek i z chęcią dzielę się nimi z innymi. Sama natrafiam na takie, których akurat nie czytałam. To świet-*



„Bookcrossing” przyjął się w Zdunach

na akcja, pokazująca, że książki są wciąż bardzo potrzebne. Wszyscy z mojej klasy z niej korzystają – mówi Agnieszka Pabisiak ze Zdun. (szyn)

Zebra potrzebna od zaraz

Zdunowianie widzą potrzebę wymalowania na ul. Wrocławskiej pasów dla pieszych. Odkąd powstał tam sklep *Dino*, wielu mieszkańców łamie przepisy, przechodząc na przysłówiową szagę.

Na ostatniej sesji rady gminy na problem zwrócił uwagę Mirosław Karwik, który zapytał burmistrza o możliwość

skierowania wniosku w tej sprawie do oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad w Lesznie. – *Chodzi o bezpieczeństwo, zwłaszcza potencjalnych klientów sklepu „Dino”* – stwierdził. Karwika poparli wszyscy radni, a także burmistrz Władysław Ulatowski.

GDDKiA w Lesznie zrzuca odpo-

wiedzialność za brak pasów na zarząd sieci sklepów *Dino*. – *Kiedy powstawał sklep, zarząd mógł wnioskować o pasy, a tego nie zrobił. Teraz pasy okazują się potrzebne, więc oczywiście rozpatrzmy tę sprawę* – mówi Rajmunt Jakuszkowiak z leszczyńskiego oddziału. (szyn)

Świetlica napiętnuje?

Od kilku miesięcy Sulmierzyce nie mają świetlicy środowiskowej, w której dzieci spędzały czas po szkole. Pieniądze na nią mogłyby się znaleźć w budżecie gminnej komisji antyalkoholowej, konieczne byłoby jednak przemianowanie świetlicy ze środowiskowej na socjoterapeutyczną.

Choć na stronie internetowej miasta możemy przeczytać, że świetlica środowiskowa w Sulmierzycach ciągle istnieje, to faktycznie nie działa ona już od kilku miesięcy. Na łamach *Rzeczy* wielokrotnie pisaliśmy o tym problemie. Przypomnijmy: świetlicę prowadziło Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, które jednak z uwagi na zmianę przepisów musiało zrezygnować z finansowania tej działalności. Niestety nikt – ani miasto, ani żadna z organizacji pożytku publicznego – nie widzi możliwości wzięcia na swoje barki ciężaru biurokratycznego i finansowego prowadzenia takiej placówki.

Temat jest trudny i ważny, więc powraca na każdej sesji Rady Miejskiej. Na ostatnim posiedzeniu o świetlicę zapytał radny Daniel Kulawski: – *Zostają środki z programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych, więc dlaczego nie można ich przekazać na zatrudnienie pracowników świetlicy?*

Szefowa miejskiej komisji ds. rozwiązywania problemów alkoholo-

lowych, Dorota Woźniak, przyznała, że jeśli byłaby to świetlica socjoterapeutyczna, a nie środowiskowa, komisja mogłaby ją finansować. Jak jednak podkreśliła, nie mogłaby do niej uczęszczać wszystkie dzieci, a tylko te z rodzin dotkniętych patologią, np. alkoholizmem. Radni zauważyli, że w tak małej społeczności może to doprowadzić do napiętnowania podopiecznych placówki. – *Czy w pani rozeznaniu taka świetlica byłaby potrzebna?* – dążył temat Kulawski. – *Myszę, że tak, ale nie wiem, czy znajdziemy chętnych* – odpowiedziała Woźniak.

Do dyskusji włączył się burmistrz Piotr Kaszkowiak. Jego zdaniem w Sulmierzycach wystarczy świetlica szkolna, a poza tym po zamknięciu środowiskowej dzieci chętniej uczęszczają na zajęcia pozalekcyjne. Kulawski zarzucił włodarzowi miasta, że jak zwykle słyca temat. Natomiast Woźniak zapewniła, iż zajmie się sprawą, i jeżeli będzie taka możliwość, placówka socjoterapeutyczna powstanie. (pol)

Marcin Szyndrowski. Tel. 782 722 685

ROZDRAŻEW

Co się kryje w naszym ciele?

Kilkadziesiąt osób przybyło 11 września do sali Kółka Rolniczego na spotkanie ze światowej sławy biominerologiem, profesorem Maciejem Pawlikowskim z krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej. Gość opowiadał o minerałach, które znajdują się w ciele każdego człowieka i bywają bardzo niebezpieczne.

Już na początku krakowianin zainteresował wszystkich stwierdzeniem, że w ludzkim ciele znajduje się wiele kryształów odpowiedzialnych za choroby. – *Wielu osobom wydaje się, że kryształy w ciele to trochę science fiction. Właściwie nie wiadomo, o co chodzi, ale jeżeli powie się, że przynajmniej częściowo są to zwapnienia, przez które się umiera, dostaje zawałów, wylewów krwi do mózgu i różnych innych mało przyjemnych rzeczy, wtedy zaczyna nabierać to innego wymiaru* – powiedział.

Biominerolog wytłumaczył, że w ludzkim organizmie rosną kryształy. Choć małe, bywają niebezpieczne. Żeby się ich pozbyć, trzeba najpierw je dobrze poznać. – *Poruszenie tu zagadnienia są bardzo skomplikowane, bo człowiek jest w ogóle skomplikowaną istotą. Stąd wzięła się biomineralogia, czyli coś pośredniego między minerologią a biologią. Termin wykreowany został przeze mnie wiele lat temu. To tak samo, jak z astronomią i fizyką, z których powstała astrofizyka; z biologią i chemią, a więc biochemią. W tym wypad-*

ku przez analogię pojawiła się biomineralogia.

Minerały z ciała człowieka można badać tymi samymi metodami, co skały występujące w ziemi. – *Na podstawie badań mineralogicznych można dokładnie określić skład mineralny i chemiczny kamieni, a następnie zrekonstruować proces ich powstawania lub rozpuszczania. Dokładne ustalenie sposobu powstania kamieni nerkowych u danego pacjenta pomaga odkryć, jakie zmiany w organizmie doprowadziły do choroby. Dzięki temu można zastosować skuteczne leczenie* – powiedział M. Pawlikowski.

Podobnie rzecz się ma z osteoporozą. – *Osteoporoza to nie jest tylko skłonność do łamania się kości na starość z powodu ich kruchości. Człowiek 75-letni ma w kościach o 1 kg mniej wapnia i 1 kg mniej fosforu niż człowiek młody. Mówiąc obrazowo, są to dwie kilogramowe torebki substancji, która pcha się w chrząstkę stawową, pcha się w naczynia, pcha się w ścięgna i w różne inne miejsca w ciele człowieka. Jest to według mnie jeden z głównych czynników powodu-*



„Kryształy mogą doprowadzić człowieka do śmierci” – mówił profesor

jących zagładę organizmu, bo mineralizacja tkanek sprzyja na przykład nowotworom i zawałom. Co zrobić, żeby te procesy zachodziły wolniej lub w ogóle ich nie było, to temat na osobną rozprawę, na parę godzin rozmowy.

Po spotkaniu zebrani zadawali prelegentowi pytania. Była również kawa i słodki poczęstunek. Dzień później odbyły się jeszcze dwa spotkania z udziałem profesora – w krotoszyńskim LO im. H. Kołłątaja oraz rozdrażewskim Zespole Szkół Publicznych. (szyn)

Kryzys w Mahle?

Okolo 100 pracowników krotoszyńskiej firmy Mahle przebywa obecnie na bezpłatnych urlopach. Nasi informatorzy sugerują, że w zakładzie panuje zastój spowodowany brakiem długoterminowych zamówień na tłoki. Nikt z zarządu firmy tego nie potwierdza. Przedstawiciel związków zawodowych, Maciej Ratajczak, też ucieka od tematu.

– *Zostałem wezwany do sekretariatu i dowiedziałem się, że idę na miesiąc urlopu bezpłatnego, bo nie ma pracy. Od kilkunastu lat robię w tłokach i nie rozumiem tego. Mam rodzinę na utrzymaniu. Co ja teraz zrobię?* – mówi nam pragnący zachować anonimowość pracownik działu produkcji tłoków. Jego zdaniem ta sytuacja spowodowana jest reklamacjami tłoków dla włoskiego koncernu. – *Nic nam nie mówią, ale jeden z brygadzystów gadał na hali, że chodzi o 5 mln zł, a to dużo. Teraz podobno koncerny samochodowe już nie robią długoterminowych zamówień, a więc do pracy potrzebnych jest mniej osób. Robią selekcję za naszymi plecami, nic nam o tym nie mówiąc. Dodatkowo, jeśli mieliśmy np. 30 zamówień od firm autobusowych, to teraz mamy jedno, i to też niepewne* – kończy zmartwiony pracownik.

Próbowaliśmy skontaktować się z zarządem Mahle w Krotoszynie, najpierw drogą e-mailową potem telefonicznie. – *Niestety, nikt z zarządu nie udzielił panu informacji, ponieważ pan Andreas Kosicki i pani Lilla Stachowicz są w delegacji. Gdy wrócą, przekażę im pana pismo* – powiedziała nam sekretarka Renata Salej. Kiedy zaznaczyłem, że to nie pierwszy e-mail wysłany do firmy, odparła, iż widocznie zarząd nie musiał odpowiadać.



Przestój czy kryzys w „Mahle”?

Z pytaniami zwróciliśmy się do szefa związku zawodowego Metalowcy, Macieja Ratajczaka. – *Proszę do zarządu. Ja nie jestem rzecznikiem prasowym firmy* – odparował krótko. Co ciekawe, jeszcze nie tak dawno temu bez problemu informował o sytuacji w zakładzie. Spróbowaliśmy jeszcze u dyrektora od spraw zamówień, ale i on nie był skory do rozmowy. – *Nie jestem osobą upoważnioną do udzielania państwu odpowiedzi. Proszę kontaktować się z zarządem* – stwierdził Tadeusz Karolczak.

Czy po powrocie z delegacji zarządzający firmą odpowiedzą na nasze pytania?

Marcin Szyndrowski

Sebastian Pośpiech. Tel. 607 344 423

POGORZELA

Czy pogorzelandanie postawią na ser?

Pogorzela w coraz większym stopniu pragnie promować się za pośrednictwem sera. Pomysł narodził się z refleksji historycznej. Otóż w przeszłości – w czasach, gdy w miasteczku funkcjonowała mleczarnia – ważną rolę w całej gminie odgrywało przetwórstwo mleczarskie, a zwłaszcza produkcja wyrobów serowych.

Tradycja ta spotkała się z odzewem ze strony miejscowych Kół Gospodyń Wiejskich, które od kilku lat wspólnie z ośrodkiem kultury organizują w miasteczku imprezę Dzień Sera Smażonego.

Ostatnio pojawiła się koncepcja, by stworzyć w gminie coś w rodzaju szlaku kulinarnego, opartego właśnie na miejscowych potrawach serowych. Zagadnienie było wstępnie omawiane podczas spotkania z Andrzejem Kuźmińskim, specjalistą w zakresie promocji kulinarnej, autorem publikacji turystycznych, który gościł w Pogorzeli.

– *Staram się wspierać działania dobrze służące mieszkańcom i ich miejscowości, a także stwarzać warunki, dzięki którym ludzie mogą trochę wzbogacić swoje domowe budżety* – powiedział prelegent. – *Bliższe mi są wszelkie inicjatywy ożywające dany region w oparciu o miejscowy potencjał i dziedzictwo kulturowe, zwłaszcza kulinarne. By osiągnąć w tej dziedzinie sukces, potrzebna jest aktywność samych*

mieszkańców. Dlatego zachęcam was do stworzenia własnego produktu, z którego będziecie dumni i który pozytywnie wpłynie na wizerunek całej gminy.

Własnym produktem miałby stać się pogorzelski ser, o którym w ostatnich latach zrobiło się dość głośno za sprawą organizowanych festynów i konkursów. Zdaniem Andrzeja Kuźmińskiego, gmina Pogorzela powinna wypracować atrakcyjną i niepowtarzalną ofertę dla turystów w oparciu o miejscowe potrawy serowe. Po wdrożeniu projektu można by stworzyć Pogorzelski Szlak Sera, promujący region, a tym samym ożywczo wpływający na jego rozwój.

Głos w dyskusji zabrał Mariusz Ossowski, dyrektor ośrodka kultury, który podkreślił, że urzeczywistnienie pomysłu wymaga zdecydowania wielu osób. – *Moim marzeniem jest – stwierdził – by w Pogorzeli powstało jakieś stowarzyszenie, które miałoby większą możliwość działa-*



W spotkaniu z A. Kuźmińskim uczestniczyły przede wszystkim członkinie kół gospodyń wiejskich

nia i mogłoby pozyskiwać pieniądze na ten cel. Będę wspierał wszystkie inicjatywy związane z tym przedsięwzięciem.

Bardzo przychylnie do pomysłu odniósł się również burmistrz Piotr

Curyk, obecny na spotkaniu. Włodarz zwrócił jednak uwagę na pewne problemy związane z pozyskiwaniem środków na tego rodzaju działania. Polegają one m.in. na tym, że zazwyczaj trzeba długo czekać na

rozliczenie projektu i dlatego organizatorzy muszą wpierw zainwestować pokaźne kwoty, a dopiero potem mogą liczyć na częściowy chociażby zwrot kosztów.

Alfred Śloma

Na ulicy Więźniów Politycznych w Krotoszynie przez kilka tygodni będzie prowadzona budowa wodociągu. Na odcinku około 100 metrów powstanie tam również sieć kanalizacyjna.

Inwestycja jest realizowana przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej i ma kosztować około 200 tys. złotych. Wykonawca to firma krotoszyńska Mariana Iberhana, wyłoniona w drodze przetargu. W miniony czwartek prezes PGKiM Michał Przybylski wraz z tym przedsiębiorcą spotkał się w bibliotece publicznej z mieszkańcami ul. Więźniów Politycznych.

Jak poinformował M. Iberhan, roboty rozpoczną się lada dzień na styku ulic Więźniów Politycznych i Kobiarskiej. – *Zakończenie prac planujemy na koniec października. Chcemy jednak zdążyć ze wszystkim w ciągu około trzech tygodni* – powiedział. W ramach zadania na całej długości ulicy zostanie położona nowa nitka wodociągowa z przyłączami do posesji. – *Przyłącza będą doprowadzane do granicy z prywatnymi parcelami. I za to państwo nie będziecie musieli płacić* – oznajmił M. Przybylski.

Mogą być utrudnienia

Według wykonawcy inwestycji na placu budowy mogą wystąpić utrudnienia. Wszystko dlatego, że nie wiadomo, co znajduje się pod ziemią. – *Nie znamy całego wnętrza sieci. Wszystko zależy od tego, na co natrafimy. Potem będziemy decydować, czy trzeba coś wykopać, czy też przedostaniemy się tak zwanymi przeciškami*. Dużym problemem, zarówno dla wykonawców, jak i mieszkańców, jest pas zieleni wzdłuż ulicy. Przedsiębiorcy obawiają się, że trudno będzie się przez niego przekopać, zaś mieszkańcy nie chcą, by tereny, o które dbali od wielu lat, zostały przez jedną inwestycję kompletnie zdewastowane. M. Przybylski zapewnił jednak, że wykonawca posta-



Mieszkańcy obawiają się, że podczas robót zieleni zostanie zniszczona

Pas zieleni utrudnia budowę wodociągu

ra się, by skutki remontu były jak najmniejsze. – *Każda budowa wiąże się z jakimiś niedogodnościami. Może być tak, że wystąpią utrudnienia w dojeździe do posesji. Prosimy więc o wyrozumiałość* – zwrócił się do zebranych. Jego wypowiedź uzupełnił M. Iberhan: – *W pasie zieleni rosną piękne kilkudziesięcioletnie drzewa. Postaramy się ich nie ruszać, ale niestety może być tak, że jakąś zieleni będziemy musieli usunąć*.

Nie chcą się przyłączać?

Podłączenie sieci do budynków należeć będzie do ich właścicieli. Nie wszyscy jednak patrzą na to przychylnym okiem, co niepokoi obecne-

go na spotkaniu radnego powiatowego Juliusza Poczta. – *Chociaż kanalizacja na alei Powstańców Wlkp. została wykonana, ciek obok promenady cały czas płynie. Mamy tam piękny plac zabaw, boisko „Orlik”, a z tyłu smród, bo ścieki dalej tam są*. Prezes PGKiM przyznał, że prywatne posesje wciąż są przyłączane do sieci kanalizacyjnej. – *Niektórzy nie podłączają się od razu, bo nie mają pieniędzy. Emerytka dostająca 800 zł na miesiąc mówi nam, że nie jest w stanie tego teraz zrobić. Nic nie możemy na to poradzić, nie zmusimy tych ludzi* – wyjaśnił. Na to odezwał się M. Iberhan: – *Ale i tak postęp jest widoczny. Gdy dwa lata temu szło się*

promenadą, smród był nie do wytrzymania, teraz o wiele lepiej.

Prezes PGKiM wytłumaczył, że koszt przyłącza do sieci zależy od długości rur, jakie mieszkańcy muszą poprowadzić przez swoje posesje. – *Niektórzy nie muszą wcale, a inni mają domy w głębi posesji i muszą ciągnąć kilka, a nawet kilkanaście metrów rur*. Mieszkańcy otrzymują zazwyczaj na podłączenie do sieci pół roku od zakończenia inwestycji. – *Na pewno w okresie jesienno-zimowym będziemy wysyłać pisma z przypomnieniami. Jeżeli to nie pomoże, posypią się kary* – stwierdził M. Przybylski.

Agnieszka Marciniak

Borzęciczki

Mają biogazownię

Za kilka tygodni na terenie zakładu przetwórstwa mięsnego Mróz w Borzęcizkach rozpocznie działalność biogazownia. Podobny obiekt ma stanąć w Duszej Górze, czemu sprzeciwiają się mieszkańcy Biadek.

Mieszkańcy Biadek obawiają się, że biogazownia utrudni im życie – poprzez hałas wywoływany przez dostawcze ciężarówki oraz smród. Boją się również, że na terenie obiektu może dochodzić do wybuchów. Dlatego złożyli w krotoszyńskim magistracie protest przeciwko budowie, pod którym podpisało się ponad 200 mieszkańców. Tymczasem biogazownia w Borzęcizkach jest dwa razy większa od tej, która ma powstać

w Duszej Górze, i – co paradoksalne – zbudowano ją m.in. po to, by zlikwidować fetor wydobywający się ze świniami przedsiębiorcy Wojciecha Mroza.

Ponad rok temu pisaliśmy, że mieszkańcy Borzęcizek muszą na co dzień borykać się z problemem smrodu, który wydobywa ze świniańni w tamtejszym zakładzie przetwórstwa mięsnego. Wtedy Wojciech Mróz informował, że w najbliższej

przyszłości na terenie firmy mają powstać biogazownie, które w pewnym stopniu zniwelują nieprzyjemne zapachy. Dziś taki obiekt stoi już na terenie Borzęcizek. Za kilka tygodni biogazownia ma rozpocząć działalność. – *Kończymy właśnie wszystkie instalacje* – mówi Leszek Sadowski z zakładu Mróz. – *Zapachów nie będzie żadnych. Taka jest w końcu rola biogazowni, żeby wszystko odbywało się w szczelnie zamkniętych zbiornikach. Nie ma możliwości, żeby to wyciekało, bo wykorzystujemy bardzo nowoczesne urządzenia*. Informuje też, że mieszkańcy Borzęcizek nie mieli żadnych negatywnych uwag do budowy. – *Wszystko było wykonywane zgodnie z procedurą. Otrzymaliśmy raporty środowiskowe oraz pozwolenia na budowę. Nie było żadnego sprzeciwu ze strony*

mieszkańców. Zresztą nie rozumiem, czemu miałby być. Jeżeli przy gospodarstwie leży luzem obornik i nikomu to nie przeszkadza, a tu jest wszystko pozamykane, to dlaczego miałyby to stanowić problem?

– *Wiele osób pracuje u pana Mroza, więc te osoby nie mówią nic negatywnego na temat biogazowni, ale i tu są ludzie, którym się ona nie podoba* – mówi żona sołtysa, Maria Wojtaszyk. – *Nie poinformowano nas o budowie tej biogazowni, zostaliśmy postawieni przed faktem dokonanym*.

Tymczasem Leszek Sadowski przyznaje, że zakład Mróz planuje budowę kolejnych biogazowni. – *Niekoniecznie na terenie naszego powiatu. Na razie jesteśmy jednak na etapie dokumentacji technicznych*.

(aga)

Sprawdź ceny skupu żywca wieprzowego z 17 września (ceny netto)

	waga żywa	bita caupla (kl. I)		waga żywa	bita caupla (kl. I)
DUDA Polski Koncern Mięsny SA, Grąbkowo	–	7,20 zł	Zakłady Mięsne SALUS, Golinka	5,70 zł	7,45 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	5,50 zł	7,30 zł	S.C. Patalas, Grębów	5,70 zł	–
Rzeźnia MRÓZ SA, Borzęcizki	–	7,40 zł	Zakłady Mięsne BERNACKI, Golina	–	–

PRACA CZEKA

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecana jest praca. Dane otrzymaliśmy 14 września. Szczegółowe informacje pod nr tel. 62 725 44 56, 725 36 84.

- pracownik placowy, Krotoszyn
- murarz, Krotoszyn, Koźmin
- pomocnik murarza, Koźmin
- przedstawiciel handlowy, Krotoszyn
- kierowca kat. C-E, Krotoszyn, Borzęcice, Głuchów
- sprzedawca, Krotoszyn
- szwaczka, Budy, Krotoszyn
- handlowiec art. biurowych, Krotoszyn
- pracownik budowlany, Krotoszyn, Janów, Zduny, Kobylin
- elektryk – elektromonter, Krotoszyn
- operator ładowarki, Krotoszyn
- operator walca, Krotoszyn
- operator układarki mas bitumicznych, Krotoszyn
- operator urządzeń do produkcji mas bitumicznych, Krotoszyn
- stolarz, Krotoszyn
- elektromonter, Koźmin
- pomocnik elektryka, Koźmin
- szlifierz – pomocnik lakiernika, Krotoszyn
- handlowiec, Dąbrowa
- sprzętaczką, Krotoszyn
- księgowy, Krotoszyn
- barman – recepcjonista, Krotoszyn
- kelner, Krotoszyn
- kierowca samochodu ciężarowego, Zduny
- monter balustrad, Krotoszyn
- pracownik fizyczny, Koźmin
- dekarz, Grębów
- blacharz, Grębów
- kucharz, Krotoszyn
- lektor języka angielskiego, Krotoszyn
- inżynier budowlany, Szczecin, Koszalin, Poznań, Wrocław
- piekarz – cukiernik, Koźmin
- inspektor ds. kosztorysowania, Krotoszyn
- kierownik robót, Krotoszyn
- pracownik stolarni, Zduny, Krotoszyn
- mechanik – lakiernik, Chwaliszew
- pracownik do produkcji świec, Krotoszyn
- monter instalacji i urządzeń sanitarnych, Krotoszyn
- elektryk, Koźmin
- kierownik w zakładzie drobiarskim, Koźmin
- instalator sieci komputerowych i monitoringu, Koźmin
- asystentka biura inwestycji budowlanych, Krotoszyn
- sprzedawca – partner handlowy, Krotoszyn, Złotów
- lakiernik części metalowych, Krotoszyn, Wróblewo
- ślusarz – monter, Krotoszyn, Wróblewo
- ślusarz – spawacz, Krotoszyn, Wróblewo
- spawacz metodą TIG, Krotoszyn, Wróblewo
- krawcowa, Krotoszyn

Patroni naszych parafii

Tekla

Od kwietnia do lipca br. przedstawialiśmy sylwetki 12 patronów parafii dekanatu krotoszyńskiego. Kontynuując nasz cykl, pragniemy przybliżyć także opiekunów kościołów w dekanatach: koźmińskim i zdunowskim. W poprzednich wydaniach gościliśmy w Pogorzeli, Koźminie, Trzebicku, Borzęcicach, Gądkowicach i ponownie w Koźminie.

W Zdunach, w siedzibie Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincenego a Paulo, znajduje się kaplica zakonna pod wezwaniem św. Tekli. Według tradycji chrześcijańskiej Tekla żyła w I w. n.e. i była uczennicą św. Pawła, chrześcijanką, dziewicą i męczennicą.

Apokryfy

Dzieje Tekli opisuje tekst apokryficzny *Dzieje Pawła i Tekli*. We wczesnym chrześcijaństwie nie istniał kanon pism uznanych za natchnione przez Boga, znany dziś jako Nowy Testament. Była cała masa utworów opisująca czyny Jezusa i dzieje jego uczniów. Co więcej, historie tam przytaczane nie były jednoznaczne w swojej wymowie teologicznej. Dopiero w obliczu przyjęcia Credo, wyznania wiary, Kościół wyraźnie wskazał koncepcje sprzeczne z ustalonymi.

Kościoły chrześcijańskie rozsiane były po Cesarstwie Rzymskim – do ustanowienia władzy zwierzchniej nad Kościołem w postaci biskupstwa w Rzymie – samodzielnie dobierały sobie teksty religijne i elementy wiary. Z czasem ujednolicony korpus tekstów zepchnął na margines często bardziej popularne pisma religijne. Te zyskały miano apokryfów.

Uszła z życiem

Tekla, spotkawszy Pawła z Tarsu w czasie jego pierwszej podróży po



Siedziba zakonu przy ul. Mickiewicza

Azji Mniejszej, zerwała swoje zaręczyny. Paweł, czego przejawy można odnaleźć w *Pierwszym Liście do Koryntian*, był mizoginem – odczuwał niechęć do kobiet. Poglądy swoje upowszechniał w trakcie licznych kazań. Być może porzucony przez nią adorator doprowadził do wygnania Pawła i skazania Tekli na śmierć przez spalenie. Cudowny deszcz miał ocalić jej życie.

Tekla dołączyła do Pawła w Antiochii. Tu zakochał się w niej Aleksander. Odrzucenie jego konkubiny spowodowało na nią wyrok: pożarcie przez zwierzęta. Dzika lwica zaczęła łasić się do Tekli, a gdy wypuszczono inne zwierzęta, zaatakowała i pokonała niedźwiedzia i lwa. Następnie Tekla wskoczyła do basenu z krwiożerczymi fokami. W ten sposób przyjęła chrzest, a foki zdechły. Inne zwierzęta także nie odebrały jej życia.

Umarła w wieku 90 lat

Znów odnalazła Pawła, który polecił jej głosić Słowo Boże. Uciekając przed prześladowcami – własnymi rodzicami i wojskiem rzymskim, dotarła do Maaluli. Gdy strome skały zagroziły jej drogę, modliła się i skały miały się rozstać, tworząc wąwóz.

Osiadła w Seleucji Izauryjskiej jako pustelnica, gdzie umarła w wieku dziewięćdziesięciu lat, będąc dziewicą. Nad jej grobem rychło wzniesio-

no bazylikę, cesarz Zenon polecił wzniesienie w pobliżu drugiego kościoła, a w samym Konstantynopolu istniały cztery świątynie jej imienia.

Wspomnienie liturgiczne św. Tekli Kościół katolicki obchodzi 23 września. Święta jest patronką miast w Hiszpanii i w Salvadorze. Patronuje umierającym, cierpiącym na choroby oczu. Jej atrybutami są narzędzia męki – stos i lew, także krzyż w ręce oraz wół.

Sanktuaria świętej znajdują się m.in. w Antiochii, Konstantynopolu i Mediolanie. W Polsce jej relikwie są w kościele NMP w Kole.

W Polsce czczona była szczególnie w diecezjach: warmińskiej, chełmińskiej i łomżyńskiej, we wrocławskiej była wymieniana w litanii do Wszystkich Świętych. W 1914 r. było 9 kościołów pod jej wezwaniem, dziś jest 16 takich kościołów i kaplic i obchodzonych jest 10 odpustów dodatkowych. Św. Tekla jest przedstawiona na ok. 170 wizerunkach.

Szczególnie bogaty kult świętej charakteryzuje pewna szczególna właściwość: historia Tekli została wymyślona w hagiografii nie tylko w celu uwiarygodnienia jej boskości, ale zwrócenia uwagi na św. Pawła. Ojcowie Kościoła, dopiero w VI w. dekretem papieskim potępili fantastyczną biografię św. Tekli.

Jak widać kult żyje swoim życiem i ma się wyjątkowo dobrze.

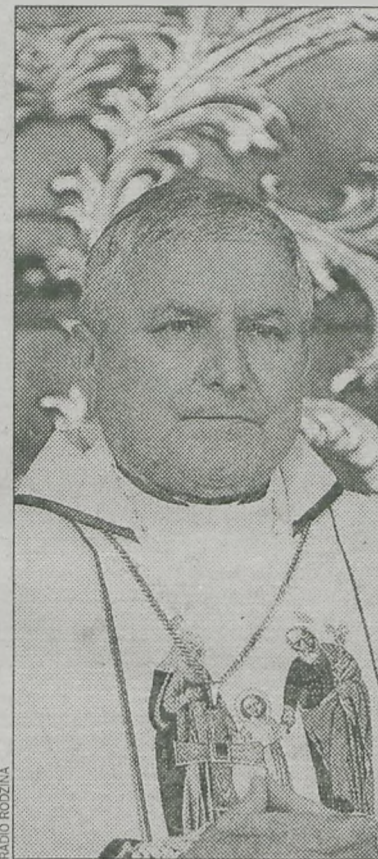
Aleksander Dykan

Ingres biskupa Janiaka

12 września odbyło się uroczyste wprowadzenie na katedrę kaliską nowego biskupa naszej diecezji, Edwarda Janiaka. Pogoda niestety nie dopisała, ale łagodny deszczyk, padający przez całą uroczystość, nie stanowił jakiegokolwiek przeszkody w uczestniczeniu w uroczystości.

Najpierw o samym wyglądzie ingresu. Pierwsze nastąpiło zawierzenie diecezji i swojej posługi przez bp. Janiaka św. Józefowi w bazylice. Już wcześniej w wywiadzie dla Radia Rodzina mówił: – Św. Józef to bardzo skuteczny patron. To tu zgromadzili się wszyscy biskupi, żeby potem autokarem udać się do katedry. W planach było uroczyste przejście w procesji, ale ze względu na pogodę zrezygnowano z niego. Doskonałym pomysłem było ustawienie telebimu na placu między katedrą a budynkiem, gdzie będzie rezydował nasz biskup.

W katedrze bp senior Stanisław Napierała podziękował za 20 lat współpracy – za te radości i smutki, a ks. bp. Edwardowi życzył światła Ducha Świętego, opieki Maryi i św. Józefa. Odczytano nominacyjną bulę papieską, stwierdzającą objęcie biskupstwa. Bp Napierała przekazał pastorał, symbol władzy pasterskiej, na ręce nuncjusza, a ten nowemu biskupowi. Potem zajął on miejsce znajdujące się w prezbiterium. Przedstawiciele prezbiterów kościoła kaliskiego, osób konsekrowanych,



Będę Wam przypominał o tym, że Bóg jest miłością – mówił bp Janiak w homilii

wiernych świeckich i rodzin złożyli mu znak czci, szacunku i posłuszeństwa.

– Jako Wasz biskup, kontynuując posługę mego poprzednika, bp. Stanisława, i jego współpracownika bp. Teofila, będę Wam przypominał o tym, że Bóg jest miłością, że kocha każdego człowieka, również słabego, bo nie chce jego śmierci, ale żeby się nawrócił – mówił w homilii. Złożył również życzenia: – Tych trzech darów: miłości, łaski i jedności, życzę wszystkim na początku mojej posługi biskupiej w diecezji kaliskiej.

Pod koniec Mszy św. zęgnął bp. Janiaka m.in. abp wrocławski i zapewniał: – Będziecie mieli dobrego biskupa.

Wierzmy, że tak będzie.

Anna Szulc

Zachęcamy Państwa do gratisowej publikacji wspomnień o naszych śp. Najbliższych.

Jesteśmy w stanie pomóc w ich napisaniu.

Prosimy o kontakt z redakcją.

Odeszli do Pana...

ś†p.

Maria Kaszuba, 72

ś†p.

Rozalia Kuźnicka, 86

ś†p.

Andrzej Kempa, 57

ś†p.

Zdzisław Raczkowski, 63

Zakład Usług Pogrzebowych

ul. Farna 7, Krotoszyn
tel. 693 345 044, 601 98 36 90
62 725 23 93

- profesjonalna obsługa klienta
- największy wybór trumien, urn, krzyży
- nekrologi, tabliczki, wieńce, wianki
- ekshumacje, kremacje zwłok
- transport specjalistycznymi autokarawanami
- załatwianie formalności związanych z pogrzebem
- montaż obudów nagrobnych, krzyży, prace porządkowe
- posiadamy zezwolenia i atesty sanitarne
- płatność za usługę w późniejszym terminie

Jesteśmy do Państwa dyspozycji
24h, 7 dni w tygodniu

Najtaniej
w Krotoszynie

Gulczyński
rok. zał. 1924

trumny od
590 zł

Wypłacamy gotówką
różnicę między usługą
a zasilem pogrzebowym

Centrum Pogrzebowe
Monika Piotrowska
Krotoszyn, ul. Staszica 15b
tel. 62 725 28 12, 515 555 420, 501 078 075

• duży wybór trumien (od 590 zł).

• wieńce, wianki

• kremacje, urny.

Sala ostatniego pożegnania

Komora chłodnicza 35 zł/doba

PLATNOŚCI Z ODROZCZONYM TERMINEM

Byli tu przez 33 lata

15 września odbyły się uroczystości upamiętniające 50. rocznicę założenia jednostki wojskowo-budowlanej w Krotoszynie o różnych strukturach i nazwie. Najdłuższą funkcjonującą nazwą to 35 pułk inżynieryjno-budowlany.

Jednostka ma na swoim koncie budowę kilkuset obiektów, a najważniejsze z nich to lotniska w Powidzu i Mirosławcu, sieci energetyczne od granicy Białorusi do Niemiec oraz kilkanaście bloków mieszkalnych w Krotoszynie.

Zanim była tu jednostka

Koszary powstały w naszym mieście pod koniec XIX w. W latach 90. zbudowano te, które służą Starostwu Powiatowemu. Do pierwszych dni stycznia 1919 r. służył w nich 37. Regiment Fizylierów im. Carla Steinmetza.

Po wojnie polsko-bolszewickiej przez rok stacjonował tu 55. Poznański Pułk Piechoty, a od 1921 r. do wybuchu wojny 56. Pułk Piechoty Wielkopolskiej. W czasie wojny przebywały zaś mniejsze jednostki niemieckie.

W latach 1945-1950 koszary gościła 6. pułk artylerii lekkiej, a potem przez kolejne 5 lat 12. pułk moździerzy. Do 1962 r. budynek jednostki był zamieszkały przez ludność cywilną. Potem przybył 35. batalion inżynieryjno-budowlany. – W 1962 r. dowódca jednostki w Skwierzynie dostał rozkaz prze-

formowania jednostki do Krotoszyna – wspomina Tadeusz Stachurski z komitetu obchodów 50-lecia powstania jednostki. Był wówczas podpułkownikiem, a obecnie pracuje w Wydziale Oświaty Urzędu Miejskiego. Z okazji rocznicy przygotował broszurę o działalności i historii jednostki.

W Krotoszynie i Warszawie

Instalując jednostkę w Krotoszynie, batalion posiadał obiekty wojskowe na terenie całego kraju. – Były to stacje radiolokacyjne, obiekty przeciwlanczy w wielkich miastach. Pierwsze lata były bardzo trudne, szczególnie dla kadry. Oficerowie przybyli tu po skończeniu studiów w Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie i Oficerskiej Szkole Wojskowej we Wrocławiu – opowiada Tadeusz Stachurski. W 1973 r. jednostka została przeformowana z batalionu na pułk (liczyła 3 bataliony). – Głównym naszym zadaniem były remonty i modernizacja koszar, budowa sieci kanalizacyjnych, ciepłych, garaży oraz dróg wewnątrz koszar. Jednostka budowała też obiekty utajnione na lotniskach wojskowych – informuje.



Pułkowa defilada w latach 70.

35. pułk inżynieryjno-budowlany miał też duży wkład w rozwój Krotoszyna. Wybudował 12 bloków mieszkalnych, 4 przychodnie, stadion, stację paliw, był też zakładem opiekuńczym Szkoły Podstawowej nr 4. Służył pomocą sprzętowa oraz ludzką.

– Szczególnie wielkie zadanie jednostka otrzymała w latach 80. na terenie Wojskowej Akademii Sztabu Generalnego w Rembertowie, gdzie w ciągu 4 lat wybudowała 29 bloków mieszkalnych, hotel dla słuchaczy na 75 pokoi oraz w kompleksie koszarowym na ul. Żwirki i Wigury w Warszawie Centrum Logistyki MON z sieciami łączności satelitarnej. Osiedla w stolicy, zbudowane przez jednostkę krotoszyńską, liczyły ok. 770 mieszkań wraz z garażami, parkingami i sklepami – mówi Stachurski. Przez 4 lata na placu budowy pod stolicą pracowało ok. 1500 żołnierzy i pracowników cywilnych.

Rozwiązanie i przeobrażenie

– Do 1995 r., czyli do rozwiązania, jednostka pracowała w różnym czasie na 70 placówkach w całym kraju – uzupełnia Stachurski. W 1990 r. wraz z 200 jednostkami z całej Polski została przekształcona w Batalion Budowlany i Wojskowy Zakład Remontowo-Bu-



Odsłonięcie tablicy. Przemawia Krzysztof Dominiak, przedstawiciel miejscowego kierownictwa Zakładu Remontowo-Budowlanego Wojskowej Agencji Mieszkaniowej

dowlany. – WZRB wykonywał swoje zadania w Siedlcach, Zgorzelcu, Żarach, Legnicy, Wrocławiu, Opolu, Międzyrzeczu, Żaganiu i na lotniskach w Powidzu i Mirosławcu. Zakład był wykonawcą Domu Pomocy Społecznej w Baszkowie, gdzie wybudował jeden z najnowocześniejszych obiektów tego typu w Polsce. Podobny wykonał w Kaliszu na ul. Winiarskiej.

Zakład posiadał swój tartak, zakład stolarski i betoniarski oraz wytwornię konstrukcji stalowych. – W różnych strukturach podległości i działach budowlanych istnieje do dzisiaj. Sama jednostka przestała istnieć 23 stycznia 1995 r. Pożegnanie nastąpiło w dawnej restauracji „Merkury” – kończy Stachurski.

Zawiązał się komitet

Do komitetu należy 9 osób. Zawiązał się w kwietniu tego roku, choć plany pojawiły się jeszcze w listopadzie 2011 r. Cel, jaki sobie postawił, to upamiętnienie 50. rocznicy utworzenia krotoszyńskiej jednostki, jej osiągnięć i zasług dla miasta, wojska, kraju. Jubileusz to okazja do spotkania osób, które współtworzyły jej historię. Żołnierzy, oficerów i pracowników cywilnych, którzy w różnym czasie pracowali tu, a potem odchodzili do innych garnizonów i nie widzieli się od 30 lat. To także hołd dla ludzi, którzy odeszli na zawsze, a pozostawili swoje zasługi w dziejach krotoszyńskiego wojska.

Komitet na swojego przewodniczącego wybrał krotoszyńszczyjanina ppłk. Jana Pawlika, ówczesnego szefa sztabu jednostki. Obok niego w komitecie są m. in. ppłk. Ludwik Mierzejewski, kpr. rez. Ryszard Ostrowski, st. chor. Józef Przewoźny, chor. sztab. Hilary Rybicki, ppłk. Tadeusz Stachurski.

Warto dodać, że w wielu częściach kraju żyje ok. 50 000 byłych pracowników cywilnych i żołnierzy tej jednostki. Na obchody przybyło około stu.

Janusz Urbaniak

Łukasz Cichy



Jedno z historycznych zdjęć kadry oficerskiej

Olek Karpiewski (1934 – 2012)

Aleksander Karpiewski był krotoszyńszczyjaninem, synem słynnego w Polsce irydologa Walentego, do którego gabinetu w latach 60. i 70. ustawiały się kolejki szukających pomocy.

Był absolwentem Kollataja z 1951 r. i Szkoły Felczerskiej w Poznaniu, którą ukończył dwa lata później. Pracę zawodową rozpoczął w Szczecinie, a w 1954 r. został skierowany do wydziału zdrowia w Jarocinie, gdzie zatrudniony był w lecznictwie otwartym. Od 1961 do 1970 r. pracował w pogotowiu ratunkowym w Miliczu. Studia na wydziale lekarskim Akademii Medycznej we Wrocławiu ukończył w 1977 r.

Wtedy też zawiązał swoje zawodowe losy z Krotoszynem. Do 1993 r. był kierownikiem Przychodni Przyzakładowej przy Wytwórni Sprzętu Mechanicznego. W międzyczasie (1983) uzyskał pierwszy stopień specjalizacji w zakresie medycyny ogólnej. W latach 1993-1999 prowadził Poradnię Sportowo-L-



ekarską w naszym mieście, pełnił również dyżury w dziale pomocy doraźnej.

W pamięci pacjentów, współpracowników i krotoszyńszczyjan pozostał pogodnym i miłym człowiekiem, zawsze stawiającym ponad własne sprawy do-

bro ludzi chorych. Stałym elementem jego domowego życia były owe spóźnione obiady, na które przyjeżdżał dopiero wówczas, gdy skończył odwiedzanie pacjentów. Żegnając go na krotoszyńskim cmentarzu przedstawicielka Polskiego Towarzystwa Lekarskiego nie wahała się użyć sformułowania: *życiowy dżentelmen*.

Ale poza wypełnianiem misji służenia innym, co z pewnością wyniósł z rodzinnego domu, dał się zapamiętać i z innej strony. Przez większość życia był zapalonym sportowcem, co podkreślała swoją wysoką, sprężystą sylwetką. Zawsze wypostawiany, opalony, z charakterystyczną fryzurą, zaczesaną do góry. Należał do bywalców dawnych łazienek przy ul. Ogrodowskiego, gdzie niegdyś, w miesiącach letnich, koncentrowało się życie miasta. Tam też najchętniej grał w siatkówkę.

Najstarsze dyplomy, które udostępniła nam jego Żona, Hanna, pochodzą

Seniorzy w Szreniawie



Przewodnicząca koła emerytów
w Chwaliszewie (w środku) w Szreniawie

Chwaliszewskie koło Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów zorganizowało wyjazd do Szreniawy.

Wycieczka do Muzeum Narodowego Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego odbyła się pod koniec sierpnia. Oprócz ekspozycji muzealnych jej uczestnicy obejrzeli m.in. widowisko *Wesele Biskupiańskie*. Wystąpiły w nim dwa zespoły regionalne – Biskupiański Zespół Folklorystyczny z Domachowa i Okolic oraz *Młodzi Biskupianie* ze Starej Krobi.

Po głównych obrzędach weselnych scenę oddano grupom folklorystycznym z Białorusi, Bułgarii, Czech, Francji, Hiszpanii, Irlandii, Łotwy, Rosji i Turcji. Wszystkie prezentacje były elementami szreniawskiego VI Festiwalu Sztuki Ludowej. **Maria Polak**

Otwarci na świat

Krotoszyński oddział Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów wspólnie z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie organizuje w dniach 19–21 września kolejną już edycję akcji *Senior otwarty na cały świat*, bez względu na to, ile ma lat. Rozpocznie ją 19 września o 17.00 happening na rynku. Następnego dnia w bibliotece przy Benickiej odbędzie się konferencja *Ekonomia potrzebuje doświadczenia seniorów*, zaś w piątek 21 września kino *Przedwiośnie* stanie się miejscem przeglądu chórów i zespołów. Zaplanowano też konkurs rękodzieła i kulinariów.

(er)

Pan Józek z Dzierżanowa, taki sobie człowiek

To było przypadkowe, uliczne spotkanie. Usłyszałam, jak zaczął mówić wiersze. Jeden, potem następny... I tak zaczęła się nasza nieco dziwna rozmowa, trochę z przymrużeniem oka, dla niego jednak poważna.

Nazywa się Józef Panek, mieszka w Dzierżanowie, choć zaraz dodaje: – Pani wie, my pochodzimy z Poznania, czterysta lat do tyłu my przyszli do Dzierżanowa, my mieli kupe złota, dwie skrzynie my mieli.

Rodzine mummy wielkum

Jak się dowiedziałam, na co dzień jest rencistą rolnym: – Moje gospodarstwo, to tylko przykrywka, rancho, na którym się bawie, taki schowek. Jak mam to rozumieć, pytam. – Ja zadarłem z ruską mafią, a jak pani wie, z tego się nie wychodzi, ale tu jest lapica. Mój brat miał dwóch synów, jeden mieszka w Rosji, drugi w Ameryce, dlatego ruska Ameryka nikt nas nie tyka, kto dotyka Panka – znika. Moją organizację zawiązał dziadek w 1910 roku, sto dwa lata oliwy do ognia już dolewamy. Z terrorystami się nie negocjuje, mój dramat dopiero się rozegra.

Z telefonu komórkowego nie korzysta, jak potrzebuje, jedzie do Kuźlinowa i z automatu dzwoni.

Wypytyuję Józefa Panka o najbliższych. – Rodzine, pani, mummy wielkum, moja rodzina jest rozbita na sześciu kontynentach. – Coś takiego – mówię. – W Anglii, w Bułgarii, w Japonii, w Dzierżanowie też jest rodzina, aż czterech z rodziny. Pytam, czy ma żonę. – Mum, mum, moja żona się utuliła ze mną, a dzieci mum trójke i tak powiem pani na zaufaniu, jednego syna mum na boku. Ta pani nic nie chciała, tylko mieć syna ze mną, wielki ród i odważny człowiek. Wie pani, w mojej rodzinie tak bywa. Ja bułem ostatni z rodu Panków, ale nieostatni, bo mój dziadzio na boku miał też syna i ojciec, i tu znów jest lapica, hok, na hoku pozakładany, ale w moi rodzinie, tak jak w Corleone, kobiety nie są wtajemniczane.

Mówi, że ma dar od Boga

Teraz śmiejemy się już razem. Na pytanie, czym obecnie się zajmuje, mój rozmówca odpowiada: – Ja pani opowiem, całą moją historię. Uczylem się za psychologa i technikum rolnicze mum i... to wszystko. Ojciec kazał mi się uczyć i przez to

się nie załamuje. A teraz, jeżdże se po kraju, chodzę po miastach. Mam rentę, to pracować nie muszę. Kiedyś te rynce były spracowane, spynkane, teraz mum delikatne, jak lekarz. Jestem jeszcze młody, sześćdziesiąty rocznik, kariera przede mną. Nie żyje samotnie, grunt to rodzinka, cały czas na gospodarstwie, nie lubię się upić, lubię być na trzeźwym umyśle. Zapale, ale też wciąż nie palę, rzuce to, bo szkoda zdrowia.

– Mówi Pan, że posiada dar od Boga – kontynuuję rozmowę. – Posiadam, ale to zarazem myńczące jest. Widzi pani, jak jakieś morderstwa są albo jak z pociągu wyrzucają, to ja w nocy się wyrzynam i ja to widzę. Te sny miałem od dziecka... Gdy miałem czternaście lat, mama wzięła mnie do lekarza, tato mój wiedział, że nie jestem chory, tylko, że mam te sny.



Józef Panek czyta wiersze

Wiersz napisany w Kościanie

Od dawna pisze wiersze. Utwór, który jest dla niego najważniejszy, nawiązuje do jego pobytu w zakładzie zamkniętym w Kościanie, gdy trafił tam po raz pierwszy.

Popatrz na to miasto szczerze
Popatrz z upływem lat
Czy masz je kochać, czy też nie
Popatrz na to miasto nocą
(bo nocą mnie więzli)
Gdy księżyc świeci na niebie
Gdy przywieźli mnie do tego miasta
Miałem 16 lat
Kazali leżeć cichutko
Pani doktor spytała:
co Ci jest synku?
A mi w oczach lzy stanęły...

– To jest wiersz o mnie – dodaje.

A za chwilę rzuca: – Humor, satyra, miód, malina i dziewczyna, jest dziewczyna, będzie żonka. Życie hiorę na wesoło, wie pani, gdybym ja sobie wszystko do głowy brał, to bym na głowę dostał, nie? Silnej psychiki jestem.

Pytam, jak odbierają go sąsiedzi. – Sąsiadów mum w porządku, ale nie zawsze tak było. Jeden do dziś się śmieje, że byłem w zakładzie, ale głupi się śmieje..., jak teraz byłem, fajnie było.

Nikogo nie można przekreślać

– Dzisiaj przyjechałem do Krotoszy, nie spiesze się, mum luźny dzień. Krówki, świnki odpasione, bo najważniejsze to zdrowo żywność jeść, a teraz do siostry na obiad troche...

Przez cały czas rozmowy Józef Panek jest uśmiechnięty i bardzo przejęty, że mógł mi zadeklamować swoje wielkie-małe dzieła.

To indywidualista, mający swój świat, swoje życie, o którym potrafi tak realnie opowiadać, że chwilami można się przenieść w inny wymiar. Ale to także człowiek, któremu nie można odmawiać niczego, nawet tego, by podzielił się swoimi słowami z dziennikarką.

My, ludzie, jesteśmy bardzo różni od siebie. Każdy z nas niesie w sobie jakiś bagaż przeżyć, chorób, dramatów. Ale tak naprawdę, przekreślać nie można nikogo, a zwłaszcza tego, kto sam garnie się do innych, tak jak na przykład pan Józef z Dzierżanowa.

Bożena Maćkowiak

Porozumienie Media Wielkopolskie

Siedmiu niezależnych wydawców bezpłatnej prasy lokalnej z południowej Wielkopolski podpisało porozumienie Media Wielkopolskie, w skład którego wchodzi siedem tytułów lokalnych czasopism. Łącznie daje to miesięcznie blisko 300 tys. gazet, które trafiają bezpośrednio do rąk czytelników w regionie. Nasza oferta nie będzie się ograniczała jedynie do wydawania gazet. Chcemy dać naszym klientom szeroki wachlarz usług w postaci tworzenia m.in. stron internetowych, projektowania plakatów, wizytówek, ulotek itp. łącznie z ich drukowaniem. Dodatkowo oferujemy również produkcję filmów reklamowych i promocyjnych przy współudziale doświadczonych ekip telewizyjnych. Możliwości jest naprawdę sporo. Zachęcamy do współpracy.

KROTOSZYN
zecz
KROTOSZYŃSKA

PLESZEW
KURIER
Pleszewski

JAROCIN
japi-k

ŚRODA
ZYCIE
RODY

KEPNO
KURIER
LOKALNY

OSTRÓW
NASZ
RYNEK

Kontakt: Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Tel. 62 725 33 54

media
WIELKOPOLSKIE



**PROGRAM
REGIONALNY**
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



WOJEWÓDZTWO
WIELKOPOLSKIE

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Miasto i Gmina Krotoszyn
ul. Kołłataja 7
63-700 Krotoszyn
Strona internetowa WRPO:
Strona internetowa WFOŚiGW w Poznaniu

tel. 62 725 42 01
fax. 62 725 34 36

www.wrpo.wielkopolskie.pl
www.wfosgw.poznan.pl

INFORMACJA O REALIZACJI PROJEKTU:

„Regulacja rzeki (cieku) Jawnik i budowa polderów zalewowych na terenie gminy Krotoszyn”

współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego
w ramach: Priorytetu III „Środowisko Przyrodnicze”
Działanie 3.5 „Wzmocnienie ochrony przeciwpowodziowej zagrożonych obszarów
oraz zwiększenie retencji na terenie województwa”
Schematu I „Regulacja cieków wodnych”
Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013

Beneficjent środków:

Gmina Krotoszyn z siedzibą w Krotoszynie, ul. Kołłataja 7, 63-700 Krotoszyn,
tel. 62 725 42 01, fax. 62 725 34 36,
e-mail: um@krotoszyn.pl, strona internetowa: <http://www.krotoszyn.pl>

Przedmiotem projektu jest: regulacja cieku Jawnik z dopływami o długości 16,144 km, przebudowa Jeziora Odrzykowskiego o docelowej pojemności do retencjonowania wód 93 240 m³ oraz budowa dwóch polderów zalewowych o pojemności przeciwpowodziowej odpowiednio 33 250 m³ oraz 4 900 m³.
Inwestycja usytuowana jest na działkach w mieście Krotoszynie oraz częściowo w sołectwach: Lutogniew, Osusz, Smoszew, Dzierżanów.

Ciek Jawnik oraz jego dopływ R-J-C są odbiornikami wód opadowych i charakteryzują się tym, że w obrębie zabudowy zostały skanalizowane na długości 3069 m, a nad utworzonymi kanałami podziemnymi powstała zabudowa typu miejskiego: ulice, place, parki a także budynki mieszkalne, handlowe, magazynowe.

Celem projektu jest przede wszystkim zapewnienie ochrony przeciwpowodziowej dla miasta Krotoszyna poprzez regulację cieku Jawnik i jego dopływów, zwiększenie pojemności przeciwpowodziowej dzięki utworzeniu polderów zalewowych, zwanych „suchymi zbiornikami deszczowymi” oraz przebudowę Jeziora Odrzykowskiego.

Wartość projektu: Całkowita wartość inwestycji wynosi: 18.649.696,25 PLN, w tym dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego wynosi: 12.339.340,15 PLN. Pozostałe środki zapewnia Gmina Krotoszyn.

Postęp robót: w III kwartale 2012 r. kontynuowano prace ziemne na suchym zbiorniku wód deszczowych nr 2 (Osusz) oraz wykonano nawierzchnię dojazdu technologicznego do zbiornika.

Wykonywano roboty ziemne związane z profilowaniem suchego zbiornika wód deszczowych nr 3 (w rejonie ul. Okrężnej). Ponadto zakończono prace związane z ułożeniem kanału z rur betonowych na cieku RJC za suchym zbiornikiem wód deszczowych nr 3 (w rejonie ul. Okrężnej) oraz wbudowano piaskownik i separator za zbiornikiem. W dalszej części odkrytej trwały prace regulacyjne związane ze stabilizacją skarp płytami ażurowymi i damią oraz przebudową przepustów na cieku.

Na cieku RJ (część odkryta na odcinku od zaplecza Zespołu Szkół nr 3 przy al. Powstańców Wielkopolskich w stronę ul. Witosa oraz od ul. Robotniczej w stronę ul. Wiśniowej) prowadzono roboty ziemne związane ze stabilizacją skarp płytami ażurowymi i damią oraz przebudową przepustów na cieku.

Jednocześnie na cieku RJ (część odkryta na odcinku od Żydowskiego Potoku w miejscowości Dzierżanów w stronę suchego zbiornika wód deszczowych nr 2 w miejscowości Osusz) kontynuowano roboty ziemne związane z regulacją cieku, formowaniem skarp, układaniem faszyny, daminowaniem skarp oraz wymianą przepustów na cieku. Rozpoczęto prace związane z regulacją cieku RJ (odcinek od suchego polderu nr 2 do przepustu w miejscowości Osusz i dalej w kierunku zaplecza ul. Słonecznej w Krotoszynie) wraz z przebudową przepustów.

W części zakrytej cieku RJ (na odcinku od zaplecza Zespołu Szkół nr 3 przy al. Powstańców Wielkopolskich do zaplecza sklepu „Biedronka”) ułożono kanał z rur betonowych.

Na zapleczu Rynku (parking za „Rozchulantyną”) wymieniono istniejący kanał betonowy. Ponadto na odcinku od zaplecza ul. Floriańskiej do komory usytuowanej przy garażach obok „LIDLA” ułożono dodatkowy kanał betonowy.

Na odcinku od zaplecza Przedszkola nr 1 przy ul. Piastowskiej do ul. Sienkiewicza wykonano renowację kanałów metodą TROLINING (jest to system bezwykopowej rekonstrukcji kanału poprzez ułożenie wewnątrz kanału szczelnego rękawa z polietylenu wysokiej gęstości).



Roboty ziemne związane ze stabilizacją skarp płytami ażurowymi i damią oraz przebudową przepustów na cieku RJ (część odkryta na odcinku od zaplecza Zespołu Szkół nr 3 przy al. Powstańców Wielkopolskich w stronę ul. Witosa).



Roboty ziemne na suchym zbiorniku wód deszczowych nr 3 (w rejonie ul. Okrężnej).

Więcej szczegółowych informacji na temat Projektu (w tym także harmonogram realizacji inwestycji) można znaleźć również na stronie: www.krotoszyn.pl w zakładce: Projekty UE → JAWNIK.

Burmistrz Krotoszyna
/-/ Julian Joki

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013

FUNDUSZE EUROPEJSKIE – DLA ROZWOJU INNOWACYJNEJ WIELKOPOLSKI



Rolnik zgubił bronę i nawet o tym nie wiedział

Bronkę zgubił na zakręcie

Choć prace polowe powoli dobiegają końca, pozostaje w mocy konieczność zachowania zasad bezpieczeństwa podczas ich wykonywania oraz sprawności technicznej rolniczych maszyn. A z tym, jak mieliśmy okazję przekonać się na własnej skórze, nie jest najlepiej.

W miniony piątek pojechałem z redakcyjnym fotoreporterem w teren. Na trasie Zduny-Baszków-Konarzew wypatrywaliśmy rolnika, który wykonywałby prace polowe. Niestety, na próżno.

Tuż przed Konarzewem spotkała nas jednak niespodzianka. Przed nami jechał duży czerwony ciągnik, którego zdjęcie mogłoby zilustrować jeden z naszych tekstów. Nagle, ni stąd, ni zowąd, od ciągnika odczepiła się brona, spadając na drogę przed nami. Było więc gwałtowne hamowanie, a potem głośne trąbienie. Gdyby nie ono, rolnik pojechałby dalej, nawet nie zauważywszy, co się stało. Zmieszany podbiegł do zgubionej brony i zabrał ją, aby przymocować do ciągnika. – *Mógł pan zabić człowieka – rzuciłem w jego stronę, na co tylko machnął ręką.*

Sprawność techniczna sprzętu niektórych rolników wciąż pozostawia wiele do życzenia. Na nic apele policji, upomnienia i mandaty. Jeżdżą nierozważnie, często bez świateł, z zepsutym czy źle zamocowanym sprzętem, bo przecież pole tak niedaleko. Cóż się może stać na krótkim odcinku drogi...



„Bronka, gdzieś ty polazła? Mogłaś zrobić komuś krzywdę!”

Wystarczy jednak wspomnieć sprawę rolnika, który jadąc nieoświetlonym traktorem, spowodował śmierć motocyklisty, czy pięciolatka z Sulmierzyca, potrąconego przez pijanego traktorzystę na chodniku. Dlatego apelujemy: rolnicy, zaczniście myśleć. Nie wszyscy. Ta mniejszość, która własne i cudze życie ma za nic. **Marcin Szyndrowski**

REKLAMA



SPRZEDAM DOM Z GARAŻEM W RAWICZU

Budowa do wykończenia.
Parter pod działalność gospodarczą.
Centrum miasta, wszystkie media.

Telefon. 603 408 050

Wizytówki

Arkadiusz Kaczmarek

Arkadiusz Kaczmarek (36 l.) jest sołtysiem Starkówca (gm. Kobylin) już drugi rok. Przed nim przez 12 lat piastowała tę funkcję Beata Kowalska. We wsi mieszka 120 osób, głównie rolników.

– Na pewno nie jest łatwo, chociaż wcześniej przez cztery lata zasiadałem w radzie sołeckiej i problemy mieszkańców są mi dobrze znane – zaczyna sołtys. – Jesteśmy raczej wioską dobrze zorganizowaną. Jak coś się dzieje, to spotykamy się i wspólnie rozwiązujemy kłopot, bo większych problemów u nas raczej nie ma.

Sołtysa cieszy, że w Starkówcu jest sporo dzieci: – Jak na taką małą społeczność, możemy się pochwalić aż 40 dziećmi. To z myślą o nich pracujemy wszyscy przy boisku czy planujemy różne działania.

Planów jest wiele, ale brakuje pieniędzy. Na ten rok sołectwo otrzymało z gminy 4,2 tys. zł, co nie pozwala na zaspokojenie wszystkich potrzeb. – Od wielu lat naszą bolączką jest droga powiatowa do Wyganowa. Praktycznie nie nadaje się już do jeżdżenia, a niektórzy muszą z niej korzystać, ulajac się do kościoła czy sklepu – mówi A. Kaczmarek. Wspomina też o braku chodników czy świetlicy, której budowa została jednak niedawno ujęta w planach gminy: – Są zapewnienia, że świetlica stanie w przyszłym roku. Cieszymy się, bo wreszcie będziemy mieli miejsce do organizacji imprez. Na pewno o wiele lepiej będziemy się integrować.

Jeszcze w tym roku mieszkańcy Starkówca zamierzają dokończyć re-



mont kapliczki Matki Bożej przy zabytkowym dworze, ostatnio sprzedanym przez gminę lekarzom z Wrocławia. – Wymieniliśmy już okna, a teraz przystępujemy do naprawienia ścian i odnowy elewacji. Dla nas tradycja jest bardzo ważna, kapliczka ma dla wielu osób duże znaczenie – kończy sołtys.

A. Kaczmarek to szczęśliwy mąż Agnieszki i kochający ojciec Mikołaja (8 l.) i Klaudii (13 l.). Po teściu odziedziczył 12-hektarowe gospodarstwo. Hoduje bydło i trzodę chlewną. Jak twierdzi, na razie jest to opłacalne, ale gdyby przestało być, zawsze mógłby otworzyć firmę budowlaną, ponieważ jednym z jego wyuczonych zawodów jest technik budowlany. Drugi to kolejarz, ale do niego raczej nie wróci. Sołtys Starkówca należy do Ochotniczej Straży Pożarnej w Łagiewnikach i często reprezentuje swoją jednostkę na okolicznościowych imprezach lokalnych. (szyn)

Na wznowienie produkcji i na inwestycje

Na ponad 960 rolników z gminy Krotoszyn zaledwie około 100 będzie mogło ubiegać się o preferencyjne kredyty kłaskowe na wznowienie produkcji rolnej w związku z wymarzeniem upraw podczas ostatniej zimy. Ponadto ruszyły korzystnie oprocentowane kredyty inwestycyjne.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Ministerstwo Finansów przekazały Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa pieniądze na dopłaty do kredytów inwestycyjnych oraz tych, które potocznie nazywane są kłaskowymi. Dzięki temu banki współpracujące z ARiMR mogły uruchomić preferencyjną linię kredytową m.in. dla rolników poszkodowanych podczas ostatniej zimy oraz chcących rozwijać swoje gospodarstwa.

Raczej dla małych gospodarstw

Zanim rolnik złoży w banku wniosek o przyznanie kredytu kłaskowego, musi uzyskać pozytywną opinię Urzędu Marszałkowskiego. Protokół z szacowania strat w gospodarstwie wraz z wypełnionym drukiem wniosku o kredyt z banku należy złożyć w siedzibie gminy. Ta wysyła komplet do Urzędu Mar-

szałkowskiego, który stwierdza, czy spełnione są warunki do przyznania kredytu kłaskowego. – Do tej pory tylko jedna osoba złożyła u nas dokumenty – wyjaśnia Sebastian Ludwiczak z krotoszyńskiego magistratu.

Żeby gospodarz mógł się starać o taką pożyczkę, straty w jego gospodarstwie muszą wynosić 30 proc. całorocznej produkcji. Ludwiczak wprost stwierdza, że w przypadku posiadania 20-30 ha ziemi i kilkudziesięciu zwierząt hodowlanych nie jest to możliwe. Tak więc o kredyty kłaskowe będą się mogły starać raczej niewielkie gospodarstwa, mające kilka hektarów roli i raczej bez inwentarza.

Kredyty kłaskowe – zmiany

Kredyty kłaskowe są częstą formą pomocy stosowaną przez rząd w przypadku nieszcześć dotyczących większe grupy rolników. Zasady są rokrocznie podobne, jednak w tym roku nastąpiły pewne zmiany. Przede wszystkim zmieniło się oprocentowanie. Jeżeli rolnik w chwili wystąpienia szkody (w przypadku naszego powiatu – w momencie wymarzenia upraw) posiadał stosowne ubezpieczenie obowiązkowe (obejmujące połowę powierzchni upraw lub co najmniej połowę zwierząt gospodarskich), ARiMR dopłaci do oprocentowania jego kredytu aż 6 proc. Kredytobiorca zapłaci bankowi 1,5

proc. W poprzednich latach było to 0,1 proc. Jeżeli gospodarz nie posiadał wspomnianego ubezpieczenia, będzie musiał zapłacić 4,5 proc. (poprzednio było 4,05), natomiast ARiMR dopłaci 3 proc.

Kredyty inwestycyjne

18 września ruszyły również kredyty inwestycyjne. Są to kredyty atrakcyjnie oprocentowane, udzielane przez banki na rozwój i modernizację gospodarstw rolnych (np. na zakup nowoczesnych maszyn). Również w ich przypadku zmieniło się oprocentowanie. Obecnie wynosi 7,5 proc. Znaczną część tego oprocentowania spłaca za rolnika ARiMR. Kredytobiorca pokrywa obecnie nie 2 proc., jak było wcześniej, tylko 3 proc.

Ponadto rozporządzenie ministerialne z 18 września wprowadza jeszcze inne nowości. Jedną z nich jest limit – jeden rolnik może otrzymać maksymalnie 1,5 mln zł kredytu na zakup ziemi.

Maria Polak

Kredytów z dopłatami ARiMR do oprocentowania udzielają: SGB Bank S.A., Bank Polskiej Spółdzielczości S.A. i zrzeszone w nich Banki Spółdzielcze; Bank Gospodarki Żywnościowej S.A.; Bank BPH S.A.; ING Bank Śląski S.A.; Bank Zachodni WBK S.A. i Bank PEKAO S.A.

FERRUM

www.ferrumkrotoszyn.pl

W naszej ofercie znajdą Państwo:
części do ciągników i maszyn rolniczych,
zakuwanie węży hydraulicznych,
pasy klinowe, łożyska,
śruby, gwoździe, technikę mocowań,
artykuły zootechniczne i weterynaryjne,
produkty gospodarcze,
artykuły ogrodnicze,
odzież roboczą,
zabawki rolnicze,
artykuły jeździeckie.

ul. Magazyna 8
63-700 Krotoszyn
tel. 62 725 73 80

Wizytówki

Bronisław Kaczmarek

Sołtysem Lutogniewa jest od prawie 18 lat. – *Już piątą kadencję* – mówi. Żona Bronisława Kaczmarka już nie żyje. Kaczmarkowie przeżyli razem 43 lata. Wychowali trzy córki: Mariolę, Beatę i Iłone, które obecnie mają już swoje rodziny. Kaczmarek z uśmiechem opowiada o swoich wnukach. Ma ich pięcioro – trzy wnuczki i dwóch wnuków. Jak wspomina, kiedyś przez krótki czas był cholewkarzem. Z wykształcenia betoniarz, podobnie jak jego ojciec, swoją drogę związał właśnie z tym zawodem. Przez ponad 30 lat wykonywał wyroby betonowe. Obecnie ma 70 lat i od 5 lat jest emerytem, wcześniej był na rencie.

Na pytanie, co w Lutogniewie udało się zrobić, odpowiada, że bardzo dużo. – *To, że mnie wybierają, świadczy o tym, że muszę się sprawdzać i mają do mnie zaufanie* – mówi Kaczmarek. Jedną z prozaicznych, choć ważnych rzeczy, było wprowadzenie w Lutogniewie, jako jednej z pierwszej pod tym względem wiosek, kublów na śmieci. Ponadto Lutogniew jest skanalizowany, do oczyszczalni podłączono około 120 posesji. Inwestycja była szczególnie trudnym przedsięwzięciem, gdyż właściciel każdej posesji dopłacał do łączą 1.500 zł, a niektórzy w połowie odpracowywali tę kwotę. Kolejne ważne inwestycje, jakie udało się przeprowadzić, to modernizacja linii telefonicznych oraz zmiana oświetlenia drogowego na energooszczędne. – *Z mojej inicjatywy i przy dużym wsparciu mieszkańców wybudowaliśmy też „grzybki”, ale najbardziej wyczekiwaną inwestycją, za którą najwięcej chodziłem, była modernizacja domu ludowego* – opowiada sołtys. Odnowiona i w pełni wyposażona świetlica z zagospodarowanym terenem wokół jest teraz chętnie rezerwowana na uroczystości.

Wśród planów Bronisław Kaczmarek wymienia budowę sanitariatów przy *grzybku* oraz dalsze inwestycje drogowe. Kolejne zadania zawsze się znajdują. Jak twierdzi sołtys, ważne jest, by mieć obok siebie ludzi chętnych do pomocy, a właśnie tacy są zarówno

w miejscowej radzie sołectkiej, jak i zarządzie Ochotniczej Straży Pożarnej.

Bronisław Kaczmarek jest nie tylko sołtys, ale również prezesem OSP Lutogniew, a d n y m m i e j - s k i m,

członkiem zarządu miejsko-gminnego OSP RP w Krotoszynie oraz szefem klubu radnych PSL. Czy będzie się ubiegał o funkcję sołtysa na następną kadencję? –

Najpierw trzeba dożyć, a potem można się zastanowić – mówi z humorem.

Maria Polak



REKLAMA



FARMER

ul. Rawicka 5, 63-700 Krotoszyn
tel. 62 722 09 21, 512 950 450
728 920 729

SKUP/SPRZEDAŻ

żywca wołowego
w dobrej cenie! szybka płatność!

Organizacja zakupu w atrakcyjnych cenach poprzez wspólne zamawianie:

- cielaków,
- pasz,
- oleju napędowego.



Zapraszamy do współpracy
Zarząd Grupy
Hieronim Marszałek

SKUP

macior, knurów
ATRAKCYJNA CENA

gotówka,
szybki przelew



Tel. 880 203 189
695 507 077

REKLAMA
W RZECZY

BEDZIESZ
ZADOWOLONY!



BLENDING sp. z o.o.

Zduny, ul. Towarowa 1, tel. 62 721 53 00
Krotoszyn, ul. Zamkowy Folwark 11
(teren Gminnej Spółdzielni)
tel./fax 62 722 78 83

skup kukurydzy i zbóż
z tegorocznych zbiorów

- nawozy mineralne
- pasze i zboża paszowe
- środki ochrony roślin
- materiał siewny
- folie i sznurki rolnicze
- artykuły ogrodnicze
- węgiel i miat

Materiały Budowlane

Pogorzela, ul. Gostyńska 20
Artur Rataj

tel. 665 453 697, 65 572 19 96
www.ratbet.pl ratbet@o2.pl



stal i materiały
budowlane

Letnia promocja
NA OPAŁ!

orzech 800 zł/t
kostka 880 zł/t
eko-groszek 830 zł/t
miat 23KJ 600 zł
miat 25KJ 620 zł

oferujemy:

- wyroby hutnicze
- stal
- kruszywo budowlane
- materiały budowlane
- otręby pszenne
- otręby żytnie
- sruła sojowa i rzepakowa

- płyty karton-gips
- kleje, gipsy
- folia i sznurek rolniczy
- cement, wapno
- usługi ładowarką teleskopową
- opał (węgiel orzech, kostka, eko-groszek, miat – KOPALNIA BOBREK POLSKA!)

dowóz
SPRZEDAŻ RATALNA

SPRZEDAŻ OPAŁU**SKUP ŻŁOMU**

TRANSPORT TOWAROWY I HANDEL

Krotoszyn, ul. Zdunowska 119
tel. 62 721 00 91
kom. 724 707 972, 608 136 831

	kalorie	1 tona
węgiel brunatny	11000	315 zł
miat węglowy	19000	490 zł
miat węglowy	23000	580 zł
miat węglowy	25000	620 zł
miat węglowy	26000	650 zł
węgiel kostka	31000	840 zł
węgiel orzech II	30000	770 zł
EKO-groszek	25500	760 zł
węgiel groszek	30000	730 zł

PODANE CENY MOGĄ ULEC ZMIANIE

– usługi koparko-ladowarką –
– sprzedaż kruszywa –

DOWÓZ WŁASNYM TRANSPORTEM
NA TERENIE MIASTA GRATIS OD 0,5 T

SKUP ŻŁOMU

STALOWEGO I KOLOROWEGO

**Możliwość odbioru od klienta**

Krotoszyn, ul. Ceglarska 1 (na terenie Z.K. TEOMINA S.A.)
tel. 62 722 72 22
pn. – pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 13.00



SKUP ŻŁOMU

PPHU Marek Kurganiak

KOBYLIN, ul. Krotoszyńska 78
Czynne pon.-piątek 8.00 - 17.00
soboty 8.00 - 12.00
Tel. 65 548 13 42, 668 12 73 37

KROTOSZYN, ul. Grudzielskiego 70
Czynne pon.-piątek 9.00 - 17.00
soboty 9.00 - 13.00
Tel. 62 725 39 29, 600 91 85 97

żłom stalowy i metale kolorowe
akumulatory i silniki elektryczne
kable elektryczne - miedziane
wiązki samochodowe

WYSTAWIAMY KARTY PRZEKAZANIA ODPADU.**Oferujemy wysokie ceny, rzetelną obsługę!**

ODPADY MOŻEMY ODEBRAĆ
WŁASNYM TRANSPORTEM.

Gabinet Terapii Manualnej i Rehabilitacji

LECZENIE BÓLÓW KRĘGOSŁUPA

Rejestracja
Telefoniczna
502 614 484

ZABIEGI MANUALNE,
MASAŻ,
GIMNASTYKA
USPRAWIAJĄCA,
ELEKTROTHERAPIA,
LASER, ULTRA DŹWIĘKI

Paweł Ilwczart
mgr rehabilitacji ruchowej
terapeuta manualny

ul. Słodowa 7
63-700 Krotoszyn

Indywidualna
Praktyka Pielęgniarska
EWA JARMUŻEK
pielęgniarka środowiskowo-rodzinna

UMOWA Z

NFZ

Zgłaszanie zleceń

605 573 677

Osoby niezapisane zapraszam
do korzystania z moich usług!

PEUGEOT
PROFESSIONAL
TOUR
2012

**NIEWIARYGODNA OFERTA? PRZEKONAJ SIĘ NA WŁASNE OCZY**

TYLKO DLA NASZYCH GOŚCI ŁĄCZYMY OFERTĘ SERWISOWĄ:
20% upustu na akcesoria, usługi serwisowe i części tańsze do 30%* wymiana oleju Total Ineo ECS 5W30
z oryginalnym filtrem oleju Peugeot od 259 zł brutto, I FINANSOWĄ** z kredytem 50050 i leasingiem od 105 zł***

Weź udział w Peugeot Professional Tour 2012 w dniach 24-25.09.2012 roku
w godzinach 10.00-17.00 na parkingu przy MAKRO, Kalisz ul. Wojska Polskiego 7

makro

Peugeot Professional Tour 2012 to prezentacja samochodów osobowych, ciężarowych i specjalistycznych oraz fachowa obsługa i inne atrakcje.
Oferta jest skierowana tylko do gości Peugeot Professional Tour 2012. Serdecznie zapraszamy!

* Dotyczy oferty „Przebiegiem wieka” – szczegóły w Autoryzowanej Stacji Obsługi Peugeot.
** Oferta serwisowa i finansowa są ważne do 31.12.2012 roku.
*** Niniejsze propozycje nie stanowią oferty w rozumieniu artykułu 66 Kodeksu cywilnego. Szczegóły oferty i informacje o pozostałych dostępnych produktach leasingowych oraz kredytowych znaczą Państwa u Autoryzowanego Dystrybutora Peugeot.

MOTION & EMOTION

Peugeot Sztukowski

ul. Wrocławska 27, 62-800 Kalisz
tel. 62 768 15 00, fax 62 768 15 01
sztukowskikalisz@peugeot.com.pl
www.sztukowskikalisz-peugeot.com.pl

Topola Mała 72a, 63-400 Ostrów Wlkp.
tel. 62 735 02 56, fax 62 735 50 84
sztukowski@peugeot.com.pl
www.sztukowski.peugeot.com.pl



PORADNIA LECZENIA

UZALEŻNIEŃ

Krotoszyn, ul. Masłowskiego 2a

Psychoterapia uzależnienia od alkoholu,
hazardu, nikotyny i innych.
Pomoc dla członków rodzin
osób uzależnionych.
Lekarz psychiatra.

Pacjenci będą przyjmowani
w ramach kontraktu z NFZ
www.plu-krotoszyn.pl

REJESTRACJA TEL. 608 628 619

SPECJALISTA

DERMATOLOG

lek. med. Alfred Hess

KROTOSZYN, ul. Mickiewicza 2a
(W POBLIŻU SZPITALA POWIATOWEGO PRZY APTECE ESKULAP)

CZWARTEK godz. 16.00-17.45

KOŹMIN, ul. Zamkowa 2

WTOROKI godz. 15.00-16.00

Leczenie: trądziku, łuszczycy, grzybicy,
alergii, chorób skóry, włosów i paznokci,
chorób przenoszonych drogą płciową.
Usuwanie: kurczaków, brodawek, kłykców,
włókniaków, naczynek, odcisków,
młeczaków zakaźnych, itp.

Tel. dom. Poznań: 61 823 01 63
lub 601 819 926



Polski partner
finansowy



POŻYCZKI

dla każdego

ATRAKCYJNE LOKATY
BEZPŁATNE KONTO FIRMOWE
BEZPŁATNY ROR
oprocentowany od 3,50 % do 6,30 %

Krotoszyn, ul. Kaliska 1
tel. 62 722 60 56

sprawdź na: www.skok.wolomin.pl

Lek. med.
Violetta
Wesołowska-Milewska

ONKOLOG

CHIRURGIA

ONKOLOGICZNA

PRZYJMUJE

środy	poniedziałki
13.30 - 14.30	17.30 - 18.30
Krotoszyn	Kalisz
ul. Floriańska 10	ul. Częstochowska 10
tel. 602 593 706	

Doktor Nauk Medycznych
Andrzej Milewski

Chirurgia ogólna,

choroby tętnic,

żył i tarczycy

PRZYJMUJE

pon. i czw.	wtorki
16.30-17.30	17.00-18.00
Krotoszyn	Kalisz
ul. Floriańska 10	ul. Częstochowska 10
tel. 604 561 313	

Zamieść reklamę na

www.rzecz.krotoszynska.pl

To się

optaca!

62 725 33 54
emarketing@rzecz.krotoszynska.pl

GABINET LEKARSKI**Janusz Kmiecik**

specjalista chirurg, anestezjolog
– leczenie chorób żył i tętnic
– laserowe usuwanie żylaków
– skleroterapia (usuwanie żylaków przez ostrzykiwanie lekami)
– laserowe usuwanie
pajęczków twarzy i kończyn
– badania USG-Doppler
– leczenie chorób układu ruchu
– leczenie owrzodzeń i ran przewlekłych
– leczenie bólu

Krotoszyn, ul. Okrężna 28
poniedziałki i czwartki od godz. 16.00
po wcześniejszej rejestracji
pod nr 062 722 77 97 i 504 102 494

www.rzecz.krotoszynska.pl

Pod naszym patronatem

Krotochwile w radosnym mieście

Pelen ekspresji i radości występ zespołu *Hagada* zakończył trzydniowy projekt *Simchat Krotoszyn*, zaplanowany i zrealizowany przez młode poznańskie stowarzyszenie *Krotochwile*.

Krotochwilom, oficjalnie istniejącym zaledwie od kilku miesięcy, przewodniczy student kulturoznawstwa na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza, Paweł Bajerlein, którego rodzina od pokoleń

związana jest z naszym miastem.

Przy projekcie *Simchat Krotoszyn* (hebr. *simchat* – radosny) wspierały go koleżanki z kulturoznawstwa, a razem ze stowarzyszenia – Olga Andrzejska i Aleksandra Kowalska.

Pomagali też młodzi miejscowi wolontariusze, czyli gimnazjalista Piotr Czajka i jego nieco starsi koledzy – Mikołaj Polowczyk, Marek Suchodolski. *Krotochwile* pozyskały do współpracy przy projekcie zawsze życzliwą bibliotekę oraz równie przychylne Radę Osiedla nr 7 i zespół szkół z al. Powstańców Wlkp. Skorzystały ze wsparcia gminy, a także Ambasady Izraela w Polsce, która wypożyczyła kilka wystaw.

Zaczęto już w czwartkowe popołudnie, od wernisażu dwóch wystaw w bibliotece przy ul. Benickiej – fotograficznej *Ściana Placzu* i ilustracji do książek dla dzieci (obie pozostaną tam do końca września). Stamtąd przeniesiono się do holu na parterze muzeum, gdzie można było obejrzeć dokument Krzysztofa Miłkaszewskiego *Historia znaczy przestroga* czy film fabularny *Oczy szeroko otwarte*.



Otwarcie wystawy w bibliotece

REKLAMA

PKS
Ostrów Wielkopolski

Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej sp. z o.o.
63-400 Ostrów Wlkp., ul. Batorego 35
tel. 62 735 07 00, fax 62 736 69 72

www.pks.ostrowwlkp.pl, e-mail: dyrekcja@pks.ostrowwlkp.pl

Informacja autobusowa:

telefony stacjonarne 703 302 602, telefony komórkowe *720 84 03



tel. 62 735 07 25

Wynajem autokarów

Poleca na wycieczki krajowe i zagraniczne nowo zakupione wysokiej klasy autokary turystyczne marki SOLBUS C 10.5

zapewniające bezpieczeństwo i wygodę pasażerów.

Liczba miejsc siedzących 45 + 1 + 1

Fotele pasażerów wysokie z zagłówkiem i podłokietnikami z pełną regulacją.

Klimatyzacja, video, DVD, ekspres do napojów gorących, lodówka.

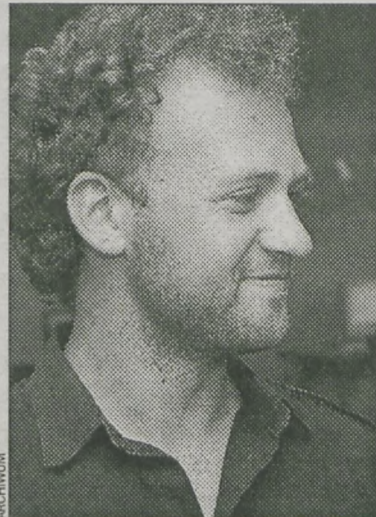
Ponadto oferujemy również autokary marki:

Setra – 51-miejscowy z klimatyzacją,

Iveco – 25 i 28-miejscowy z klimatyzacją i bez klimatyzacji,

Jelcz – 49-miejscowy

Autosan, Mercedes – 39-miejscowe.



Paweł Bajerlein



Gimnazjaliści przed spektaklem

Piątek to kolejne filmy w muzeum, potem zaś w plenerze, czyli na placu po synagodze na ul. Garmcarskiej, gimnazjaliści ze szkoły przy al. Powstańców Wlkp. wystawili spektakl *Anachnu*, nawiązujący m.in. do życia związanego z Krotoszyńskim znanego żydowskiego drukarza Bar Loeb Monasha i wykorzystujący fragmenty jego wydanych kilka lat temu pamiątek. Przedstawienie zakończyło przejmujące oddanie hołdu kilkunastu ostatnim krotoszyńskim Żydom. Uczniowie pracowali nad scenariuszem Pawła Bajerleina pod kierunkiem swoich nauczycielek – Barbary Suligi i Małgorzaty Czachorek.

Wprawdzie w sobotę z powodu kapryśnej pogody zrezygnowano z gry

miejskiej, ale na Garmcarskiej odbyły się warsztaty twórcze dla rodzin z dziećmi, a później warsztaty tańca żydowskiego. Galeria *Refektarz* była zaś tego samego dnia miejscem wernisażu wystawy fotograficznej *Krajo-brazy Izraela*.

Całość zakończono w bibliotece koncertem krotoszyńskiego zespołu śpiewającego po hebrajsku, czyli *Hagady*, który zgromadził najliczniejszą publiczność. Po występie wszyscy zostali poczętowani chałką sprowadzoną z kosztownego warszawskiego sklepu.

(er)

O projekcie piszemy też na stronie 3 tego wydania, w tekście *W czym rzecz*

Donosiciel kulturalny



IMPERIUM

Krotoszyn

19 września o 16.00 w bibliotece przy ul. Benickiej, w ramach Dyskusyjnego Klubu Książki, odbędzie się spotkanie z Barbarą Kosmowską, autorką książki *Teren prywatny*, a także słuchowisk dla dzieci i młodzieży.

23 września o 16.00 w kinie *Przedwiośnie* wystawiony zostanie spektakl *Piotruś Pan i piraci* w wykonaniu aktorów wrocławskich teatrów dla dzieci. To pierwsze z pięciu przedstawień, które zostaną pokazane w Krotoszyńskim w ramach projektu Instytutu Teatralnego im. Zbigniewa Raszeńskiego z Warszawy, finansowanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

24 września o 17.00 w bibliotece przy ul. Benickiej odbędzie się kolejne spotkanie Klubu Miłośników Książki. Te-

matem będzie *Tydzień w zimie* Marcii Wiolet.

Rozdrażew

30 września o 15.00 w sali wiejskiej wystąpi pianista Robert Adamczak. Wstęp bezpłatny.



WYSTAWY

Krotoszyn

Do końca września w bibliotece przy Benickiej można oglądać wystawy *Ściana Placzu* i *Izraelska ilustracja dziecięca*.

Do końca października Muzeum Regionalne im. Hieronima Ławniczaka zaprasza dzieci z przedszkoli oraz uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych na wystawę *Od ziarenka do bochenka*. Grupy będą przyjmowane po wcześniejszym uzgodnieniu terminu (tel. 62 722 61 47).



KINA

Krotoszyn (Przedwiośnie)

Dziedzictwo Bourne'a, USA, thriller, 135', 18 – 20 września, godz. 16.00 i 18.30

Jak urodzić i nie zwiariować, USA, kom., 110', 18 – 19 września, godz. 21.00

Żelazna dama, Francja / Wlk. Bryt., biograf., 105', 20 września, godz. 20.30

Dzwoneczek i sekret magicznych skrzydeł, USA, animacja, 76' 3D, 21 września, godz. 18.30; 22 – 24 września – godz. 17.00 i 18.30

Jesteś Bogiem, Polska, biograficzny, 110', 21 – 24 września, godz. 20.00

Przybyło nam młodych fachowców

Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Poznaniu w ostatnim dniu sierpnia ogłosiła wyniki egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe. Niezłe wyniki uzyskali absolwenci Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Pogorzeli. Na 52 przystępujących 35 zdało egzamin w pełnym zakresie, otrzymując dyplom i dwa suplementy (w języku polskim i angielskim), które zawierają szczegółowy opis uzyskanych kwalifikacji. Najwyższą zdawalnością może się poszczycić szkoła zasadnicza (92%).

Egzamin potwierdzający kwalifikacje zawodowe (egzamin zawodowy) zdawany jest przez absolwentów zasadniczej szkoły zawodowej, technikum oraz szkoły policealnej w czerwcu, składa się z etapu pisemnego i praktycznego. Część teoretyczna polega na rozwiązaniu testu sprawdzającego wiedzę i umiejętności z kwalifikacji ty-

powych dla danego zawodu, a także z zakresu prawa pracy i działalności gospodarczej. W części praktycznej egzaminowany musi wykazać się umiejętnością rozwiązywania problemów zawodowych poprzez efektywne połączenie teorii z praktyką. Arkusze oceniane są przez niezależnych egzaminatorów, a wyniki OKE ogłasza pod koniec sierpnia.

Zdaniem uczniów technikum egzamin zawodowy trudniej zdać aniżeli maturę. Żeby otrzymać świadectwo dojrzałości, wystarczy z każdego obowiązkowego przedmiotu uzyskać co najmniej 30% maksymalnej liczby punktów. Natomiast absolwent zdaje egzamin potwierdzający kwalifikacje zawodowe wówczas, gdy z I części etapu pisemnego uzyskuje co najmniej 50%, z II – 30%, a z etapu praktycznego – 75%.

Wśród absolwentów pogorzelskie-

go zespołu szkół najwyższe wyniki uzyskali dwaj technicy ekonomiści, Mariusz Jańczak i Michał Mikołajczyk. Obaj zamierzają być wierni swojej profesji i mają plany akademickie. Mariusz w październiku rozpoczyna studia ekonomiczne w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Lesznie, natomiast Michał wybrał towaroznawstwo na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu. Jeśli chodzi o zdających z zasadniczej szkoły zawodowej, to najlepszym dyplomem może się pochwalić Angelika Mądra (sprzedawca), która praktyczną naukę zawodu odbywała w sklepie rolno-spożywczym w Pogorzeli pod nadzorem Krystyny Kaniewskiej. Angelika już we wrześniu rozpoczyna naukę w liceum dla dorosłych.

Duże zasługi w przygotowaniu do egzaminu absolwentów szkoły zasadniczej mają również pracodawcy, którzy organizują dla nich praktyczną naukę zawodu. To właśnie od ich profesjonalizmu i zaangażowania uzależniony jest wynik z części praktycznej. Doświadczoną instruktorką zajęć praktycznych jest Henryka Foltynowicz, właścicielka sklepu wielobranżowego w Pogorzeli. Dotychczas wykształciła 14 sprzedawców. W pracy szkoleniowej nacisk kładzie na porządek, dyscyplinę, higienę i właściwy sposób zwracania się do klientów.

– Od młodocianych wymagam regularnego uczęszczania na zajęcia szkolne, bo o dobrych wynikach kształcenia decyduje umiejętne połączenie teorii z praktyką. Ta praca daje mi dużo radości i satysfakcji – podkreśla instruktorka.

Alfred Siana



Dyplomowane sprzedawczynie w towarzystwie Henryki Foltynowicz

Zza winkla

Wedle pewnygu planu

Żle się tym tydzień zaczął. Usiodym się na skraju łóżka i blyndnym ślipskim spojierom na moją rzeczywistość. Tę obok mnie, realną, prawdziwą. Posapuje, bo pewnikiem coś jej się dobryguśni (pewnikiem o mnie). To Pelunia. I to jest pięknie. Ale jest też i drugie dno.

To, co mnie rychtyk dopado, kusi po nocy, a fe fry móm bodej nie gorsze, jak moja sąsiadka, za czasów, o, o!... i jeszczej dalij, która – jak do niej kiedysis podbiegłem, bo umykała nie wiadomo przed czym – krzykła:

– Kazik, ratuj! Niedługo by mi habciny zygor na leb spod, ale umklam i spod za mnie. I co powiesz, he? Nie umiałem tak od razu kwęknąć, że jej żałuję, jeno rzekłem:

– Ady, Jada, zowdy ci mówilem, że się spóźnio, bo stary... no, tyn zygor... – i tu się ockłem z zamyślenia, bo usłyszołem za sobą delikatny jak klekocik młodygu bocka głosik Pelki.

– Kazik, co ty tak kusisz po nocy? Na leb ci padło? Co ci się stało? – zatroskano Pelka zglądała na mnie z jakimś fefframi, bo nieroz już z moimi mukami miała do czynienia.

– Siedze i nic nie mówię, więc dej mi spokój – odburkłem. I to był mój błąd.

– Wstowej. Już ósmo. Polecisz na rynek i kupisz... – i tutej była kartka, na której Pelka pisała, pisała i pisała... Jeszczyk długo tak by mogło trwać, gdyby ni stąd, ni zowąd nie powiało wietrzy-sko, a karteluska nie pomkła. Okno było otwarte.

– Kazik, co z tobą? Ryczka ci się rozkraczyła, leżanka wypelzła jak stary szlafrok. Co cie jeszczej gnymbi?

– Ady, nic mnie nie gnymbi, ino ta zapisano kartka, co mi umkła bez okno – odrzekłem.

– Czy to jedyne kartka, co ci umkła? – powiedziała Pelka. – Tobie już wszystko umyko. Uwożej ino, żeby ci jo czasym nie umkła. Przeca ci pise na kartce ciągiem to samo od lot i znosz jej treść na pamięć! Więc w czym problem? Ale się przejąłem! Niech umyko. Kartka czy una? Teroz? Dokąd, się pytum, he?

Szak nie ma odwrotu. Na dobre i na złe. He, he, he... Dobra, bo jeszczej dostane czkawki.

– No tak, Peluniu. To co mi najbardziej umyko, to czas. Gdzieś się zapodnie, odchodzi w zapomnienie. Odnaleźć go trudno, jak kręcących się skrzydeł wiatraka, kiedysis z dala widzianego u schyłku dnia z mojego po-

d w o r k a .
A teroz?

– Co „te-
r o z ” !

Wszystko się kręci, jak się noleży – rzekła Pelka. – Ino rusz dupsko i przestuj fjil.. no – filozofować, a najlepszym sprawdzianem bydzie kupić to, co było na kartelusce. Bo prawda o życiu, Kazik jest taka, jak my. Nie gubić wytyczonego planu, czy to na co dzień, jak go sami zaplanujemy, czy też gdy nóm go ktoś wytyczy. Tylko kto?

– Jak wierysz, to wiesz – odburkłem Pelce. Bo jo wiem, że my w tym planie chyba sóm ujęci.

– A jak nie?

– Co „nie”?

– Już nic – mrukła Pelka. – Teroz już jestem pewno, że nie wiesz, co mosz kupić.

– Wiem, bo karteluska przylepiła się na parapecie. Tukeś była zajęto klej-drami zy mną, że umkło ci to. Ale i tak cię kochom.

Umykołom chyba, bo coś z mną leciało. Cóż, co przypominał narzędzie powszechnie używane w kuchni. Może, Wiaruchna, wiecie, co?

Jan Rosik



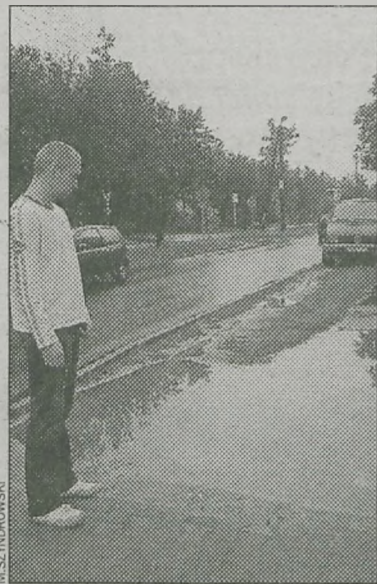
Ten chodnik to fuszerka

Zdaniem Dominika Trafalskiego, obficie padający w zeszłym tygodniu deszcz w pełni ukazał niedoróbki pracowników powiatowych służb drogowych. Za przykład podał chodnik obok kamienicy swoich rodziców na ul. Rawickiej 18.

Ulicę Rawicką, podobnie jak Magazynową i Łukasiewicza, przebudowano w 2010 roku. Niestety, nie zajęto się modernizacją chodników, które tylko odświeżono i wyrównano. Krotoszyńanie już wtedy sugerowali, że za jakiś czas popękane miejscami płyty chodnikowe zaczną sprawiać kłopoty. Dodatkowo tam, gdzie trwały prace, na chodnikach Rawickiej parkował ciężki sprzęt, w związku z czym płyty się zapadały. – Widać, jak płyty są pochylone, a dodatkowo deszcz zrobił swoje i nie ma jak przejść. Jak jest ciepło, nie ma problemu, ale gdy popada, robi się jeziorko nie do przejścia. Woda przedostaje się też do piwnicy – mówi D. Trafalski. Dodaje, iż niejednokrotnie interweniował w tej sprawie w Powiatowym Zarządzie Dróg, ale bez większego skutku.

Udaliśmy się na miejsce. Faktycznie, woda zalegała na całym chodniku wzdłuż kamienicy. O przejściu nie było mowy, chyba że w dobrych kaloszach. – I co – mam wiaderkiem tę wodę wybierać za każdym razem? Niech naprawią chodnik, który sami zepsuli! – mówi D. Trafalski.

Skontaktowaliśmy się z dyrektorem PZD, Krzysztofem Jelinowskim, który tak ustosunkował się do sprawy: – W tym roku nie jest możliwa modernizacja chodnika na ulicy Rawickiej –



Jak tylko popada, trzeba chodzić jezdnią

ze względu na brak funduszy. Powróćmy do tematu za rok. Jeżeli chodzi o opisany problem, przyjrzymy mu się i w miarę możliwości zaradzimy. Być może wystarczy tylko wyrównać część chodnika, aby nie stała na nim woda.

Zdaniem mieszkańca Rawickiej samo wyrównanie nie rozwiąże sprawy: – W tym miejscu powinien być jakiś odpływ wody, no i studzienka. Wtedy problem zniknąłby raz na zawsze.

(szyn)

Kasa do zwrotu?



Remont ul. Staszica zakończył dwuletnią inwestycję wartą 9 mln zł

Na początku lipca Urząd Marszałkowski przeprowadził kontrolę krotoszyńskiej inwestycji, polegającej na przebudowie ciągu ulic. Dopatrzył się uchybień w ogłaszanych przez powiat przetargach. Tymczasem starostwo otrzymało pokątną dotację. Teraz prawdopodobnie będzie musiał zwrócić część pieniędzy, czyli 130 tys. zł.

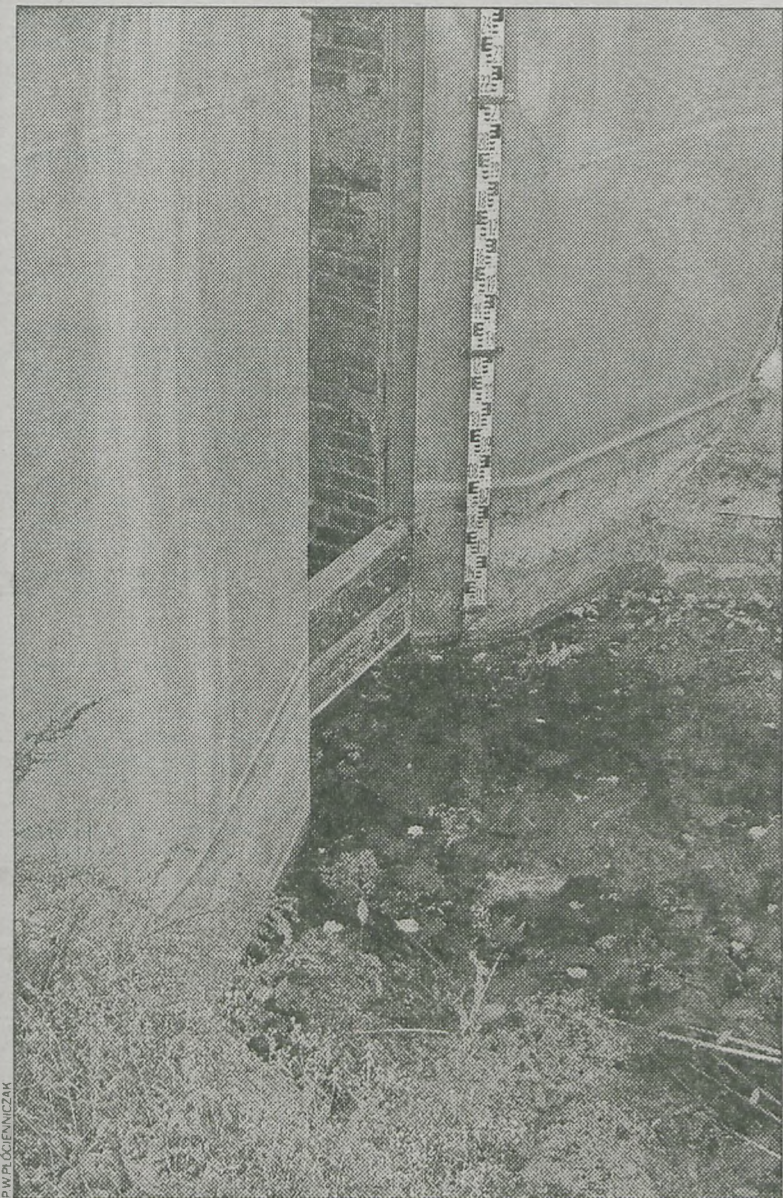
W pierwszym etapie, w roku 2010, przebudowano Magazynową, Rawicką i Łukasiewicza. W drugim, w roku 2011, ulicę Staszica. Przedsięwzięcie kosztowało 9 mln zł. Ponad 4 mln pochodziły z dofinansowania, 1,6 mln z kasy gminy Krotoszyn, a reszta z budżetu powiatu.

Kiedy pracownicy Urzędu Marszałkowskiego przyjechali na kontrolę, i dopatrzyli nieprawidłowości w przetargach dotyczących ul. Magazynowej. – Na dzień dzisiejszy wiadomo, że nastąpiło naruszenie przepisów o zamówieniach publicznych. Nieprawidłowości polegają na określeniu przez zamawiającego w ogłoszeniu o zamówieniu i specyfikacji istotnych warunków zamówienia różnych warunków udziału w postępowaniu. Powinny być one ujednolicone, a są różne, co mogło do-

prowadzić do ograniczenia zasad uczciwej konkurencji – mówi rzeczniczka UM w Poznaniu, Małgorzata Sowier. Dodatkowo jej zdaniem brakowało kompletnej dokumentacji technicznej modernizowanych odcinków.

Na zarzuty tak odpowiada dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg, Krzysztof Jelinowski: – Ogłaszane przetargi były już wcześniej, przed lipcową kontrolą, weryfikowane i nikt nie wskazał żadnych uchybień. Później, już po wyborze najbardziej korzystnych ofert, zmieniło się trochę w prawie o zamówieniach publicznych, co teraz jest odnoszone do odbytych już przetargów. Wcześniej wiedzy na temat zmiany w prawie o zamówieniach nie posiadałem. Myślę, że wszystko uda się załatwić bez zbędnego roztrząsania całej sprawy – mówi Krzysztof Jelinowski.

(szyn)



Przy przepuszczeniu woda zaczyna się zielenić od nadmiaru chwastów i śmieci

Niedokładnie oczyścili jezioro?

Zdaniem naszego Czytelnika z Błonia firma Budimex niedokładnie oczyściła dno jeziora Odrzykowskiego w Krotoszynie: – *Przy przepuszczeniu jest pełno szlamu, leżą zgnile korzenie i zielsko.*

Modernizacja jeziora cały czas budzi kontrowersje. Zaledwie tydzień temu opublikowaliśmy artykuł opisujący opóźnienia w realizacji inwestycji, a już kilka dni później do redakcji dotarły kolejne negatywne sygnały na ten temat.

Pełno niedociągnięć?

Zdaniem Czytelnika z Krotoszyna (imię i nazwisko znane redakcji), wykonawca zadania, warszawski Budimex, niedokładnie wyczyścił i odmulił zbiornik. – *Przy spuszczeniu, który się znajduje przy ul. Stawnej, dno nie zostało oczyszczone do końca. Tam leżą gnijące korzenie. Wszystko zaczyna cuchnąć. Miasto wydaje na tę inwestycję grube miliony, to powinna być zrobiona porządnie. Władzom chyba wcale nie zależy, żeby jezioro oczyścić. I nie dziwię się, że twierdzą, iż woda za chwilę znowu będzie brudna, bo gnijące korzenie i chwasty będą ją zanieczyszczać* – komentuje wzburzony. Zarzuty krotoszyńszczyzny odpiara burmistrz Julian Joks, który twierdzi, że wszystkie prace są wykonywane zgod-

nie z dokumentacją techniczną: – *Tu nie może być żadnej samowolki. Mamy projekt, którego się trzymamy, jest też firma pana Rybki z Wrocławia, nadzorująca realizację inwestycji. Jego zdaniem wykonawca nie może przy przepuszczeniu zebrać więcej ziemi, bo byłoby to niezgodne z ustaleniami geodezyjnymi. – My nie możemy kopać głębiej niż na wysokość przepustu. Chcielibyśmy wziąć więcej ziemi, ale nic nie możemy poradzić.*

Czekając na Godota...

Firma Budimex przystąpiła niedawno do usuwania chwastów z dna jeziora. – *Zielsko polano detergentem. Widać, że działa, bo wszystko zaczyna żółknąć. Za chwilę będą to usywać* – mówi burmistrz. Wszystko po to, żeby przez okres jesienno-zimowy jezioro napełniło się wodą. – *Od lasów przy ul. Sulmierzyckiej idzie rów, który doprowadzi wodę do jeziora* – wyjaśnia. – *Liczmy, że woda podziemna, naziemna, opadowa oraz z roztopów, która tam się będzie zbierać, pozwoli nam zapełnić zbiornik. Już przez okres letni*

mieszkańcy mogli zaobserwować powolne napełnianie się jeziora. Wody napłynęło jednak niewiele, z ledwością zakryła dno zbiornika. Czy jesienią i zimą będzie lepiej? Zdaniem wójtowskiego, tak. – *Teraz zaczynają się deszcze, potem spadnie śnieg.*

Nasz Czytelnik twierdzi, że wodę można by dostarczyć do jeziora innym sposobem. – *Pamiętam, jak około trzydziestu lat temu oczyszczano dno jeziora. Wtedy przepompowywali wodę ze stawu przy ul. Chwaliszewskiej. Tam była cegielnia. W ciągu kilku dni zbiornik został zapełniony. Czy i tym razem nie można by rozwiązać tego problemu w taki sposób?* – dopytuje. J. Joks jest jednak przeciwny temu pomysłowi. Jak tłumaczy, woda była przepompowywana z wyrobisk cegielnianych tylko sporadycznie. – *Kiedy poziom wody był tam podnosili i koparki nie mogły działać, wpuszczano część wody do rowu, który wpływał do jeziora* – wyjaśnia. – *Tym razem nie ma wyrobisk, to teren prywatny, możemy więc liczyć tylko na wodę z lasów i pól.*

Agnieszka Marciniak

Jest kasa na aktywizację bezrobotnych!

Powiatowy Urząd Pracy w Krotoszynie otrzymał ostatnio z Ministerstwa Pracy pieniądze na aktywizację osób bezrobotnych. Dzięki temu stu młodych ludzi pójdzie na staże, a kilkadziesiąt zostało zatrudnionych przez gminy do porządkowania przydrożnych rowów.

Krotoszyński pośrednik został dofinansowany z budżetu państwa pięćdziesiąt tysięcy złotych. W ramach pierwszego o nazwie Rowy otrzymał w sierpniu z budżetu państwa 187 tys. 500 zł. – *Występowaliśmy o te środki już w pierwszym półroczu 2012 roku. Proces pozyskiwania dotacji z tego programu przedłużył się, ponieważ w pierwszej kolejności pieniądze przekazywano gminom dotkniętym powodzią* – tłumaczy Stefan Witczak, dyrektor krotoszyńskiego PUP. Gminy przyjęły do pracy łącznie 31 osób. Bezrobotni już od paru tygodni sprzątają przydrożne rowy.

urzędu pracy. A zatem jeśli ktoś odszedł z firmy sam albo też stał się bezrobotnym, bo skończyła mu się umowa terminowa, nie może skorzystać z tej oferty.

832 tys. zł PUP przeznaczył na staże dla stu osób poniżej 30. roku życia. O tę formę aktywizacji bezrobotnych pracodawcy pytali od dawna. Jednak szef urzędu z ul. Rawickiej miał tylko jedną odpowiedź: *Nie mamy pieniędzy.* Teraz środki są, ale PUP chce je wykorzystać do końca tego roku. – *Trzeba pieniądze wydać w tym roku, aby wejść w następny bez starych zobowiązań. Mamy nauczkę z 2010 roku, kiedy to następny rok rozpoczęliśmy z ponad milionem złotych zobowiązań, a środków nam nie przyznano* – mówi dyr. Witczak. W związku z tym każdy staż trwał będzie 3 miesiące. A po jego zakończeniu pracodawca ma obowiązek podpisać ze stażystą umowę.

Jest także oferta dla osób powyżej 50 lat oraz długotrwale bezrobotnych bez kwalifikacji zawodowych. PUP przygotował środki na prace interwencyjne i roboty publiczne dla kilkudziesięciu osób, zaś refundacje za stworzenie miejsc pracy – dla 30 osób. W tym ostatnim przypadku dofinansowanie wynosi maksymalnie 20 tys. zł. – *A stanowisko pracy musi być utrzymane przez dwa lata* – dodaje Stefan Witczak. Są także

pieniądze na rozpoczęcie działalności gospodarczej, z których skorzysta 15 bezrobotnych.

Według ostatnich oficjalnych danych Głównego Urzędu Statystycznego stopa bezrobocia w powiecie krotoszyńskim wynosi 9,5 proc. To najniższy wskaźnik w południowej części Wielkopolski. Przykładowo w powiecie ostrowskim było 9,6 proc., rawickim – 10,3, pleszewskim – 11,8, a w jarocińskim – 13,5. Uśredniony wskaźnik dla całego województwa wielkopolskiego wynosi 9,1 proc.

PUP dysponuje aktualną liczbą bezrobotnych zarejestrowanych. W sierpniu było ich 2.975, czyli mniej niż w lipcu, kiedy zarejestrowano 3.063 osób. – *Sezon prac budowlanych jeszcze trwa. I od paru lat jest wydłużany ze względu na dostęp do materiałów budowlanych odpornych także na niższe temperatury. Trzeba też pamiętać, że jest kilka firm lokalnych, które wykonują zlecenia poza granicami powiatu* – mówi dyr. Witczak. Na przykład firma z Tomnic wykonywała bądź wykonuje roboty budowlane nawet w miastach położonych nad morzem, w stolicy Dolnego Śląska czy w Poznaniu. I co tydzień (lub rzadziej) dowozi mieszkańców miasta i gminy Krotoszyna do pracy w delegacji.

Sebastian Pośpiech

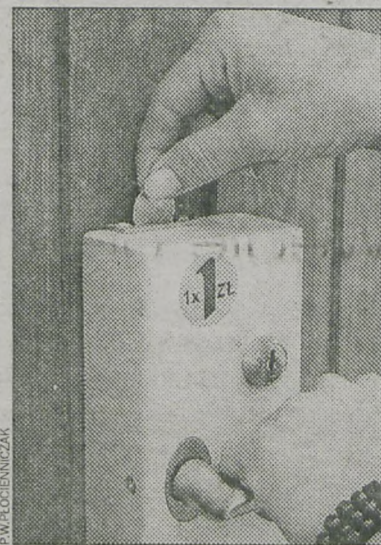
Toaleta w parku – niby jest, niby nie

W krotoszyńskim parku potrzeby fizjologiczne można zaspokoić tylko w przenośnej ubikacji *toi-toi*...

Jestem w parku i tylko obleśny „toi-toi” przy placu zabaw stoi, a żadnej porządnej toalety nie ma. Jak byśmy w jakiejś zapadłej wiosce byli i musieli pod krzaczkiem sikać – oburzała się mieszkanka Krotoszyna na forum Rzeczy. Niech nawet te „toi-toi” będą, to przecież lepsze niż nic, ale niech ktoś je sprząta codziennie – dodała. Chwilę później na forum pojawiła się informacja, że w parkowym budynku gospodarczym jest toaleta. Pierwsze drzwi po lewej stronie budynku, płatna tylko złotówkę w automacie otwierającym drzwi – napisał forumowicz.

Kilka tygodni później otrzymaliśmy kolejne sygnały dotyczące parkowego wc. Tym razem, że nie działa. – *Dopiero co został otwarty, a już jest nieczynny? Zablokowała się chyba ta maszyna do pobierania pieniędzy, bo wrzuciłem złotówkę, a ona utknęła w środku i drzwi się nie otworzyły. Taki stan rzeczy utrzymuje się od kilkunastu dni, bo niejednokrotnie próbowałem skorzystać z toalety. Bez rezultatu* – skarżył się krotoszyńszczyzna.

Informacja o nieczynnej toalecie zdziwiła naczelnika wydziału gospodarki komunalnej magistratu, Michała Kurka: – *Jaka toaleta? Przecież w parku jest tylko „toi-toi”. Okazuje się, że urządzenie do pobierania pieniędzy zmyliło krotoszyńszczyznę. W parku toalety nie ma... – Zrealizowaliśmy pierwszy etap inwestycji w budynku,*



Toalety w parku nie ma i na razie nie będzie

czyli zrobiliśmy remont dachu, elewacji zewnętrznej i stolarki. Jednak w środku jest ruina – tłumaczy M. Kurek. – *To jest specjalnie zamknięte, bo wewnątrz niczego nie ma. Tam w przyszłości ma być toaleta, ale najpierw trzeba zamontować całą instalację sanitarną, wyremontować ściany, położyć kafelki* – wymienia. W tegorocznym budżecie miejskim zabezpieczono 60 tys. zł na inwestycje w parku. Chodzi przede wszystkim o remont garaży. – *Mamy sprzęt i musimy go gdzieś umieścić. To będzie więc wykonane w pierwszej kolejności. A co do toalety, wszystko zależy od radnych. Przy ustalaniu przyszłorocznego budżetu na pewno zaproponuję, aby powstała* – dodaje naczelnik.

(aga)



Powiatowy Urząd Pracy

Niecałe 500 tys. zł dostało biuro pracy na realizację programu *Aktywność szansą na sukces*. Za te pieniądze pracodawcy z powiatu krotoszyńskiego będą mogli doposażyć nowe miejsca pracy. PUP wyszkoli też osoby bezrobotne, które dzięki temu zdobędą nowe kwalifikacje. Jednakże program ma jedno ograniczenie. – *Dotyczy osób zwolnionych w winy pracodawcy* – wyjaśnia szef

Anglicy zaskoczyli cały świat

11 września do rodzimego Koźmina wrócił z londyńskiej paraolimpiady tenisista Albin Batycki.

Dla olimpijczyka z Koźmina były to trzecie po Atenach i Pekinie igrzyska. – Jestem pełen podziwu dla organizatorów, którzy stworzyli nam idealne warunki do rywalizacji. Zainteresowanie mieszkańców Wielkiej Brytanii przerosło nasze najśmielsze marzenia. Wszystkie miejsca we wszystkich obiektach były zajęte, a atrakcyjność widowisk sprawiała, że widownia reagowała entuzjastycznie i z uznaniem dla naszych zmagani – mówi A. Batycki. Dodaje, że trochę szkoda, iż polskim telewizjom nie było dane oglądać choćby fragmentów imprezy, szeroko promowanej na całym świecie, ale w naszym kraju – niestety nie. – Momentami było nam przykro, ale przed Polską jeszcze sporo pracy w łamaniu stereotypów. Zajęliśmy jako reprezentacja 9. miejsce. W sumie zdobyliśmy 36 medali w tym 11 złotych, a to niebywały sukces – kontynuuje tenisista. Sportowcy niepełnosprawni, zdaniem koźminianina, kolejny raz potwierdzili, że woli walki, zaangażowania i determinacji nigdy im nie zabraknie, bo tego nauczyło ich codzienne przewyżdzanie przeszkód.

W Londynie bez medalu

Już sama kwalifikacja olimpijska było dla koźminianina nie lada sukcesem. Podczas igrzysk nie wszystko jednak wyszło tak, jak powinno. – Podczas ceremonii otwarcia staliśmy na stadionie dobrych pięć godzin. Mnie złapało potem zapalenie nerek,

więc pierwszy mecz singlowy grałem, będąc na lekach. Nie do końca wiedziałem, co się dzieje. Nawet trener stwierdził, że zagrałem najgorszy mecz w życiu – relacjonuje tenisista.

W losowaniu Albin trafił na Mauricio Pomme z Brazylii, który jest o 23 miejsca wyżej w światowym rankingu tenisistów na wózkach. – To zawodnik, z którym już dwukrotnie wygrałem, tylko że tym razem zagrałem jeden ze słabszych swoich meczów i przegrałem 6:4, 6:2. – mówi. W deblu też nie poszło. Wspólnie z Piotrem Jaroszewskim nasz olimpijczyk uległ parze z Australii 6:2 i 6:1. – Jestem pełen podziwu dla zawodników, ich poziom gry i wielkiego postępu, jaki nastąpił od czasu olimpiady w Pekinie – podsumował występy A. Batycki.

Nie tylko sportowa rywalizacja

Większość czasu A. Batycki spędzał w wiosce olimpijskiej w Stratford. – Nieco industrialne mieliśmy widoki, ponieważ dawniej stały tam fabryki. Nasze centrum tenisowe było zrobione tak, że po igrzyskach można je przenieść w inne miejsce. Po raz pierwszy spotkałem się z takim rozwiązaniem – opowiada koźminianin. Nasz olimpijczyk zamieszkał w jednym bloku z kolegami tenisistami. Do dyspozycji miał, jak każdy, pokój dwuosobowy z dostępem do łazienki. W olbrzymim namiocie serwowano posiłki ze wszystkich zakątków świata. – Oczywiście, eksperymentowaliśmy z jedzeniem, ale dopiero po przegranych me-

czach. Pamiętam, jak wziąłem kawałek polędwicy z kuchni marokańskiej, a okazało się, że to kawałek banana czymś tam owinięty. Był smaczny, choć mięsa nie przypominał – śmieje się A. Batycki.

Wolne chwile były okazją do zwiedzania Londynu, do którego sportowcy dojeżdżali metrem. – Tam wszystko dostosowane jest do potrzeb osób niepełnosprawnych. Na ulicach wszyscy bardzo entuzjastycznie nas witali i prosili o autografy, często chyba nie do końca wiedząc, kim jesteśmy. Niejednokrotnie czuliśmy się jak gwiazdy, jak w zupełnie innym świecie – dodaje olimpijczyk.

Spróbuje sił w łucznictwie

Teraz A. Batycki wraca powoli do rzeczywistości. – Muszę w końcu rozpakować torbę – rzuca. – Jeżeli chodzi o tenis, to już przed olimpiadą zapowiadałem, że będzie moją ostatnią – zdradza. W tym roku planuje jeszcze start w mistrzostwach Polski czy udział w turnieju na Sardynii. – Teraz skupię się na trenowaniu młodzieży niepełnosprawnej w ramach Fundacji im. Karoliny Woźniacki. Były plany, żeby centrum tenisowe w ramach fundacji powstało w Krotoszynie, ale brak przychylności władz nie pozwolił na to. Aktualnie trwa nabór dzieciaków i ruszamy ze szkołkami w Bydgoszczy, Wrocławu i Warszawie.

Batycki nie zapomina o koźminskim klubie Spartakus, gdzie trenuje dwóch dobrze rokujących młodych



W przyszłości A. Batycki chce spróbować sił w łucznictwie

zawodników – Dawida Rolnika i Piotra Korcza – To fajni chłopcy, mają ogromny potencjał. Szkoda tylko, że tak niewiele osób korzysta z możliwości sportowej rywalizacji i przełamuje własne bariery związane z kalectwem – kontynuuje olimpijczyk.

Bardzo poważnie A. Batycki myśli o zmianie dyscypliny. Chciałby z tenisa ziemnego przekwalifikować się na łucznictwo. – Dlaczego o tym myślę? Zaczęć może od tego, że 8 lipca 1948 roku, w dniu otwarcia Igrzysk Olimpijskich w Londynie, sir Ludwik Gut-

mann zorganizował zawody łucznicze na terenie szpitala w Stoke Mandeville. Źródła historyczne uznają tę datę za początek zorganizowanego uprawiania sportu przez osoby niepełnosprawne. Stąd właśnie łucznictwo. Dyscyplinę tę z powodzeniem mogą uprawiać osoby z różnymi schorzeniami oraz poruszające się na wózkach inwalidzkich. Poza tym na tenis mam już „swoje lata”, a Londyn pokazał, że przyszli nowi, młodzi sportowcy, którzy teraz będą się liczyć – kończy koźminianin.

Marcin Szyndrowski

Piłka to było całe jego życie

W piątą rocznicę śmierci Wojciecha Tatarudy – piłkarza, trenera, członka zarządu KS Astra Krotoszyn, na stadionie miejskim rozegrano mecz towarzyski. W kolejnym Memoriale W. Tatarudy rywalizowali oldboje z Lubina i Krotoszyna.



W gronie przyjaciół: (od lewej) Wojciech Tataruda, Henryk Curyk, Roman Ździebkowski, Waldemar Szkudlarski, Jędrzej Kordus i Jacek Pilichowski (w środku) – spotkanie „Astry” (2004)

W obu ekipach byli zawodnicy, którzy kiedyś spotykali się na boiskach z Wojciechem Tatarudą. Z Astry pojawili się: Zdzisław Adamczewski, Jerzy Andrzejewski, Andrzej Grzesiak, Stanisław Handzlik, Wojciech Junik, Wiesław Kaczmarek, Adam Płóciennik i Piotr Ździebkowski. Wystąpił także wnuk Tatarudy, Łukasz Stybel.

Przed meczem uczczono pamięć Wojciecha Tatarudy minutą ciszy. Piłkarze, ze względu na swój wiek, grali dwa razy po 35 minut. Początek nie wskazywał, że w tym towarzyskim spotkaniu padnie aż 11 bramek. Tylko pięć minut wystarczyło, żeby licznie zebrani kibice cieszyli się z pierwszego gola dla Astry. Strzelił go Dariusz Hylewicz. Do wyrównania w 13. min. doprowadził Robert Machowski. Zagłębienie poszło za ciosem – kolejną bramkę strzelił Marek Mierzwicki. Potem dobrą formą popisał się trener krotoszyńskich seniorów, Patryk Halaburda. Następne bramki na rzecz Astry, autorstwa D. Hylewicza i P. Halaburdy, zakończyły pierwszą połowę przy stanie 4:2 dla krotoszyńian.

Druga połowa to świetna gra M. Mierzwickiego z Zagłębia, który nie dość, że zaliczył klasycznego hat tricka, to strzelił jeszcze jedną bramkę. To było jednak za mało. Dwa udane

strzały Janusza Maryniaka i Leszka Nowaka ustanowiły końcowy wynik meczu na 6:5. Warto dodać, że byłby remis, gdyby ekipa rywali krotoszyńian wykorzystała prezent w postaci rzutu karnego. Umiejętnościami błysnął jednak Piotr Pótoraczek i obronił strzał Roberta Machowskiego.

– Jesteśmy bardzo zadowolone, że co roku w ten sposób oddaje się cześć Wojtkowi. Piłka to było całe jego życie. A ten mecz pokazuje, że wszyscy o nim chcą i będą pamiętać. Mamy nadzieję, że jeszcze długo – powiedział po meczu w imieniu własnym i obecnej na spotkaniu córki Beaty żona W. Tatarudy – Barbara.

Po meczu wszyscy udali się pod grzybek przy ul. Sulmierzyckiej, by już mniej oficjalnie świętować spotkanie przyjaciół.

Marcin Szyndrowski

Wojciech Tataruda

ur. w 1944 r. w Tomaszowie Mazowieckim, karierę piłkarską rozpoczął w klubie RKS Lechia. Potem, podczas służby wojskowej w Ostrowie Wlkp., związał się z krotoszyńską Astrą, której pozostał wierny do końca życia. Uhonorowany m.in. Złotą Odznaką Honorową PZPN i odznaką Zasłużony dla KS Astra. Zmarł 21 lipca 2007 r. po ciężkiej chorobie.

APTEKI

KROTOSZYN

Dyżur pełnią: apteka *Nowa* (ul. Mickiewicza 35, tel. 62 588 04 33) do 20 września; od 21 do 27 września apteka *Pod Koroną* (ul. Masłowskiego 2a, tel. 62 722 62 21)

KOBYLIN

Pod Orłem, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 – 13.00, 14.00 – 17.00, sob. 10.00 – 13.00.

KOŹMIN WLKP.

Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00, *Zamkowa*, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 – 20.00, sob. 8.00 – 13.00, *Esculap*, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. – pt. 8.00 – 19.00, sob. 8.00 – 13.00.

ORPISZEW

Przy Stawnej, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. – pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 12.30.

ROZDRAŻEW

Prima, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pon. – pt. 7.30 – 16.30, sob. 8.00 – 13.00.

SULMIERZYCE

Sulmierzycka, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 11.00 – 13.00.

ZDUNY

Alifarm, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 – 18.30, sob. 9.00 – 13.00.

HOROSKOP



BARAN (21III – 20IV)

Podbuduj poczucie własnej wartości, bo jeżeli nie cenisz sam siebie, nie oczekuj tego od innych. Spodziewaj się zawodowej przygody.



BYK (21 IV – 21V)

Jeżeli jesteś samotny, nadszedł dobry czas na znalezienie prawdziwej miłości. Początek tygodnia zapowiada się nerwowo.



BLIŹNIĘTA (22V – 21VI)

Bądź czujny w tym tygodniu, ponieważ możesz spotkać człowieka, którego intencje nie do końca są dobre. Twój nastrój może ulec pogorszeniu.



RAK (22VI – 22VII)

Nadszedł dobry czas, żeby podgonić trochę zaległości towarzyskie. Spotkaj się ze znajomymi lub zaplanuj wspólne wycieczki.



LEW (23VII – 22VIII)

W tym tygodniu przyda się Lwom dobre nastawienie, które pozwoli wybrnąć z kłopotliwej sytuacji. Uważaj na otaczających Cię ludzi.



PANNA (23VIII – 22IX)

Uspokój się, a niekorzystny splot wydarzeń nabierze innych barw. Niedługo będzie dobry czas na zmiany, zaplanuj je więc już teraz.



WAGA (23IX – 22X)

We wtorek będzie zły dzień, jeżeli chodzi o sprawy rodzinne. W tym tygodniu możesz mieć również problemy z realizacją swoich postanowień.



SKORPIO (23X – 22XI)

Sprawy będą toczyć się w dobrym kierunku. Jednak mogą pojawić się problemy w stałych związkach Skorpionów.



STRZELEC (23XI – 21XII)

W nadchodzącym tygodniu będzie rozpieścić Cię energia. Ale nie narzucaj sobie tempa, pozwól na to, żeby inni mogli Ci pomóc.



KOZIOROŻEC (22XII – 20I)

Na początku tygodnia ktoś z rodziny może popsuć Ci humor. Nie daj tego po sobie poznać.



WODNIK (21I – 20II)

Opanuj emocje i wsłuchaj się, co mówią inni, a uda Ci się pokonać trudną sytuację. Zakończ stare sprawy, bo szykują się nowe wyzwania.

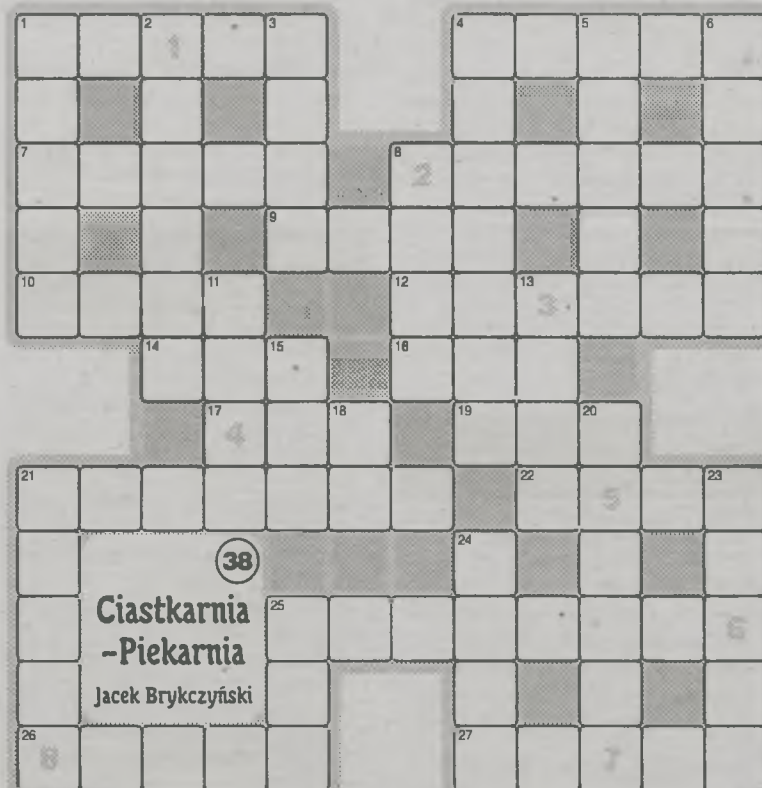


RYBY (21II – 20III)

Jeżeli nie prześpisz nadarzających się okazji, może wydarzyć się sporo dobrego w Twoim prywatnym życiu.

KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrody za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 37 (JESIENNY) wylosowaliśmy dla Teresy Szulc z Krotoszyna. Dziś hasło składa się z ośmiu liter. Na rozwiązania czekamy do 21 września.



POZIOMO: 1. papieros z wielbłądem, 4. system kodowania znaków za pomocą cyfr, 7. zle, które nie śpi, 8. rzymska bogini światła, 9. wulkan błotny, 10. efektowne kłamstwo, 12. przodek Rzymianina i Włocha, 14. biblijny męczennik, 16. stopień uczniowski w japońskich sztukach walki, 17. choroba po imieninach, 19. UB w ZSRR, 21. prezencik, 22. między Nebraską a Illinois, 25. nieżył oskrzeli, 26. satelita Urana, 27. dawna moneta

PIONOWO: 1. Kto dobrze orze, ma... w komorze, 2. Orłoś lub Stuhr, 3. sąsiad Wietnamu, 4. spec od nagłaśniania, 5. okrzyk: w nogi, 6. miał być ofiarą Abrahama, 8. bohater spod Arsenu, 11. pletwonoga w cyrku, 13. masowe wysiedlanie, 15. mleczny lub piwny, 18. cer, 20. dożynkowe pieczywo, 21. broń łobuziaka, 23. gra zawodowo, 24. osobowe w aktach (wspak), 25. belka, kłoc

Ożeń się z Rzeczą!

Spędzasz wieczory samotnie przy telewizorze i czasami masz ochotę upić się lub zwariować z rozpaczy? Nie rób tego! Z nami znajdziesz tę jedyną, tego jedynego. Nikt ze znajomych się nie dowie, że szukasz dziewczyny, chłopaka, żony lub męża.

OFERTY

Jestem wdową, bezdzietną. Pragnę poznać miłego pana do lat 70-ciu, może mieć więcej. Mój numer kontaktowy: 692 572 656. (1 – nr 8)

Szukam kobiety do 50 lat, cel stały związek. Żebyśmy byli razem w zdrowiu i chorobie. Tel. 723 541 692. (1 – nr 10)

Sympatyczny, przystojny kawaler, bez nałogów. Wzrost 176 cm. Mieszkam na wsi. Poznam szczupłą, spokojną pannę do 35 lat. Cel: stały związek. Tel: 666 303 213. (3 – nr 10)

Sympatyczny, inteligentny 30-latek pozna zadbaną, szczupłą Panią do lat 32, w celu stałego związku opartego na szacunku i wzajemnym zaufaniu. Pani może mieć dziecko. Tel: 669 792 058. (1 – nr 11)

Poznam Panią do lat 60 lat, uczciwą, ładną, szczupłą i z temperamentem. (1 – 14)

62-letni rencista po rozwodzie, niezależny, bez nałogów, lubiący wycieczki rowerowe, sport i kulturystykę pozna miłą panią do lat 60-ciu bez nałogów. Tylko poważne oferty. (1 – 15)

Miły, sympatyczny, uroczy i wysoki 29-letni mężczyzna bez nałogów szuka dziewczyny, która myśli poważnie o życiu. Cel: stały związek. Tel: 881 224 138. (1 – 19)

Wdowa po 60-tee pozna Pana bez nałogów do lat 67 (najlepiej wdowca). Cel: przyjaźń, kontakt telefoniczny pod numerem 514463917. (1 – 26)

Poznam Panią w wieku od 35 do 50 lat w celu towarzyskim. Możliwość stałego związku. O kontakt proszę pod numerem 664255430 (odbieram telefony oraz sms) albo w redakcji *Rzecz Krotoszyńskiej*. (2 – 26)

Cale szczęście to wątek, miłości początek. Kobiety takiej szukam, która czule będzie okazywała, że jej na mnie zależy. Pan, 56 lat, wolny, miły, opiekuńczy, zadbany, finansowo niezależny, niebrzydki, pozna wolną, miłą, zadbaną panią. SMS na numer 518 – 644 – 235. (1 – 28)

Wolny 40-latek z Krotoszyna pozna uczciwą, wolną kobietę również z Krotoszyna w wieku 35-38 lat. Cel to stały związek. Tel: 787538770. (1 – 32)

Antywojenne wiersze

Galeria *Refektarz* gościła Jerzego Gościniaka, który na dwóch spotkaniach przedstawił swoje widzenie wojny poprzez poezję.

Na przedpołudniowe spotkanie przybyło ok. 60 uczniów Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 oraz I Liceum Ogólnokształcącego, a na drugie, wieczorne – ok. 20 dorosłych. „Niech żyje wojna?” – to poetycki tomik, z którym ostatnio podróżuje. *Sztuka, poza dostarczaniem wrażeń, ma duży aspekt wychowawczy, a ja – nie kierując się zasadą „niech na całym świecie wojna, byle nasza wieś spokojna” – postanowiłem położyć nacisk na ten problem – zapowiadał swoje wystąpienie J. Gościniak.*

W wierszach pokazuje bezsens i tragiczne skutki wojny. Jego program jest zaadresowany do każdego odbiorcy, bez względu na wiek, do uzbrojonych i bezbronnych (jak widnieje na plakacie). Poezji towarzyszyły nagrane efekty dźwiękowe, m.in. krzyki i szuflały, a także dym oraz efekty świetlne.

Gościniak jest z urodzenia pleszewianinem. Od 1986 r. mieszka w niemieckim Bonn. Zajmuje się poezją, rzeźbiarstwem i fotografią. Występował w Bonn, Dortmundzie, Essen, Kolonii, Recklinghausen i Wuppertalu.



Sluchano z zainteresowaniem

Wydał dwa tomiki poezji: *Kwiaty białoczerwone* (2002) i *Miłość – Nadzieja – Wiara* (2006). (toldo)



Krotoszyński ośrodek kultury

zaprasza



współpraca z Teatrem Polskim

23.09.2012, godz. 16.00

kino 3D Przedwiośnie - Krotoszyn

bilety dla rodziców: 10 PLN,

wejściówka dla dziecka GRATIS!

(spektakl dla dzieci pod opieką dorosłych)

Bilety i wejściówki w KOK od 12.09

„Piotruś pan i piraci”

reż. Wiktor Wiktorczyk,

Teatr Kinika Lelek, Wrocławski Teatr dla Dzieci

Fundacja na Rzecz Wspierania Kultur Alternatywnych i Ekologicznych Pobiedna

www.kok.krotoszyn.pl



inwestor®

Krotoszyn, ul. Kołataja 11
(nowy budynek obok Urzędu Miasta)
Tel./fax 62 722 86 30, 509 341 797
Czynne codziennie od pn. do pt.
10.00-18.00 i w sob. 10.00-13.00

Biuro Obrotu Nieruchomościami

www.inwestor.krotoszyn.com.pl



SPRZEDAŻ DZIAŁEK

- *Krotoszyn - ul. Rawicka - usługowo - handlowa - pow. 14400 m² - wszystkie media, cena: 76 zł/m²
- *Krotoszyn - ul. Kobylińska - usługowo - handlowa - pow. 2846 m² - wszystkie media, cena: 426.900 zł
- *Krotoszyn - ul. Ceglarska - Budowlana - pow. 7891 m² - wszystkie media, możliwość podziału na mniejsze działki budowlane cena: 386.659 zł
- *Chachalnia - Borowica - Budowlana - (z gotowym projektem i decyzją o war. zbud.) pow. 1562 m² media: woda, prąd, gaz, przy drodze asfaltowej, cena: 72.000 zł Piękna lokalizacja!
- *Krotoszyn - ul. Bukówko - Budowlana - pow. 10.000 m² - wszystkie media, możliwość podziału na mniejsze działki budowlane ok. 1100 m² cena 50 zł/m²
- *Krotoszyn - ul. Żwirów - Budowlana - pow. 1300 m² i 1050 m² wszystkie media cena 62 zł/m²
- *Krotoszyn - ul. Bukówko - Budowlana - pow. 1150 m², wszystkie media cena 65 zł/m²
- *Krotoszyn - ul. Chwaliszewska - Budowlana - pow. 1097 m², wszystkie media cena 93.000 zł
- *Krotoszyn - ul. Przemysłowa - Budowlana - pow. 1479 m², cena 90 zł/m²
- *Krotoszyn - Al. Powstańców Wlkp - pod kamienicę - 270 m², wszystkie media cena 98.000 zł
- *Krotoszyn - ul. Zdunowska - Pod inwestycję - pow. 1.045 ha, przy drodze krajowej, cena 180 zł/m²
- *Krotoszyn - ul. Bolewskiego - Budowlana - pow. 2300 m², wszystkie media cena 230.000 zł
- *Krotoszyn - Parcelki - Budowlana - 350 m², wszystkie media cena 68.000 zł
- *Krotoszyn - ul. Powstańców Wlkp / Wrzosowa - Budowlana - pow. 688 m² cena 160.000 zł
- *Krotoszyn - ul. Bolewskiego - Budowlana - pow. 1250 m², wszystkie media cena 110 zł/m²
- *Krotoszyn - Szosa Benicka - Budowlana - 1296 m², wszystkie media cena 86 zł/m²
- *Krotoszyn - ul. Koźmińska - Pod działalność - pow. 2.63 ha cena 145 zł/m²
- *Toniniec - Budowlana - 1490 m² woda, prąd, kanalizacja, droga asfaltowa, cena 83.000 zł
- *Lutogów - przy drodze krajowej - budowlana - pow. 1.23 ha cena 40 zł/m²
- *Konarzew - Budowlana - pow. 1250 m² media: woda, prąd, Piękna spokojna okolica, cena 50 zł/m²
- *Konarzew - Budowlana - pow. 1481 m² media: woda, prąd, Piękna spokojna okolica, cena 50 zł/m²
- *Konarzew - Budowlana - atrakcyjna lokalizacja - pow. 934 m² cena 45 zł/m²
- *Konarzew - Budowlana - pow. 3388 m², pozwolenie na budowę stawu - cena 100.000 zł
- *Kobierno - przy głównej drodze - Budowlana - woda, prąd, kan. sanit. - pow. 2268 m² cena 45 zł/m²
- *Chachalnia - Budowlana - pow. 3500 m² media: woda, prąd, gaz, cena: 36 zł/m²
- *Trasa Brzoza - Kobierno - budowlana o pow. 8900 m² kw - dojazd asfalt, cena 140.000 zł
- *Cieszków - budowlana, usługowa pow. 1,1 ha - woda, prąd - częściowo załesiona, cena 120.000 zł
- *Zduny - ul. Masłowskiego - pow. 2808 m² media: woda, prąd - cena 90.000 zł
- *Zduny - Budowlana - pozwolenie na budowę, projekt, woda, prąd, gaz - pow. 761 m² cena 53.000 zł
- *Zduny - ul.1 - Maja - Budowlana - pow. 895 m², 950 m², 1945 m² cena 45 zł/m²
- *Zduny - budowlana, ładna okolica, blisko lasu - woda, prąd, gaz pow. 1900 m² cena 79.000 zł
- *Salinia - Przy drodze - Budowlana - pow. 2177 m² - projekt + pozwolenie na budowę, cena 128.000 zł
- *Salinia - Budowlana - pow. 1000 m² kw, kształt prostokąt o wymiarach 40 x 25 m, cena 61.000 zł
- *Salinia - Budowlana - Budowlana - pow. 842 m² - wymiary 23 x 36,3 m, cena 55.000 zł
- *Salinia - Budowlana - Budowlana - pow. 1220 m² cena 50 zł/m²
- *Salinia - o pow. 1000 m² - media: woda, prąd przy drodze asfaltowej, cena: 65.000 zł Polecam

- *Świnków - Budowlana - o pow. 1175 m², media: woda, prąd przy drodze asfaltowej, cena: 35.252 zł
- *Świnków - Budowlana - o pow. 1959 m², media: woda, prąd przy drodze asfaltowej, cena: 35.262 zł
- *Osus - Przy „szerokiej drodze” - Budowlana - pow. 900 m² - cena 75 zł/m²
- *Osus - pow. 2400 m² Budowlana - woda, prąd - blisko lasu, cena 60 zł/m²
- *Smoszew - Budowlana - pow. 900 m² media: woda, prąd, cena: 60 zł/m²
- *Jawor - Dolina Baryczy - Budowlana - pow. 1930, 2497 m² - dojazd asfalt, cena 15 zł/m²
- *Jasne Pole - Budowlana - pow. 1000-2000 m² - przy drodze asfaltowej, blisko lasu, cena 30 zł/m²

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

- *Krotoszyn - os. Dąbrowskiego - pow. 27 m² - 1p + K + I, III piętro, cena 105.000 zł Polecam!!!
- *Krotoszyn - os. Korczaka - pow. 38 m² - 1p + k + l + balkon - IV Piętro, cena 110.000 zł
- *Krotoszyn - ul. Fabryczna - pow. 56,5 m² - 2p - gabinał + K + I + piwnica - I piętro, niski czynsz, cena 150.000 zł
- *Krotoszyn - NOWY APARTAMENT - bezczynszowy - pow. 58 m² kw - 2p + k + l + wc + ogródek - Parter, cena 165.000 zł
- *Krotoszyn - Rynek - pow. 61 m² - 2p + K + I, III piętro, cena 104.000 zł
- *Krotoszyn - ul. Przemysłowa - pow. 63 m² - 3p + k + l + wc + balkon - II Piętro, cena 160.000 zł
- *Krotoszyn - ul. Kobylińska - pow. 63 m² - 3p + k + l + wc + balkon - IV Piętro, cena 155.000 zł
- *Krotoszyn - ul. Konstytucji 3 Maja - pow. 67 m² - 4p + k + l - III Piętro, cena 180.000 zł
- *Krotoszyn - ul. Raszkowska - pow. 84 m² - 4p + k + l + balkon + piwnica - cena 190.000 zł
- *Krotoszyn - ul. Zdunowska - pow. 88 m² - 3p + k + l + garaż + działka - I Piętro, cena 170.000 zł
- *Krotoszyn - ul. Kaszubska - pow. 113 m² - 2p + k + l + strych, cena 105.000 zł
- *Zduny - ul. Kolejowa - pow. 52 m² - 2p + k + l + piwnica - II piętro, po remoncie, cena 119.000 zł
- *Zduny - ul. Mickiewicza - pow. 63 m² - 3p + k + l + działka - Parter, cena 150.000 zł
- *Zduny - ul. Mickiewicza - pow. 64 m² - 3p + k + l + pom. Gospod. ogród, cena 180.000 zł

SPRZEDAŻ DOMÓW

- *Krotoszyn - Salinia - nowy parterowy bud. mieszkalny o pow. 140 m² na działce 1000 m² cena 310.000 zł
- *Krotoszyn - RYNEK - budynek mieszkalny o pow. 250 m² kw - możliwość adaptacji lokalu handlowego, wraz z podziałem na lokale mieszkalne, cena 670.000 zł
- *Krotoszyn - ul. Bolewskiego - idealny dla dwóch rodzin - 5p + salon + kuchnia + garderoba + I + wc + 3 garaże - działka 872 m² kw, cena 400.000 zł
- *Krotoszyn - ul. Bolewskiego - NOWY DOM - 4p + k + 2 łazienki + garaż - działka 270 m² cena 245.000 zł
- *Krotoszyn ul. Raszkowska okolice - piętrowy budynek mieszkalny - 5p + k + l + garaż + kotłownia - działka 443 m², cena 370.000 zł
- *Krotoszyn - 1/2 kamienicy, 5 lokali o pow.: 120m², 84m², 34m², 48m², 231 m² (parter, I piętro, II piętro) do remontu, cena 327.000 zł
- *Krotoszyn - okolicie ul. Ostrowskiej - piętrowy budynek mieszkalny - 5p + k + l + piwnica + garaż - działka 796 m² cena 310.000 zł
- *Krotoszyn - ul. Masłowskiego - budynek mieszkalny (blisko szkoły, przedszkola) - 6p + 2k + 2l + pralnia + kotłownia + garaż, cena 600.000 zł
- *Krotoszyn - ul. Kobylińska - Kamienica - 3 lokale mieszkalne 74,5 m² każdy + strych + piwnica, cena 360.000 zł
- *Krotoszyn - Kamienica - blisko centrum - 8 lokali mieszkalnych + 2 garaże - działka 661 m² cena 650.000 zł
- *Krotoszyn - ul. Reymonta - rozpoczęta budowa budynku mieszkalnego, działka 453 m² cena 180.000 zł
- *Krotoszyn - ul. Pożomkowa - budynek mieszkalny -

- 6p + k + 2l + Pralnia + garaż - działka 400 m² cena 285.000 zł
- *Krotoszyn - ul. Plac Szkolny - budynek mieszkalny - 4p + k + l + Kotłownia - działka 1374 m² cena 280.000 zł
- *Krotoszyn - ul. 56 P.P. Wlkp. - budynek handlowo - usługowy o pow. 240 m² cena 150.000 zł
- *Krotoszyn - ul. Staszica - bud. mieszkalny 8 p + 2k + l + 2 wc + garaż + kotłownia + taras, działka 727 m² po kapitalnym remoncie, cena 550.000 zł Nowa cena!!! Polecam
- *Krotoszyn - ul. Garnarska - kamienica 3 kondygnacyjna o pow. 174 m² - działka 255 m² cena 710.000 zł
- *Krotoszyn - ul. Pułackiego - bud. mieszkalny - (6p + 2k + 2l) - idealne na dwa mieszkania - działka 505 m² cena 400.000 zł
- *Krotoszyn - ul. Leleweła - bud. mieszkalny - 4p + k + 2l + bud. Gosp. + garaż - działka 446 m² cena 319.000 zł
- *Krotoszyn - Rynek 5 udział w wysokości 1/5 we współwłasności łącznej kamienicy w skład nieruchomości wchodzi lokale mieszkalne, usługowe i handlowe, cena 362.800 zł
- *Krotoszyn - ul. Staszica - bud. mieszkalny po remoncie - działka 723 m² - na działce garaż i wiatra, cena 470.000 zł
- *Gorupia - budynek mieszkalny o pow. 104 m² - 4p + k + 2l + budynek gospodarczy + garaż - działka o pow. 2072 m² cena 265.000 zł
- *Rakówce (dolina Baryczy) - bud. Mieszkalny + 2 budynki gospodarcze, położone na skraju lasu, działka 1714 m² cena 380.000 zł w
- *Kozmin Wlkp. - budynek mieszkalny - 4p + salon + kuchnia + skrytka, piwnica, I + wc + działka 863 m² kw, nowe okna-dach, centralne ogrzewanie, cena 340.000 zł
- *Baszków - budynek mieszkalny w bl. dobrego stanic toch - 6p + k + 2l + budynek gospodarczy przebudowany na mieszkalny - działka 2500 m² kw, cena 350.000 zł
- *Kobierno - rozpoczęta budowa budynku mieszkalnego, działka o pow. 891 m² cena 200.000 zł
- *Konarzew - bud. mieszkalny - 4p + k + 2H kotłownia + garaż + bud. Gosp. + staw o pow. 800 m² działka 2231 m² cena 360.000 zł
- *Trzemeszno - bud. mieszkalny - do wykończenia - działka 3627 m² (na działce staw) cena 55.000 zł
- *Zduny - Rynek - kamienica 2 kondygnacyjna o pow. 330 m² - działka 760 m² kw, cena 299.000 zł
- *Zduny - ul. Polna - budynek mieszkalny - 5p + k + 4G - garaż - działka 944 m² cena 370.000 zł
- *Kobylin - budynek mieszkalny - 6P + 2K + 2L + 2WC - działka 455 m², dom 150 m², idealne dla dwóch rodzin, cena 155.000 zł
- *Różpole - budynek mieszkalny - 6p + 2l + k + kotłownia wraz z zabudowaniami inwentarskimi (chlewnia, stodoła, garaż), blisko lasu, cisza, spokój, pow. 8100 m² cena 480.000 zł
- *Orpiszew - bud. mieszkalny - 3p + k + l + Poddasze - działka 2600 m² - dodatkowo pomieszczenia warsztatowe, cena 300.000 zł
- *Staniew - bud. mieszkalny - 3p + k + l + poddasze - działka o pow. 3800 m² cena 200.000 zł

GOSPODARSTWA ROLNE

- GRUNTY ROLNE - MAGAZYNY

- *Krotoszyn - budynek pow. 18 m² ul. 56 Pułku Piechoty, cena 17.000 zł
- *Borzęce - budynek mieszkalny, stodoła pow. 320 m², działka 5 ha, klasa I/IIa, cena 450.000 zł
- *2 Km od Krotoszyń - budynek inwentarski o pow. 271 m² + garaż 108 m², działka 1970 m² cena 165.000 zł
- *Różpole - budynek inwentarski - produkcyjny o pow. 450 m², działka 4000 m² cena 230.000 zł
- *Brzoza - budynek inwentarski - produkcyjny o pow. 699 m², działka 6900 m² cena 180.000 zł
- *Cieszków - grunt rolny położony niedaleko lasu - III i IV Klasa - działka 8,34 ha, cena 35.000 zł/ha

DO WYNAJĘCIA

- *Krotoszyn - lokal handlowo-usługowy, centrum I piętro, pow. 70 m² cena do uzgodnienia



SERAFINIAK
GEODEZJA NIERUCHOMOŚCI FINANSÓW

GEODEZJA NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI

- CHACHALNIA - działki budowlane, decyzja o warunkach zabudowy 1050 m², w atrakcyjnym rejonie, prąd, woda. Cena: 60 zł/m²
- SMOSZEW - granica z Krotoszynem, 6 działek o pow. 1249 m², 1 o pow. 1131 m², woda, prąd, war. zabudowy - 60 zł/m²
- KROTOSZYN - działka pod zabudowę jednorodzinną o pow. około 850 m². Cena 120 zł/m²
- SALINIA - działki budowlane z warunkami zabudowy o pow. 1154 m², 1155 m² i 1910 m², uzbrojenie: woda, prąd, asfalt. Cena 120 zł/m²
- kanalizacja. Cena 50 zł/m²
- KOBYLIN - działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 1113 m², 990 m², woda, prąd, gaz, cena 70,00 zł
- ZDUNY - ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1270 m², 926 m² i 1907 m². Cena 40 zł/m²
- BOGDAL - grunty ous, pastwiska, lasy o łącznej powierzchni 4,59 ha. Cena 150.000 zł
- PERZYCE - działki o pow. od 732 m² do 1191 m². Cena działki to 55 zł/m². POLECAM!!!
- KROTOSZYN ul. Ostrowska - Działki z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, pow. 1296 m², 702 m² MEDIA: woda, prąd, telefon. CENA 100 zł/m²
- KROTOSZYN - Działka o pow. 2202 m² zabudowana budynkiem z przeznaczeniem na działalność. Ładna okolica, blisko staw, miejsce rekreacyjne. SZCZEGÓLNE POLECAM!!!
- KROTOSZYN - blisko rynku, działka zabudowana budynkiem mieszkalnym. Pow. 1084 m², cena 160 000 zł - DO NEGOCJACJI!!!
- BIADKI działka z przeznaczeniem aktywizacji gospodarczej (zemiosł, przemysł, bazy, składy, przetwórstwo) pow. 221 ha. CENA 1 000 000 zł - DO NEGOCJACJI!!!
- ZDUNY działka z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 3025 m², cena 60 zł/m²
- KROTOSZYN ul. Wiewiórowskiego, działka budowlana o pow. 863 m², cena 100 zł/m²
- CHWALISZEW - działki budowlane o pow. 2415 m² oraz 2082 m² Media: woda, prąd. CENA 40 zł/m²
- CIESZKÓW - działka w planie zagospodarowania przestrzennego ujęta jako usługowo-mieszkaniowa, pow. 1,14 ha - CENA 120 000 ZŁ.
- KROTOSZYN - ul. Półna - pow. 1050 mkw, cena 90 zł/mkw
- LUTOGNIEW - Baran, działka o pow. 4200 mkw, cena 25 zł/mkw
- KROTOSZYN - Działka mieszkalno-usługowo-handlowa z wydaną decyzją o warunkach zabudowy. Powierzchnia działki 2460 mkw, lokalizacja przy drodze krajowej nr 15 - ul. Zdunowska. IDEALNIE POD MARKET, BIURA. CENA OFERTOWA 1 230 000 zł - do negocjacji!!!
- BRZOZA - działki budowlane o pow. 1144 mkw, 1258 mkw. - cena 45 zł/mkw.
- CHACHALNIA - działka z wydaną dec. o warunkach zabudowy, pow. 840 mkw. Cena 45 000 zł
- CHACHALNIA - działka z wydaną dec. o warunkach zabudowy, pow. 1133 mkw. Cena 40 000 zł
- ZDUNY - działka na białym osiedlu domków jednorodzinnych, pow. 987 m², cena 60 zł/m². POLECAM!!!
- BORZĘCICZKI - działka o pow. 2529 m² przy drodze głównej na Borek Wlkp. Cena 30 zł/m²
- KROTOSZYN UL. OGRODOWSKIEGO - działka o pow. 1179 m² pod zabudowę jednorodzinną lub usługową, uzbrojenie pełne. Cena 250 000 zł.
- ZDUNY ul. Wrocławskiej - działka o pow. 1487 m². Cena 55 zł/m²
- SULMIERZYCE - grunt rolny o pow. 32 393 m² - cena ofertowa 140 000 zł - do negocjacji!!!

DOMY/INWESTYCJE

- JARACZEWO/NIEDZIAŁY - W ofercie sprzedaży działka o powierzchni 8800 mkw, na której znajduje się budynek jednorodzinny w stanie surowym otwartym.
- PIWNICA - pow. 150 mkw, wysokość 2,20 m, wylewka na podłogę, ściany - tynk, rozprawczona instalacja wodna i elektryczna, okna w otworach okennych.
- PARTER - pow. 150 mkw - stan surowy otwarty z rozprawczoną instalacją wodną i elektryczną.
- Hala produkcyjna z cegły o pow. 280 mkw. Cena za całość 1 000 000 zł. - do negocjacji!!!

DOMY JEDNORODZINNE

- KROTOSZYN - w stanie surowym zamkniętym budynek mieszkalny w zabudowie szeregowej z garażem o pow. użytk. ok. 110 m kw na działkach o pow. ok. 128 m kw. Uzbrojenie pełne. Cena: 235 000.- zł
- KROTOSZYN - dom jednorodzinny, pow. 300 m², możliwość wyodrębnienia 6 mieszkań. Cena 480 000 zł - do negocjacji!!!
- LUTOGNIEW - dom z dwustanowiskowym garażem. Pow. 120 m², 2 sypialnie, kuchnia, jadalnia, łazienka, spiżarnia. Działka o pow. ok. 1350 m². Cena 200 000 zł
- KROTOSZYN - dom jednorodzinny o pow. 80 m², 3 pokoje, kuchnia, łazienka, możliwość zagospodarowania poddasza. Działka o pow. 1258 m², NOWA CENA 230 000 ZŁ. - DO NEGOCJACJI!!!
- BIADKI - dom w stanie surowym otwartym o pow. 171 m², działka o pow. 1100 m². Ładna dzielnica Biadek - osiedle nowych domków jednorodzinnych. Cena 140 000 zł do negocjacji!!!
- WIERZBNO - 10 km od Ostrowa Wlkp., 8 pokoi, kuchnia, łazienka z wc i wanną, łazienka z prysznicem, budynki gospodarcze idealnie nadające się na prowadzenie działalności gospodarczej. Pow. działki 1200 m². Cena 350 000 zł - do negocjacji!!!
- KROTOSZYN RYNEK - 1/5 UDZIAŁU W KAMIENICY - 6 lokali mieszkalnych o łącznej powierzchni 351,76 m², 4 lokale użytkowe o łącznej powierzchni 160,24 m². CENA 350 000 ZŁ. - DO NEGOCJACJI!!!
- BIADKI Dom przy głównej trasie na Ostrow Wlkp, do kapitalnego remontu lub rozbudowy o pow. 50 m² na działce o pow. 3400 m². Cena 160 000 zł - do negocjacji!!!
- KOZMIN WŁKP. - dom o pow. 82 m², 4 pok. kuchnia, wc, łazienka, CENA 189 000 ZŁ. - DO NEGOCJACJI!!!
- KROTOSZYN - dom o pow. 220 m², 7 pokoi, 2 łazienki, 2 łazienki, gabinet, piękny ogród na działce o pow. 2050 m². Dwa garaże. CENA 490 000 ZŁ. do negocjacji!!!!
- SULMIERZYCE - dom o pow. ok. 150 m², 5 pokoi, kuchnia, 2 łazienki, działka o pow. 415 m². CENA 260 000 zł - do negocjacji!!!!
- ZDUNY - dom o pow. 150 m², budynek gospodarczy o pow. 24 m² Działka 307 m². CENA 290 000 zł
- KROTOSZYN - ul. Ostrowska, pow. domu 80 m kw, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z wc, Działka 633 mkw, garaż. Cena 190 000 zł - do negocjacji!!!
- KOZMIN WŁKP. - dom w stylu dwukondygn. o pow. 228 m² - 6 pokoi, 2 łazienki, pralnia, działka o pow. 2488 m² - 4 garaże. Pięknie zagospodarowana działka. Cena 970 000 zł
- KROTOSZYN - dom o pow. 170 m², 5 pokoi, oranżeria,

www.serafiniak.pl

Siedziba:
Krotoszyn, ul. Rynek 1/6
tel./fax. 62 722 66 21,
tel. kom. 695 432 342, 660 773 051
Czynne:
od PN. do PT. w godz. 9.00 - 18.00

- 2 łazienki, działka o pow. 550 m² - dom nie wymaga wkładu finansowego. Cena 530 000 zł. - do negocjacji.
- KROTOSZYN - dom o pow. ok. 120 m², 5 pokoi, 2 łazienki, działka ok. 600 m² - CENA 350 000 zł. - do negocjacji!!!
- BASZKÓW - dom o pow. 130 m², 4 pokoje, kuchnia, 2 łazienki. Na działce o powierzchni 600 m kw. magazyn o pow. 162 mkw. CENA 350 000 zł. - do negocjacji!!!
- OSTRÓW WŁKP. - dom o pow. ok. 180 m², piwnica, parter - 2 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, piętro - 4 pokoje. Działka o pow. 384 m². CENA 330 000 zł - do negocjacji!!!
- SMOSZEW - dom o pow. 120 m², kuchnia, łazienka z wc, salon, 3 sypialnie. Wc. Działka o pow. 920 m², system automatyki nawadniania roślin, alum. rury zewnętrzne. Możliwość pozostawienia mebli w cenie. Cena 540 000 zł - do negocjacji!!!
- KROTOSZYN UL. ŁĄKOWA - dom o pow. 140 m², 6 pokoi, 2 łazienki, łazienka, wc, pokój rodzinny z kominkiem, na działce o pow. 1398 m² dwa garaże. CENA 620 000 zł - do negocjacji!!!
- KROTOSZYN UL. Wierzbnowa Politechnicznych - dom o pow. ok. 100 m² na działce ok. 340 m² - PARTER: pokój dzienny, kuchnia, łazienka, skrytka, PIĘTRO: 4 sypialnie. Cena 350 000 zł - do negocjacji!!!
- ZDUNY - dom o pow. 130 m² - 5 pokoi, kuchnia, łazienka, na działce o pow. 944 m² 3 garaże. Cena ofertowa 350 000 zł - do negocjacji.
- Dzielnica - dom jednorodzinny o pow. 140 m² - Parter i pierwsze piętro stanowią oddzielne wyremontowane mieszkania. Parter: dwie sypialnie, kuchnia połączona z pokojem dziennym, łazienka z ubikacją, I Piętro: dwie sypialnie, kuchnia, pokój dzienny oraz pomieszczenia przygotowane jako łazienka z ubikacją. Brak parkietu, kafelek i armatury łazienkowej. Cena: 350 000.- zł - do negocjacji!!!
- !!! KROTOSZYN - piękny dom o pow. 200 m², PIWNICA: garaż na dwa pojazdy, pralnia, szafka, magazyn, sala fitness. PARTER: salon z przeszklonymi do podłogi pałami, wyjście z pałami na ogródny taras, kuchnia oddzielna buforem, łazienka (kubina) z wc, biuro oraz oddzielne mieszkanie: 48m² (dwa pokoje, kuchnia, łazienka) dla rodziny lub pracowników obsługi rezydencji. PIĘTRO: 4 pokoje, wc, łazienka z jacuzzi, dwa balkony. Pow. pięknie zagospodarowanej działki 2451m². CENA 1 500 000 ZŁ. - DO NEGOCJACJI!!!!

LOKALE MIESZKALNE

- KROTOSZYN - ul. Zdunowska, lokal mieszkalny w kamienicy bezczynszowej, o łącznej pow. 122,29 m² z możliwością zaadaptowania na dwa lokale. Cena 122 000 zł DO NEGOCJACJI!!!
- ZDUNY - wyremontowane mieszkanie o pow. 52 m², 2 pok. + 1 + k, II piętro, NISKI CZYNŚZ!!! Cena 119 000 zł DO negocjacji.
- KROTOSZYN - os. Dąbrowskiego, 74 m² - 4 pokoje, kuchnia, łazienka, w 4 piętro. NOWA CENA 162 000 zł - DO NEGOCJACJI!!!
- KROTOSZYN - ul. Konstytucji 3 Maja, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, 2 piętro. Niski czynsz!!! CENA 137 000 ZŁ. - DO NEGOCJACJI!!!
- KROTOSZYN - OS. KORZAKA - 57,8 m², 4 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, IV piętro. CENA 145 000 zł - do negocjacji!!!
- ZDUNY - 98,9 m kw. 2 pokoje, kuchnia, łazienka, korytarz, piwnica o pow. 10 mkw., ogród o pow. 467 mkw. CENA 110 000 zł.
- KOZMIN WŁKP. - Mieszkanie dwupokojowe z kuchnią i łazienką w bloku ocieplonym, wymiennie okna na PCV. Mieszkanie ciepłe - śniadkowe. CENA 115 000 zł - do negocjacji.
- ZDUNY - 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, przedpokój. W pobliżu stacja PKP, komunikacja autobusowa, sklepy, przychodnia zdrowia, przedszkole i szkoła. Cena ofertowa 135 000 zł - do negocjacji!!!
- KROTOSZYN - 120 mkw. II piętro, 4 pokoje, kuchnia, łazienka z ubikacją i pom. gospodarcze. Dobry standard. Cena 167 000 zł.

LOKALE UŻYTKOWE - SPRZEDAŻ

- 4 km od Kozmina Wlkp., 5 km od Różnolewca na działce o pow. 2548 m kw dwupoziomowy budynek produkcyjny, w bardzo dobrym stanie, o pow. 500 m kw z wyremontowanymi mieszkaniami, z pom.

Zwrot akcyzy do końca października

Decyzje o zwrocie rolnikom podatku akcyzowego są na bieżąco wysyłane. Zgodnie z ustawą, do końca października wszyscy ubiegający się o te środki powinni otrzymać je na swoje konta.

Każdy rolnik ma możliwość odzyskania części pieniędzy wydanych na zakup oleju napędowego, który został zużyty do produkcji rolnej. Wystarczy, że złoży we właściwym ze względu na miejsce zamieszkania urzędzie gminy stosowny wniosek wraz z fakturami VAT. Maksymalna kwota zwrotu wynosi 81,70 zł na każdy hektar użytków rolnych.

W tym roku zmieniono terminy składania wniosków w magistratach. Zgodnie z nowymi przepisami, rolnicy od początku do końca sierpnia musieli

złożyć dokumenty wraz z fakturami wystawionymi w okresie od 1 lutego do 31 lipca 2012 r.

Obecnie wydawane są decyzje o przyznaniu zwrotu poszczególnym rolnikom i trwa powiadamianie telefoniczne o możliwości ich odbioru w urzędach. – *Do końca października wszystkie pieniądze powinny trafić na konta rolników* – wyjaśnia Wioletta Kaźmierczak z wydziału finansowego krotoszyńskiego magistratu.

Nie ma podstaw do obaw o powtórzenie sytuacji sprzed kilku lat, kiedy to urząd wojewódzki nie przekazał środków urzędowi miejskiemu. Jak tłumaczy Wioletta Kaźmierczak, wówczas doszło do nieporozumienia na linii ministerstwo – województwo, ponieważ wojewoda źle określił sumę zwrotu.

Maria Polak

Mała loteria fantowa – wymogi prawne

Posel Maciej Orzechowski otrzymał z Ministerstwa Finansów odpowiedź na interpelację w sprawie małych loterii fantowych. Wynika z niej, że ponieważ jest to rodzaj gry hazardowej, organizator musi spełnić kilka wymogów formalnych.

Loterie fantowe, wszechobecne na festynach szkolnych czy osiedlowych w powiecie krotoszyńskim, zawierają elementy gry, a osoby biorące w nich udział wygrywają zazwyczaj nagrody o niedużej wartości. Organizator loterii nie czerpie z niej zysku, gdyż cała suma uzyskana ze sprzedaży losów przeznaczana jest na wsparcie celu społecznie użytecznego. Okazuje się jednak, że musi mieć zezwolenie izby celnej. *To niesie za sobą kłopoty formalne i finansowe, gdyż organizator loterii zobowiązany jest zapłacić podatek w wysokości 10 procent wartości nagród (jeśli pula nagród jest większa niż 3 tys. 560,83 zł)* – przypominał w interpelacji poseł z Krotoszyna, Maciej Orzechowski. Należy również określić m.in. plan, cel, czas przebiegu i regulamin loterii. *Jak wskazują członkowie organizacji pozarządowych, szereg wymogów formalnych, które należy spełnić przy realizacji loterii, często jest barierą nie do pokonania. Wielu z nich rezygnuje więc z tej formy wsparcia potrzebujących* – zaznaczył krotoszyński parlamentarzysta z PO. W związku z tym M. Orzechowski zapytał o możliwość wprowadzenia ułatwień dla organizatorów małych loterii.

Odpowiedzi udzielił Jacek Kapica, podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów. Przypominał, że w lipcu 2011 r. weszła w życie ustawa zmieniająca ustawę o grach hazardowych, upraszczająca procedury dotyczące loterii fantowych. Chodzi tylko o loterie małe, w których łączna wartość wszystkich wygranych nie przekracza kwoty bazowej, określonej w art. 70 ustawy o grach hazardowych. Jest ona zawsze równa przeciętnemu miesięcznemu wynagro-



Loteria fantowa podczas Dnia Integracji w Białkach

dzeniu w drugim kwartale roku poprzedniego, ogłoszonemu przez Główny Urząd Statystyczny. W 2012 r. kwota ta wynosi 3 tys. 560,83 zł. Zgodnie z nowelizacją ustawy, małe loterie mogą organizować osoby fizyczne, osoby prawne lub jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej – po dokonaniu zgłoszenia. *Tym samym uzyskanie zezwolenia na ich urządzenie nie jest już wymagane* – podkreśla J. Kapica. To jedno z ułatwień. Inne, wprowadzone w marcu 2012 r., powoduje, że loterię można zgłosić u naczelnika urzędu celnego, a nie u dyrektora izby celnej. *To dodatkowo ułatwia formalności* – uważa podsekretarz stanu w resorcie finansów. Osoba nadzorująca czy osoby prowadzące, np. loterię fantową podczas festynu szkolnego, dołączają oświadczenie o znajomości przepisów ustawy na temat loterii fantowych.

Zamiar zorganizowania loterii trzeba zgłosić na 30 dni przed jej rozpoczę-

ciem. Kto tego nie robi, naraża się na karę w wysokości 100 proc. przychodu uzyskanego z urządzanej gry. Niemniej jednak istotnym ułatwieniem jest to, iż nie trzeba płacić za zezwolenia ani płacić podatku od gier.

Ministerstwo Finansów wydało informator na temat zasad i procedur legalnego organizowania małych loterii. Opracowanie to zawiera wzory dokumentów, które należy dołączyć do zgłoszenia. Udostępniono je na stronie www.mf.gov.pl w zakładce *Ministerstwo Finansów/Gry hazardowe*.

Resort finansów jasno określa reguły, jednakże deklaruje zamiar dalszego upraszczania procedur. *Funkcjonowanie obowiązujących regulacji jest monitorowane i podlega szczegółowej analizie, także pod kątem wprowadzenia ewentualnych dalszych zmian w tym obszarze* – zapewnia J. Kapica w piśmie do posła Orzechowskiego.

Sebastian Pośpiech

POMOC PRAWNA

– radca prawny Marek Lizak

- prawo cywilne w tym rodzinne i pracy (spadki, alimenty, rozwody, windykacja, należności itd.)
- prawo administracyjne (wnioski, skargi, odwołania itd.)
- prawo karno-wykroczeniowe
- możliwość zastępstwa procesowego

Rejestracja wizyt na telefon.

512 450 137

Krotoszyn, Rynek 1
(wejście od kościoła Piotra i Pawła)

Wózki do przewożenia towaru.

Tel. 62 722 71 42
(do godz. 16.00).

Sprzedam kserokopiarkę KONICA 1015

Tel. 62 725 33 54 do godz. 16.00

Kupię bydło rzeźne

krowy (5,80 – 6,00), byki HF (6,80 – 7,10), MM (7,50 – 7,80), jałówki HF (do 5,80), MM (do 6,40), oraz bydło na ubój z konieczności, płatność gotówką lub przelew 1 dzień. Jałówki hodowlane i użytkowe od 7 m-cy cielności.

Tel. 508 223 035
lub 65 575 18 48.

Przedsiębiorstwo „BIS”

skupuje bezrogię jałowice hodowlane od 2 do 5,5 m-cia cielności, oraz jałowice hodowlane i użytkowe powyżej 7 miesięcy cielności.

Zgłoszenia:

65 57 38 631, 65 57 27 336
pon.-pt. 8.00 – 16.00

NASZE PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ

- **KROTOSZYN**, ul. Sienkiewicza 2a
tel. 62 725 33 54, godz. 8⁰⁰ – 16⁰⁰
- **KOŹMIN**, ul. Kościuszki 7 Ip.,
tel. 62 721 61 72, godz. 8⁰⁰ – 16⁰⁰
- **KOBYLIN**, ul. Wolności 28,
tel. 785 007 101, godz. 10⁰⁰ – 17⁰⁰
- **CIESZKÓW**, ul. Świerczewskiego 5,
tel. 506 070 965, godz. 7⁰⁰ – 19⁰⁰

RZECZ PRAWNA

W zeszłym miesiącu przysłała do mnie paczka z książką w środku i fakturą na 59 zł. Moja mama przyjęła tę przesyłkę i dopiero niedawno mi o tym powiedziała. Ja nie zamawiałem tej książki. Wydawnictwo przysłało mi ją bez żadnego zamówienia, a teraz dopomina się zapłaty. Czy mogę zwrócić książkę bez ponoszenia dodatkowych kosztów?

Czytelnik

W tej sprawie występuje Pan jako konsument, czyli osoba nieprowadząca działalności gospodarczej, a w związku z tym jest Pan lepiej chroniony przez prawo. W sytuacji, gdy do konsumenta przychodzi niezamówiona przesyłka, nie ma on obowiązku za nią płacić. Nie ma nawet obowiązku jej odsyłać ani dokonywać żadnych innych czynności. Odebranie przesyłki nie jest jednoznaczne z zawarciem umowy sprzedaży.

Takie sposoby prowadzenia handlu

przez niektóre firmy wysyłkowe to tzw. nieuczciwa praktyka rynkowa. Sprzedawcy wykorzystują nieświadomość konsumentów i liczą, że zastraszą konsumenta, a ten, nie znając swoich praw, będzie wołał zapłacić za produkt lub odesłać przesyłkę na własny koszt niż narażać się na problemy. Żądanie zapłaty za niezamówiony towar jest niezgodne z prawem. Uznaje się, że firma, wysyłając do konsumenta niezamówiony przez niego produkt, czyni to na własne ryzyko. Wszystkie koszty związane z takim działaniem powinien ponieść sprzedawca. Ponoś on też koszt ewentualnego odesłania przez konsumenta niezamówionej paczki. Ustawa o ochronie niektórych praw konsumentów mówi: *Spełnienie świadczenia niezamówionego przez konsumenta następuje na ryzyko przedsiębiorcy (sprzedawcy) i nie nakłada na konsumenta żadnych zobowiązań*. Co więcej, w przypadku odesłania przesyłki przez konsumenta, koszty pono-

si przedsiębiorca.

Może Pan w tej sprawie skierować do sprzedawcy pismo. Warto to zrobić,

w szczególności gdy sprzedawca domaga się zapłaty albo gdy przysyła kolejne niezamówione towary. W takim piśmie powinien Pan zażądać zaprzestania nieuczciwych praktyk rynkowych. Zgodnie z ustawą, żądanie natychmiastowej lub odroczonej zapłaty za produkty, które zostały dostarczone przez przedsiębiorcę, ale nie zostały zamówione przez konsumenta, jest nieuczciwą i agresywną praktyką rynkową. Konsument ma prawo żądać zaniechania podobnych działań, a nawet skierować sprawę do sądu konsumenckiego.

Krzysztof Raczyński



Melina za Biedronką

Na prywatnym, zaśmieconym terenie nieopodal marketu **Biedronka** w centrum Krotoszyna regularnie odbywają się pijackie imprezy.

Niedawno poruszyliśmy temat zanieczyszczonych prywatnych terenów w centrum miasta, m.in. działki po dawnych zakładach mięsnych przy ul. Kobylińskiej czy miejscu, gdzie miał powstać supermarket **Kaufland**. Po opublikowaniu artykułu do redakcji napisała Czytelniczka, zdaniem której w Krotoszynie można znaleźć o wiele więcej podobnych miejsc. Jako jedno z nich wskazuje okolice **Biedronki** przy ul. Koźmińskiej. *Ostatnio skręciłam w prawo zaraz za sklepem rybnym, gdzie wjeżdżają samochody dostawcze z towarami do „Biedronki” – pisze w liście. Tam dużo ludzi idzie się załatwiać, leży pełno śmieci, nawet pampersy. Podobno koczują tam też bezdomni. Ani mi się myśleć nie chce, jaki tam musi być smród w upały, a do tego muchy i robactwo. Jednym słowem „malaría” w samym centrum miasta. Gdzie są stróżowie prawa? Straż miejska środkami parku sobie spaceruje, ale nie ma jej tam, gdzie być powinna.*

Wnęka za **Biedronką** służy krotoszyńszczyźnie przede wszystkim za darmowy parking. Gdy dojeżdżamy na miejsce, stoi tam aż kilkanaście samochodów. Za nimi w gąszczu zieleni walają się śmieci. Trzech mężczyzn siedzi na drewnianych skrzynkach i be-

tonowych kostkach chodnikowych z butelkami piwa w rękach. Jeden podchodzi do nas i prosi o parę gorszy na alkohol. Dookoła walają się puste butelki, plastikowe torby i niedopałki papierosów.

Jak informuje naczelnik wydziału gospodarki komunalnej magistratu, Michał Kurek, wnęka za **Biedronką** jest terenem prywatnym. – *I my tego nie sprzątam, ani też za to nie odpowiadamy* – mówi. Straż miejska może jednak interweniować. – *Nigdy wcześniej nikt nie zgłaszał nam tego problemu, ale utrzymanie czystości jest obowiązkiem właściciela terenu. Wysłę w to miejsce strażników, żeby rozeznali się w sytuacji* – obiecuje komendant Waldemar Wujczyk. Zaznacza jednocześnie: – *Prawo daje nam dokładne wytyczne, gdzie możemy karać za picie alkoholu. Są to parki, place i ulice. A tamto miejsce jest terenem prywatnym. Często zdarza się, że my wyganiamy pijących alkohol ludzi z miejsc publicznych, a oni wtedy szukają sobie zakamarków, gdzie będą mogli spokojnie pić, a my nie będziemy się czepiać.*

(aga)



„To jest teren prywatny, ale jednocześnie dostępny dla wszystkich” – mówi W. Wujczyk



Plac tylko dla starszych dzieci?

Zdaniem radnego Miłosza Zwierzyka, trudno w Krotoszynie znaleźć plac zabaw przystosowany dla małych dzieci. A ten w parku wymaga według niego remontu.

– *Otrzymuję wiele sygnałów, że stan techniczny placu zabaw w parku jest naprawdę zły* – stwierdził radny na ostatniej sesji Rady Miejskiej. – *Nie wchodziłbym tam z dzieckiem poniżej dziesięciu lat, bo może sobie zrobić krzywdę. Urządzenia wymagają natychmiastowego remontu.* Radny skrytykował również stan pozostałych miejskich placów. – *Niemal codziennie spotykam się z rodzicami dzieci i wysłuchuję uwag na ten temat.*

Nie ma kasy na remonty

Z opinią radnego nie zgodził się naczelnik wydziału gospodarki komunalnej Michał Kurek, który stwierdził, że stan placów jest na bieżąco sprawdzany. – *A jeżeli jakieś urządzenia są zepsute, to naprawiamy je w trybie pilnym. Nie przekonało to radnego.* – *Ja mam zdjęcia pokazujące coś innego* – skontrował M. Zwierzyk. Do dyskusji włączył się burmistrz Julian Joks, stwierdzając, że muszą to być uszkodzenia niedawne: – *Dużą rolę odgrywa tutaj kultura. Zadajmy sobie pytanie, ilu młodych ludzi tamtędy chodzi i niszczy wszystko? A dorośli stoją obok, widzą to i nie reagują. Za to potem mają pretensje do miasta, że obiekty są zniszczone.* M. Kurek dodał: – *Okres wakacyjny jest czasem intensywnej dewastacji. Place są ciągle eksploatowane. Gminie pozostało już tylko półtora tysiąca złotych na remonty. Jeżeli więc będzie więcej uszkodzeń w najbliższym czasie, może nie starczyć pieniędzy na naprawy.*



Radny M. Zwierzyk uważa, że potrzebny jest plac dla najmłodszych dzieci

Dla maluchów?

Radny Miłosz Zwierzyk zwrócił jednak uwagę nie tylko na konieczność wyremontowania zniszczonych placów zabaw, ale także na potrzebę zbudowania nowego, przystosowanego dla najmłodszych dzieci. – *W Krotoszynie trudno znaleźć taki plac. A miejsce w parku jest idealne, trzeba więc jeden taki obiekt w końcu posta-*

wić – powiedział, po czym zawnioskował o budowę. Obecnie w kasie miejskiej nie ma na nią pieniędzy, jednak burmistrz obiecał wziąć plan pod uwagę przy ustalaniu przyszłorocznego budżetu. Jego zdaniem jednak na placu przy ul. Łkowej są urządzenia przeznaczone dla najmłodszych dzieci.

Agnieszka Marciniak

Dwa srebra Łukasza

Uzdolniony młodziutki tenisista stołowy, Łukasz Wachowiak z Kobyliny, zdobył w tym mieście kolejne dwa medale.

Sportowe wojaże Łukasz rozpoczął 2 września w Gnieźnie – od występu w ogólnopolskim turnieju otwierającym sezon w tenisie stołowym. Wzięli w nim udział nie tylko zawodnicy z całej Wielkopolski, ale również z Wrocławia, Gorzowa Wlkp., Warszawy, Drzonkowa i Płocka. Gośćmi byli tenisiści z kadry narodowej.

Łukasz, reprezentujący kobyliński klub **Spółdzielca**, zajął w grupie młodzików drugie miejsce. Swoją sukces powtórzył 8 września podczas I Wielkopolskiego Turnieju Kwalifikacyjnego w Krzyżu Wielkopolskim. Wystartowało w nim 43 zawodników i 28 zawodniczek. Łukasz kolejno pokonywał swoich rywali i dopiero w finale, po zaciętej walce, uległ 2:3 zawodnikowi MLKS Łobzonki Wy-



rzysk, Wojciechowi Hałasowi. Drugie miejsce przyniosło mu przepustkę do ogólnopolskiego turnieju kwalifikacyjnego, który odbędzie się 29 września w Gdańsku. Jeśli stanie tam na podium, droga do mistrzostw Polski stanie przed nim otworem. Trzymamy kciuki!

(szyn)

CHCESZ
ZAMIEŚCIĆ
OGŁOSZENIE
DROBNE
W
INTERNECIE?



Koszt jednego smsa
(maks. 160 znaków)

2zł
NETTO
(2,46 BRUTTO)

WYŚLIJ SMS POD NUMER

72051

w treści wpisując:

RZK.KOD RUBRYKI.TREŚĆ OGŁOSZENIA

na przykład gdy chcesz sprzedać pralkę – RZK.SPA.PRALKA. TEL. xxx xxx xxx
Należy pamiętać by nie używać polskich znaków.

KODY DO DANEJ RUBRYKI:

SPRZEDAM:

agd, rtv, komp...**SPA**
budowlane...**SPB**
meble...**SPMB**
odzież...**SPO**
rolnicze...**SPRL**
zwierzaki...**SPZ**
moto...**SPMT**
różne...**SPRZ**

KUPIĘ:

moto...**KPMT**
rolnicze...**KPRL**
różne...**KPRZ**
NIERUCHOMOŚCI
dam w najem...**NRD**
szukam...**NRSZ**
sprzedam...**NRSP**
kupię...**NRK**

PRACA

praca dam...**PRD**
szukam...**PRS**
USŁUGI
budowlane...**USB**
rolnicze...**USRL**
różne...**USRZ**
korepetycje...**KO**
inne...**IN**

III liga (8. kolejka)

1. TP Ostrovia 1909 Ostrów	20	6	2	0
2. Sokół Kleczew	15	4	3	0
3. Unia Swarzędz	15	5	0	3
4. Polonia 1912 Astromaj Leszno	14	4	2	1
5. Wda Świecie	13	3	4	1
6. Cuiavia Inowrocław	13	4	1	3
7. Unia Solec Kujawski	13	3	4	0
8. Polonia Środa Wlkp.	10	2	4	2
9. Niebła Wągrowiec	9	2	3	2
10. Lubaszanin Trzcianka	8	2	2	4
11. GKS Dopiewo	6	1	3	4
12. Luboński KS Fogo	6	1	3	3
13. Pogór Mogilno	6	1	3	3
14. Piast Kobylin	6	2	0	6
15. Górnik Konin	5	1	2	5
16. Notecianka Pakość	5	1	2	5

IV liga (8. kolejka)

1. Dąbrowczanka Pępowo	20	6	2	0
2. SKP Słupca	19	6	1	1
3. Centra Ostrów Wlkp.	16	5	1	2
4. Victoria Ostrzeszów	14	4	2	2
5. Grom Wolsztyn	13	4	1	3
6. GKS Krzemieniewo	12	4	1	3
7. KKS Włókniarz 1925 Kalisz	12	3	3	2
8. Olimpia Koło	12	3	3	2
9. Obra 1912 Kościan	11	3	2	3
10. Victoria Września	11	3	2	3
11. BS Piomy Jarota II Jarocin	10	3	1	4
12. Biały Orzeł Koźmin Wlkp.	10	3	1	4
13. LKS Gołuchów	8	2	2	4
14. CKS Sparta Konin	6	1	3	4
15. LKS Ślesin	4	1	1	6
16. KS Opatówek	1	0	1	7

Okręgówka (7. kolejka)

1. Orzeł Mroczeń	16	5	1	0
2. Pogór Nowe Skalmierzyce	15	5	0	1
3. Czarni Dobrzyca	14	4	2	1
4. Astra Krotoszyn	13	4	1	2
5. Piomier Opatów	12	4	0	3
6. GOS Zieloni Koźmin	12	4	0	3
7. Pogór Trębaczów	10	3	1	2
8. Polonia Kępno	10	3	1	3
9. Odolanovia Odolanów	9	2	3	1
10. Stal Pleszew	8	2	2	3
11. LKS Jankowy 1968	6	2	0	3
12. Barycz Janków Przygodzki	4	1	1	5
13. Gorzyczanka Gorzyce Wielkie	3	1	0	5
14. LKS Czarny Las	3	1	0	4
15. Olimpia Brzeziny	3	1	0	6

Klasa A (5. kolejka)

1. Żaki Taczanów	15	5	0	0
2. Korona Pogór Sławiszyn	10	3	1	1
3. Raszkowlanka Raszków	8	2	2	1
4. Proсна Kalisz	7	2	1	2
5. CKS Zbiersk	7	2	1	2
6. Re-Bud Piast Czekanów	7	2	1	1
7. WKS Witaszyce	7	2	1	2
8. Błękitni Biadki	7	2	1	2
9. Błękitni Sparta Kotlin	6	1	3	1
10. Victoria Skarszew	6	2	0	3
11. Unia Szymanowice	5	1	2	2
12. Fortuna Dębniaki Kaliskie	4	1	1	2
13. CKS Zduny	3	1	0	4
14. GKS Żerków	2	0	2	3

Klasa B (3. kolejka)

1. Tarchalanka Tarchały Wielkie	9	3	0	0
2. Żębców Ostrów Wlkp.	6	2	0	1
3. Iskra-Proсна Sieroszowice	6	2	0	1
4. Huragan Szczury	6	2	0	1
5. LKS Gorzyce Małe	4	1	1	1
6. Sokół Chwaliszew	4	1	1	1
7. Czarni Wierzbno	4	1	1	1
8. Błysk Daniszyn	3	1	0	2
9. Proсна Chocz	1	0	1	2
10. Sulimirczyk Sulmierzyce	0	0	0	3

Legenda: punkty/zwycięstwa/remisy/przegrane

Piast Kobylin – TP Ostrovia 1909 Ostrów Wlkp. 1:6 (1:0)

Beniaminek zdemolował Piasta

Nie lada zadanie czekało III-ligową ekipę z Kobyliny. Podejmowała bowiem u siebie lidera rozgrywek. Pierwsza połowa była obiecująca. Potem jednak coś pękło, a sześć straconych bramek mocno nadszarpnęło morale drużyny.

Drużyna *Ostrovi* idzie za ciosem. Awansowała do III ligi zaledwie jesienią, a już płała figle najlepszym zespołom. Aktualnie zajmuje pierwsze miejsce tabeli. Wygląda na to, że jest nie do zatrzymania.

Mecz rozpoczął się przy wypełnio-

Piast

G. Płaziuk, M. Czwojdrak, A. Kurzawa, J. Biernat, J. Pospiech, M. Kurzawa, B. Zmysłony (65' M. Sztok), J. Borowczyk (77' P. Frąckowiak), A. Krawczyk, A. Dąbrowski, Ł. Głapiak, trener: M. Kałuża

nych w pełni trybunach. Od początku *Piast* szukał swojej szansy. Rywale grali raczej spokojnie, nastawiając się na kontry. Widać było, że piłkarzom *Piasta* zależy na strzeleniu gola. Osłabionym brakiem Krzysztofa Kendzi (pauza za kartki) i Macieja Tomkowiaka (kontuzja) kobylinianom nie było łatwo rywalizować z liderem tabeli. Dobrą formą błysnął w 17. minucie Marcin Kurzawa, który wykorzystał podanie i dał swojej drużynie prowadzenie. Do końca pierwszej połowy *Piast* skutecznie niwelował ataki *Ostrovi* i blokował dostęp do bramki.

Niestety, po gwizdku otwierającym

drugą część starcia coś w drużynie pękło. Trzy minuty po rozpoczęciu gry wyrównującego gola strzelił Marek Szymanowski. Kolejne bramki dla *Ostrovi* strzelili Maciej Stawiński, Damian Izydorki i Tomasz Kempański, który zaliczył w meczu klasycznego hat-tricka. Widać było niecelne podania i zupełne rozkojarzenie piłkarzy z Kobyliny. *Piast* przegrał wysoko. – *Jak najszybciej trzeba się otrząsnąć i walczyć o ligowe punkty. Przed nami trudny okres, ale wierzę, że zespół jest na tyle zmotywowany, że uda mu się w końcu zdobywać cenne punkty* – powiedział trener M. Kałuża. (szyn)



Tylko pierwsza połowa była wyrównanym bojem

Błękitni Biadki – Fortuna Dębniaki Kaliskie 1:1 (0:0)
CKS Zduny – Żaki Taczanów 0:2 (0:1)

Błękitni na poziomie, u cukrowników drgnęło



„Błękitni” zajmują ósmą pozycję A-klasowej tabeli

Kolejne mecze rozegrały ekipy klasy A. Nieźle radzą sobie piłkarze z Biadek, którzy z meczu na mecz prezentują wyższą formę. Cukrownicy po wysokich porażkach w końcu wygrali spotkanie, by następne znowu przegrać, ale już nie tak wysoko.

Błękitni po wygranym 3:2 meczu z CKS Zbiersk podejmowali u siebie ekipę z Dębniaków Kaliskich. Mecz nie należał do widowiskowych. Obie ekipy stwarzały sobie dogodne sytuacje strzeleckie, ale brakowało skuteczności. Nie dziwi zatem zasłużony remis. Gola dla Błękitnych strzelił Jędrzej Paczków. Cieszy równy poziom gry piłkarzy z Biadek, którzy z meczu na mecz coraz lepiej czują się w A-klasowych rozgrywkach. Po piątej kolejce zajmują w tabeli ósmą lokatę.

Cukrownicy z kolei w końcu odnieśli pierwsze zwycięstwo – z ekipą Fortuny, z którą wygrali 2:1. To ważne, ponieważ wysokie początkowe porażki źle wróżyły zdunowianom. W niedzielnym spotkaniu z ekipą Żaki Taczanów piłkarze mogli pójść za ciosem, ale nie było to łatwe, bowiem ich przeciwnicy to aktualni liderzy klasy A. Cukrownicy próbo-

wali nawiązać walkę, ba, mieli nawet swoje setki na boisku. Zabrakło jednak szczęścia, m.in. Karolowi Ibronowi i Bartoszowi Zimmermanowi. Po piątej kolejce CKS zajmuje przedostatnią, trzynastą pozycję tabeli. (szyn)

Błękitni Biadki

M. Klupa, R. Orwat, H. Sołtysiak (66' D. Miśkiewicz), W. Szczepaniak, M. Nowak (50' K. Nowaczyk), K. Rosik, J. Jamroziak, P. Kołaski, W. Kupczyk (46' P. Lindner), M. Konieczny, J. Paczków, trener: P. Krawiec.

CKS Zduny

M. Machowski, M. Kuciński, K. Snela, M. Nowak, T. Wojcieszak, H. Brylewski, K. Ibron, W. Kokot, B. Zimmerman, A. Kuciński, P. Olszewski, trener: W. Kokot

Biały Orzeł Koźmin Wlkp. – Grom Wolsztyn 1:3 (0:1)

Orły poniżej oczekiwania

W minioną sobotę, w 8. kolejce piłkarskich rozgrywek IV ligi, piłkarze z Koźmina ulegli wyżej notowanym rywalom z Wolsztyna 1:3. Gdyby nie niewykorzystane setki piłkarzy Białego Orła, wynik byłby remisowy.

Początek spotkania to zdecydowane ataki piłkarzy z Koźmina, którzy dominowali i byli bardziej ofensywni. Już w pierwszych minutach formą błysnął Adam Staszewski, który w 15. min. miał stuprocentową okazję do strzelenia pierwszej bramki. Niestety, zabrakło mu precyzji i piłka wyśladowała tuż obok słupka. Ten fakt zaciążył na dalszej grze piłkarzy z Koźmina. Rywale za to rozpoczęli szalone kontrataki. Na rezultat nie trzeba było długo czekać. W 32. min., po ewidentnym błędzie koźmińskiej obrony, Marcin Grolewski strzelił gola na 1:0 dla ekipy z Wolsztyna. Mimo despe-

rackich akcji, zespołowi Macieja Dolaty nie udało się doprowadzić do remisu.

Druga połowa meczu to najprawdopodobniej efekt szatnianych rozmów trenera z zawodnikami z Koźmina, którzy ponownie zaczęli grać swoją piłkę. Po raz kolejny jednak szansy strzeleckiej nie wykorzystał A. Staszewski. Strzały zmarnowali również Jakub Namysłowski i Piotr Karcz, co zemściło się chwilę później, bowiem kolejne bramki dla Gromu strzelili Marek Fórmaniak i M. Grolewski. Honor koźminian uratował Adam Staszewski, który piękną główką zaskoczył bramkarza rywali. – *Mieliśmy mnóstwo okazji do strzelenia gola. Niestety w tym meczu brakowało dobrego wykończenia akcji. Trzeba o nim zapomnieć i odrabiać straty w kolejnych ligowych pojedynkach* – podsumował spotkanie trener Maciej Dolata. (szyn)

Biały Orzeł

T. Naglak, M. Kubiak, D. Baran, J. Namysłowski, Sz. Kołaczkowski, D. Majusiak, B. Tomczak (46' J. Kałuża), B. Ziemiński, M. Namysłowski, P. Karcz (70' M. Filipiak), A. Staszewski, trener: M. Dolata



„Orły” zmarnowały kilka okazji, a to się zemściło

Gorzyczanka Gorzyce – Astra Krotoszyn 1:2 (0:1)

Z Gorzyc wrócili z tarczą

W siódmej kolejce piłkarskich zmagani okręgówki krotoszyńska Astra wygrała z Gorzyczanką 2:1. Oprócz Janusza Maryniaka punktował Mateusz Marciniak.

Mecz w Gorzyczkach miał być w miarę prostym sprawdzianem dla ekipy Patryka Halaburdy. Jak jednak pokazała przegrana z innym beniaminkiem ligi okręgowej – Pogonią Trębaczów, nigdy nie należy lekceważyć przeciwnika. Tym razem zawodnicy z Krotoszyna wyszli na boisko zmotywowani i skupieni. Od pierwszych minut dość mocno rozciągali pole gry, a gra skrzydłami irytowała piłkarzy Gorzyczanki. Wynik dla Astry otworzył w 26. minucie Mateusz Marciniak, który po niezłym podaniu wykorzystał zamieszanie w polu karnym, strzelając piękną bramkę. Krotoszyńskie za wszelką cenę chcieli pokazać, że są lepsi. Niestety, brakowało skuteczności pod bramką gospodarzy. Przy stanie 1:0 dla Astry sędzia odesłał piłkarzy do szatni.

Druga połowa wyglądała podobnie. Znowu ekipa Astry była stroną bardziej dominującą i efektywniej grającą. Gość strzelił w 70. min. niezastąpiony Janusz Maryniak. Potem jednak zawod-



„Astra” ma szanse nawet na fotele lidera

nicy z Krotoszyna nieco odpuścili z tonu. Kosztowało ich to utratę jednej bramki. Honor beniaminka uratował Michał Pawlak.

Po siódmej kolejce Astra zajmuje w tabeli czwarte miejsce i traci do lidera okręgówki, Orła Mroczeń, tylko 3 punkty. (szyn)

Astra

S. Kmiecik, A. Adamski, D. Hylewicz, R. Idkowiak, T. Domagała, R. Brink, A. Szych, J. Chromiński, K. Krystek, J. Maryniak, A. Sójka, trener: P. Halaburda



Wspólne „na wesoło” zdjęcie trzech drużyn zawodników OTR „Interkol” przed sierpniową drużynową jazdą na czas w Gostyniu

Nasi na maratonie w Karpaczu

8 września w Karpaczu odbył się wyścig kolarski Supermaraton Szosowy Liczyrzepa. Na starcie stanęło 400 zawodników z całej Polski. Dobrymi wynikami mogą się pochwalić krotoszyńskie i koźminianie.

Wyścig rozegrano na trzech trasach: minidystans – 68 km, megadystans – 128 km, gigadystans – 196 km. Z naszego terenu wystartowało czterech zawodników. Trzech z nich, na co dzień jeżdżących w grupie Interkol z Ostrowa Wlkp., zmagali się z mega- i gigatrasami. W megamaratonie najlepiej poradził sobie Krzysztof Kubik, który zajął 34. miejsce, a w klasyfikacji wiekowej do 30 lat był 13. Na 14. miejscu dojechał na metę Arkadiusz Zmysłony.

Sukces odniósł nasz redakcyjny kolega, Artur Paterek, który w giga-

maratonie był piąty w swojej kategorii wiekowej (do 40 lat), natomiast w kat. open wjechał na metę na ósmej pozycji. Inny zawodnik z naszego powiatu, Rafał Dykciak z Borzęcinek, uplasował się w kat. do 30 lat na miejscu piątym, a w kat. open był 43.

– Trasa była wymagająca. Do tego pogoda nas nie rozpieszczała, co jakiś czas padał deszcz. Tym bardziej cieszy, że udało się dojechać do mety i pokonać drogę bez większego uszczerbku na zdrowiu – podsumowuje wyścig A. Paterek. (szyn)



INFRASTRUKTURA
I ŚRODOWISKO
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
FUNDUSZ SPÓJNOŚCI



Dla rozwoju infrastruktury i środowiska

INFORMACJA O REALIZACJI PROJEKTU:

„Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie aglomeracji Krotoszyn – etap II”

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Funduszu Spójności w ramach I osi priorytetowej „Gospodarka wodno-ściekowa” Działanie 1.1. „Gospodarka wodno-ściekowa w aglomeracjach powyżej 15 tys. RLM” Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko

Beneficjent środków: Gmina Krotoszyn z siedzibą: Urząd Miejski w Krotoszynie, ul. Kołtąja 7, 63-700 Krotoszyn, NIP: 621-13-31-317, Regon: 000526541 tel. 62 725 42 01, fax 62 725 34 36, e-mail: um@krotoszyn.pl, strona internetowa: www.krotoszyn.pl, strona internetowa POIS: www.pois.gov.pl, strona internetowa WFOŚiGW: www.wfosgw.poznan.pl

Zakres Projektu obejmuje wykonanie ok. 38 km sieci kanalizacji sanitarnej i deszczowej (sanitarna grawitacyjna, tłoczna i przyłącza ~21 km, deszczowa wraz z przyłączami ~17,2 km), ok. 3 km sieci wodociągowej, budowę separatorów i przepompowni ścieków.

Zaawansowanie rzeczowe robót:

Prace budowlane rozpoczęły się w sierpniu 2010 r. Dotychczas zostało wybudowanych ok. 17,0 km sieci kanalizacji sanitarnej, ok. 13,2 km sieci kanalizacji deszczowej, ok. 2,2 km sieci wodociągowej, 10 separatorów i 9 przepompowni ścieków. Na bieżąco są wykonywane przyłącza sieci kanalizacji sanitarnej i deszczowej do posesji. Do dnia 31.08.2012 r. wykonano 86,07 % zakresu rzeczowego Projektu.

Wartość projektu:

Umowa o dofinansowanie Projektu - zawarta w 2009 r. wg szacowanych przez Beneficjenta kosztów przewidywała całkowitą wartość projektu w wysokości: 64.714.271,25 PLN netto, z czego 39.365.869,34 PLN to dofinansowanie ze środków Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Rzeczywista przewidywana wartość Projektu wyniesie ok. 40,5 mln PLN brutto, z czego ok. 20 mln PLN to dotacja ze środków Unii Europejskiej. Pozostałe środki zapewni Gmina Krotoszyn.

Realizacja robót budowlanych:

Inwestycja została podzielona na 13 zadań.

Na następujących zadaniach mieszkańcy mogą się podłączyć do nowo wybudowanych sieci:

- nr 1 tj. ul. Staszica na odcinku od ul. Bolewskiego do ul. Langiewicza, ulic Czecha, Rusa i Lecha; ul. Zdunowska na odcinku od ul. Langiewicza do ul. Staszica i ul. Langiewicza,
- nr 2 tj. ul. Bolewskiego (na odcinku od ul. Łąkowej do Młyńskiej) i ul. Młyńska,
- nr 4 tj. Zdunowska na odcinku od granicy miasta do ul. Langiewicza,
- nr 7 tj. ul. Rawicka; ul. bez nazwy i ul. Konarzewska,
- nr 8 tj. ul. Ogrodowskiego,
- nr 9 tj. ul. Żwirowa i Bukówko,
- nr 10 tj. ul. Transportowa i tereny baz magazynowo-przemysłowych,
- nr 11 tj. ul. Jasna z ulicą przyległą,
- nr 13 tj. centrum miasta rejon między ulicami Floriańska; Koźmińska; Słodowa; Rynkową; Rynkiem; Więźniów Politycznych; Kaszarską i al. Powstańców Wlkp.

Na pozostałych zadaniach zrealizowanych rzeczowo mieszkańcy będą sukcesywnie informowani (pisemnie oraz poprzez informacje na stronie internetowej) o możliwości podłączenia się - w uzgodnieniu z PGKiM sp. z o.o. w Krotoszynie, do nowej sieci.

Prace budowlane zostały zakończone również na zad. nr 12, obejmującym tereny miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego przy ul. Zdunowskiej (ul. Szczerkowska; Pomarańczowa i Cytrynowa). Mieszkańcy zostaną w najbliższym czasie powiadomieni o terminie podłączenia się do wybudowanej sieci.

W III kwartale 2012 r. roboty były prowadzone na następujących zadaniach:

- nr 3 tj. ul. Leśna i ul. Bolewskiego na odcinku od Leśnej do ul. Łąkowej oraz ul. Gajowa,
- nr 5 tj. ul. Zdunowska na odcinku od ul. Staszica do ul. 56 Pułku Piechoty Wlkp. i ul. Klonowicza,
- nr 6 tj. ul. Kołtąja i Sienkiewicza,
- nr 8 tj. ul. Ogrodowskiego.

Obecnie roboty budowlane prowadzone są w ulicach: Kołtąja, Klonowicza i Bolewskiego (na odcinku od ronda Łąkowa-Bolewskiego do Gajowej).



Prace w ul. Sienkiewicza

Prace w ul. Kołtąja

W IV kwartale 2012 r. roboty będą prowadzone na trzech zadaniach nr 3, 5 i 6.

Realizacja zadań nr 5 i 6 przewidziana jest do 31.10.2012 r., natomiast zad. nr 3 do 31.11.2012 r.

Z uwagi na prowadzenie prac budowlanych m.in. w ciągu drogi krajowej nr 15 występują utrudnienia komunikacyjne. Apeluje się o szczególną ostrożność i stosowanie się do tymczasowego oznakowania dróg.

Więcej informacji na temat Projektu można znaleźć na stronie www.kanalizacja.krotoszyn.pl.

Pośredniczą ds. Realizacji Projektu
-/- Julian Jokś

Projekt ten, współfinansowany przez Unię Europejską, przyczynia się do zmniejszania różnic społecznych i gospodarczych pomiędzy obywatelami UE



www.rzecz.krotoszynska.pl

Naszą stronę co tydzień odwiedza ponad 3000 Internatów • Tu możesz dowiedzieć się, o czym piszemy lub skomentować nasze publikacje • Polecamy internetowy serwis ogłoszeń, rubrykę *Dojść się!* oraz codzienną prognozę pogody • Wyniki plebiscytu *Krotoszyński XX wiek* • Bogaty serwis gości *Rzecz* oraz tytułu *Krotoszyński Roku* i *Przyjaciel Krotoszyna* • Archiwum gazetowe od 2003 r.

Lazienki

TECHNIKA GRZEWcza i SANITARNA

ZMIĘKCZACZE WODY

- najnowsza technologia
- inteligentna regeneracja

cena od **990 zł**

GRZEJNIK PŁYTOWY RABAT do 50%

10 lat gwarancji

ALUMINIOWY

25,50 zł

PRODUKT POLSKI

STELAŻ WC

Geberit podtynkowy

459 zł

PRZYDOMOWE OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW

cena od **1990 zł**

sprzedaż - montaż

EKO - KREDYTY

ZESTAWY SOLARNE

DOTACJE -45%

SPRZEDAŻ MONTAŻ SERWIS

ZAPEWNIAMY BEZPŁATNIE

- projekt i kosztorys instalacji
- pomoc w uzyskaniu dotacji

KOCIOŁ UNIWERSALNY dwupaleniskowy

z podajnikiem i rusztem wodnym

2490 zł

KOCIOŁ „OGNIWO”

17kW (pow. grzewcza 100m²)

na eko-groszek, drewno, węgiel, miał, biomase, owies)

- 5 lat gwarancji
- blacha atestowana 6-10 mm

SUPER CENA

Promocyjne ceny obowiązują do wyczerpania zapasów

przez Państwową Inspekcję Pracy

Ostrów Wielkopolski

ul. **Grabowska 29**

tel. 62/738 35 14

Galeria Ostrowia

Kaliska

Grabowska

Witosa

pon. - pt 8 - 17

sob. 8 - 13

www.wodomax.com.pl

OSTATNIE DWA WOLNE MIESZKANIA!

Nowe mieszkania na sprzedaż

os. Robińskich w Krotoszynie

tel. 61 285 03 87

+48 690 009 999

www.jpmdom.pl

biuro@jpmdom.pl

JPM DOM

SPRZEDAM DZIAŁKĘ POD BUDOWĘ BLOKÓW

Tel. 602 109 630

Wytwórnia Opakowań Tekturowych

ECO-PAK-IR sp. z o.o.

zatrudni pracowników z grupą inwalidzką.

Zgłoszenia (cv+list motywacyjny) można składać osobiście w siedzibie firmy – ul. Błonie 2, 63-750 Sulmierzyce (tel. 62 722 38 10) lub przesać drogą pocztową na wyżej wymieniony adres.

GOLDMAR M.T.

Krotoszyn, Rynek 20

Tel. 62 722 61 45

533 200 777

e-mail: goldmar@o2.pl

Bizuteria srebrna i złota

Platery

Wyroby piśmiennicze

Zegary

Zegarki

WATERMAN PARKER

10% Przyjdź z tą reklamą, a otrzymasz 10% rabatu na zakup zegarków, zegarów i artykułów piśmienniczych!

Atlantic CITIZEN Q&Q

Adriatica CASIO

RZECZ Krotoszyńska

Cotygodniowa porcja informacji z pierwszej ręki!

Upominek dla każdego!

Zamówienia przyjmują: listonosze i oddziały Poczty Polskiej na terenie powiatu krotoszyńskiego.

250 zł

Tylko 195 zł

POŻYCZKI

dla osób bez zdolności kredytowych, także dla osób ze złą historią w BIK

Do 10 000 zł na 48 m-cy

tel. 62 738 18 04

ul. Wrocławska 42, Ostrów

www.dobrekredyty.broomer.pl

REJESTRACJA POJAZDÓW

AKCYZA TŁUMACZENIA

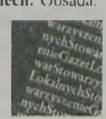
Krotoszyn, ul. Kaliska 15

tel. 510 972 186

510 972 187

RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU SOLIDARNOŚCI. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelny: Sebastian Pośpiech. Wydawca: Lumino Press, 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: Norpol-Press (Wrocław). Tel. 62 725 33 54. 62 722 71 42, faks 62 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzecz.krotoszynska.pl, reklama@rzecz.krotoszynska.pl. Konto: 67 8410 0003 2001 0003 8625 0001. Nakład: 4500 egz. Tygodnik zrzeszony w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych w Warszawie.

Jednoaktówka w dwudziestu czterech odsłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Sebastian Pośpiech. Obsada: Romana Hyszko, Agnieszka Marciniak, Marcin Szynkowski. Fotodekoracje: Paweł Płócienniczak. Suflerka: Beata Polanska-Wiatr. Artyści występujący gościnnie: Radosław Korzecki, Dominika Krotoska, Mariusz Marzyński, Sławomir Palasz, Maria Polak, Jan Rosik, Anna Szule, Ferdynand Woźny. Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.30, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że lamie nas Artur Paterek.



Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

